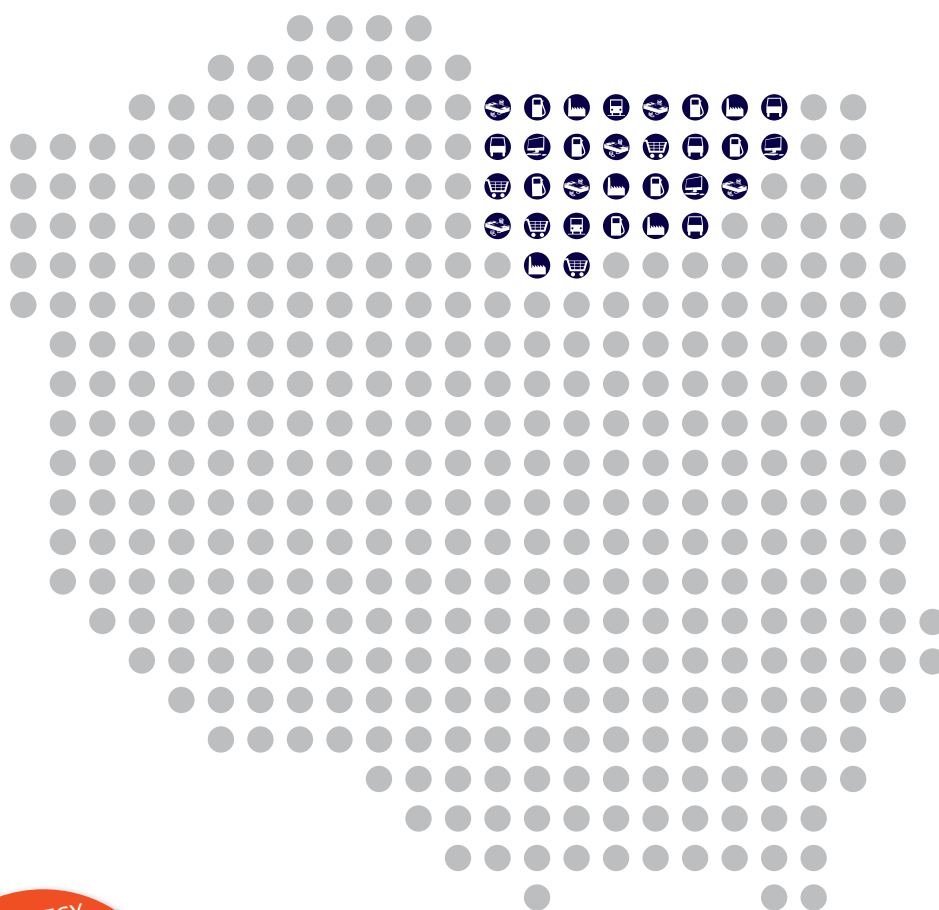


# Przedsiębiorcy Warmii i Mazur

FAKTY, LICZBY, PRZYKŁADY



# Przedsiębiorcy Warmii i Mazur

RAPORT NA TEMAT WKŁADU PRZEDSIĘBIORCÓW  
W ROZWÓJ WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

PREZENTACJE LAUREATÓW KONKURSU  
„BIZNES. DOBRY WYBÓR”

## Uwagi metodologiczne do części „Przedsiębiorcy Warmii i Mazur”:

1. W kilku miejscach podano liczbę przedsiębiorstw zarejestrowanych w rejestrze REGON. Aktywna jest tylko połowa z nich, co zostało zaznaczone, zarówno w tekstach wprowadzających, jak i na karcie „Wszyscy jesteśmy przedsiębiorcami”. W przypadku danych powiatowych dostępne są tylko dane z REGONU, dlatego na karcie tej pokazano przede wszystkim firmy zarejestrowane w 2011 roku. Z badań GUS wynika, że większość z nich (ok. 75-80 procent) nadal działa od roku po rejestracji. Podano także liczbę firm zarejestrowanych w REGON w działach informatyka i komunikacja oraz ochrona środowiska, gdyż nie ma danych, ile z nich jest aktywnych.
2. Jako zasadę przyjęto jednakowe traktowanie przedsiębiorstw prywatnych i publicznych – każde z nich kierowane jest bowiem przez menedżera – przedsiębiorcę. Na karcie „Płaca ważniejsza od świadczeń” ze względu jednak na dostępność danych, skoncentrowano się na firmach prywatnych.
3. Na karcie „Miejsca pracy są w przedsiębiorstwach”, zgodnie ze stanem faktycznym i dostępnością danych, podając informacje działowe, zastosowano określenie „głównie sektor publiczny” i „głównie sektor prywatny”.
4. Starano się podawać informacje dotyczące całej populacji przedsiębiorstw, włącznie z firmami mikro. Tam gdzie nie było to możliwe, wykorzystano dane o firmach zatrudniających powyżej 9 osób. Zostało to zaznaczone w tekście.
5. W kilku przypadkach badań ogólnopolskich (karty: „Tysiące przedsiębiorczych kobiet” i „Odpowiedzialny biznes to my”) dostępne są tylko dane dotyczące makroregionów, a nie poszczególnych województw. Takie zostały przedstawione.
6. Raporty przedstawiają stan danych dostępnych na koniec października 2012 r.

Raporty zostały przygotowane w oparciu o następujące źródła: GUS, Eurostat, Centrum Badania Opinii Społecznej (badanie dla PKPP Lewiatan), GfK Polonia (badanie dla PKPP Lewiatan), materiały Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, MillwardBrown SMG KRC (badanie dla PARP), własne ankiety rozsyłane do urzędów i przedsiębiorstw. Te instytucje i firmy wykonały w dużej mierze obliczenia specjalnie dla nas, za co gorąco dziękujemy. Wykorzystano również m.in. listy 500 i 2000 „Rzeczpospolitej”, raporty Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, rankingi międzynarodowe, strategie województw, dane giełdy warszawskiej, raporty instytucji, stowarzyszeń i fundacji. W informacjach historycznych, dotyczących dziejów gospodarczych, podstawowym źródłem była Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski (Wiedza Powszechna), a w opisanii walorów turystycznych pomogły przewodniki „Polska Niezwykła” (Demart).

Uwagi do danych zawartych w raportach prosimy kierować na adres [p.a.aleksandrowicz@gmail.com](mailto:p.a.aleksandrowicz@gmail.com). Zostaną one sprawdzone, a ewentualne poprawki naniesione w raportach udostępnionych elektronicznie.

## Uwaga do części „Biznes. Dobry wybór”:

Przygotowując sylwetki nagrodzonych przedsiębiorców staraliśmy się zawsze dotrzeć bezpośrednio do osób nagrodzonych przez Kapitułę. Nie w każdym przypadku się to udało, ale w takich sytuacjach laureaci wskazywali osobę, z którą rozmawialiśmy na temat firmy i zwycięzcy/ców konkursu „Biznes. Dobry wybór”. W kilku przypadkach sylwetki zostały opracowane na podstawie powszechnie dostępnych informacji, m.in. publikacji prasowych i stron internetowych firm.

ISBN 978-83-61796-79-4  
Copyright © PKPP Lewiatan

Wersję elektroniczną publikacji można pobrać ze strony [www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl](http://www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl).

Publikacja przygotowana w ramach projektu „Poprawa wizerunku przedsiębiorców” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

## AUTORZY

**ZESPÓŁ PKPP LEWIATAN:** Kuba Giedrońc (redaktor prowadzący), Joanna Zaręba, Zbigniew Gajewski.

**RAPORT „PRZEDSIĘBIORCY WARMII I MAZUR”:** Beata Gąsiorowska (infografika), Anna Rejer (gromadzenie i przetwarzanie danych, zarządzanie ankietami), Grzegorz Brodowski (projekt okładki, layout, DTP), Lech Mazurczyk (koncepcja i wykonanie modelowych infografik), Piotr Aleksandrowicz (koncepcja całości, teksty i kierownictwo zespołu).

**BIZNES. DOBRY WYBÓR ORAZ OPRACOWANIE PUBLIKACJI:** Wydawnictwo Tartak Wyrazów ([www.tartakwyrazow.com.pl](http://www.tartakwyrazow.com.pl)), Magdalena Tokarska-Romańska (redakcja), Krzysztof Machocki, Anna Maria Sobocińska, Agata Krajewska (teksty), Radosław Pasterski (zdjęcia laureatów), Aneta Siwiec (fotoedycja), Adam Dziewicki (layout, skład folderu), Wojciech Romański (koordynacja produkcji).



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Grudzień 2012 r.



## Szanowni Czytelnicy,



Oddajemy w Państwa ręce wyjątkowe wydawnictwo – pierwsze w Polsce opracowanie na temat roli przedsiębiorstw i przedsiębiorców w rozwoju województwa. Dane w raporcie zostały zaprezentowane w prosty i bardzo obrazowy sposób. Ich analiza nie wymaga wykształcenia ekonomicznego. Mówimy o rzeczach kluczowych dla gospodarki, ale przede wszystkim ważnych dla mieszkańców – o płacach, miejscach pracy, ochronie środowiska itd. Wreszcie każdy mieszkaniec Polski ma dostęp do materiału, który może samodzielnie analizować i wyrobić sobie zdanie, jaką rolę pełnią przedsiębiorcy w Polsce.

Raport został opracowany przez czołowych dziennikarzy ekonomicznych. Zespół pod przewodnictwem red. Piotra Aleksandrowicza wykonał ogromną pracę. Powstało łącznie 17 raportów – dla każdego województwa oraz zbiorczy raport ogólnopolski. Łącznie wykorzystano w nich ponad 30 tysięcy danych! Prace nad nimi trwały pół roku. Myślę, że efekt jest imponujący.

Choć od transformacji gospodarczej minęło już ponad 20 lat, nikt dotychczas nie pokusił się o przygotowanie takiego opracowania. Tym bardziej jego znaczenie jest ogromne. Zachęcam media, samorządy i polityków do wykorzystywania zawartych w raporcie danych i analiz, a także nauczycieli do propagowania tej wiedzy wśród uczniów.

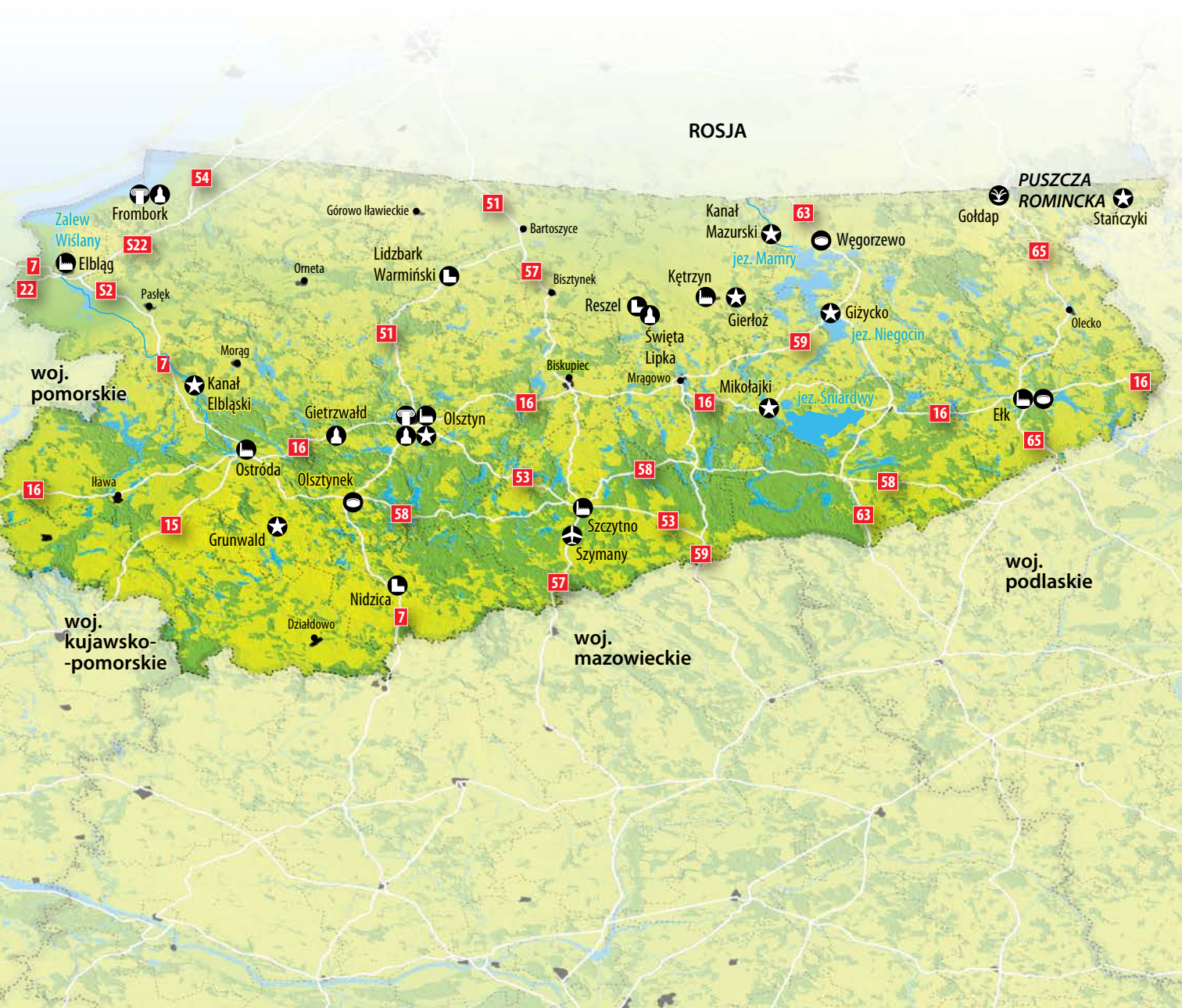
Drugą część tego wydawnictwa stanowią sylwetki laureatów konkursu „Biznes. Dobry wybór”, zorganizowanego przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan. Wśród nich odnajdą Państwo „twarze biznesu” swojego regionu. Ich dokonania i sukcesy pokazują, że bycie przedsiębiorcą to dobry wybór. Im więcej takich prężnych firm w województwie, tym większe szanse na jego rozwój, a w konsekwencji korzyści dla mieszkańców. Warto zatem wspierać przedsiębiorców w ich rozwoju, bo to inwestycja, która opłaca się każdemu.

Zapraszam do lektury!

Henryka Bochniarz

*Bochniarz*  
Prezydent Polskiej Konfederacji  
Pracodawców Prywatnych Lewiatan

- największe ośrodki przemysłowe
- lotniska
- muzeum
- muzeum, skansen związane z gospodarką, przedsiębiorczością, rolnictwem
- zamek, pałac
- świątynia
- uzdrowiska
- inne atrakcje turystyczne



# Przedsiębiorcy Warmii i Mazur

**G**ospodarka to, po pierwsze, przedsiębiorcy. To oni tworzą miejsca pracy, płacą większość podatków, inwestują. Państwo nie mogłoby realizować swoich celów, gdyby nie było biznesu. I choć brzmi to może górnolotnie, jest faktem, że Polska rozwija się dzięki przedsiębiorcom. W województwie warmińsko-mazurskim aktywnych przedsiębiorców jest ponad 55 tysięcy. Atlas ten zawiera 16 kart, na których setki informacji, map, liczb i wykresów pokazują, jaka jest skala ich działania.

Popatrzmy najpierw, jak sytuuje się województwo warmińsko-mazurskie na mapie Polski. Mamy trochę przemysłu, ale jest on niezbyt wydajny. Kilka gałęzi jest jednak dobrze rozwiniętych – przemysł drzewny, meblarski i duma regionu – jachtowy. Mamy też rozwinięte rolnictwo i przemysł pracujący na jego potrzeby (pasze, maszyny rolnicze). Mamy też wiele walorów turystycznych, od Wielkich Jezior Mazurskich, przez Olsztyn, po zabytkowe zamki i katedrę we Fromborku nad Zalewem Wiślanym. I wszędzie tysiące przedsiębiorczych ludzi.

Ale przedsiębiorczość na tym terenie nie zaczęła się w III Rzeczypospoli-

tej. Elbląg już w XIII wieku należał do Hanzy i utrzymywał kontakty handlowe z Anglią, Francją, Flandrią i Holandią, a przez pewien czas istniał tu kantor angielskiej Kompanii Wschodniej. Olsztyn już w XVI wieku był ośrodkiem handlowym i rzemieślniczym. Potem jednak wojny, a w 1772 roku odcięcie od Polski przyniosły okres stagnacji. Region ożywił się w II połowie XIX wieku wraz z budową dwóch

linii kolejowych z Niemiec do Królewa, przechodzących przez Olsztyn i Elbląg, a wcześniej Kanału Elbląskiego. Powstało też kilka innych linii kolejowych o lokalnym znaczeniu. Elbląg stał się ośrodkiem przemysłu maszynowego, stocznioowego, spożywczego, a Olsztyn centrum administracyjnym i dużym węzłem kolejowym. Już w 1907 roku miasto miało linię tramwajową. Takie są tradycje.

Warmińsko-Mazurskie w pigułce	Polska	woj. warmińsko-mazurskie
Przyrost naturalny na 1000 ludności	0,3	1,3
Produkt krajowy brutto na mieszkańca w 2009 roku, w zł	35 210	25 970
Produkcja sprzedana przemysłu na 1 zatrudnionego, w zł	438 819	327 333
Produkcja sprzedana budownictwa na 1 zatrudnionego, w zł	394 783	245 598
Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw	3 604	2 848
Przeciętna powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie, w ha	6,8	16,6
Podmioty gospodarcze w rejestrze Regon na 10 tys. ludności	1 013	821
Spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności	19	7

ZRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2011 R.

W 1990 roku do Polski powrócił system rynkowy. Mamy od 20 lat bezprecedensowy wzrost gospodarczy, powstały tysiące firm, dziesiątki tysięcy ludzi stały się przedsiębiorcami. Z jakim efektem? Popatrzmy na początek XXI wieku. W latach 2000-2011 wynagrodzenia realne zwiększyły się Polsce o 32,9 procent, a liczba bezrobotnych zmniejszyła z 2,7 mln do 2,0 mln. Sprzedaż detaliczna wzrosła o 30,7 procent. Przybyło 2,4 miliona mieszkańców (mamy ich 13,4 miliona). Eksport wzrósł sześciokrotnie do prawie 190 mld dolarów. Produkt krajowy brutto jest o ponad połowę wyższy niż w 2000 roku i ponad 2 razy wyższy niż u progu przemian.

A w poszczególnych regionach? Posłużymy się tylko jedną liczbą. W 2000 roku produkt krajowy brutto na mieszkańca wynosił w województwie warmińsko-mazurskim 14 655 zł. W 2009 (ostatnie dostępne dane) – 25 970 zł, czyli był o 77 proc. wyższy. Wzrost bardzo duży, nawet jeżeli uwzględnić ok. 28-procentową inflację w tym czasie. Przedsiębiorcy i firmy mają w tym decydujący udział.

Niektóre wydarzenia gospodarcze regionu w czasach III Rzeczypospolitej

przedstawiamy poniżej w kalendarium. Województwo warmińsko-mazurskie nie jest dziś w czołówce gospodarczej Polski, ale przedsiębiorcy mają tu wiele powodów do dumy.

Rozwija się rolnictwo – głównie produkcja zbóż i mięsa. Michelin Polska i Indykpol są na Liście 500 największych firm Polski i mają znaczący udział eksportu w sprzedaży. Na terenie województwa, m.in. w Ostródzie, Giżycku i Olecku, działa wiele firm produkujących łodzie i jachty, także dużych eksporterów. Choć brakuje kapitału rozwija się przemysł turystyczny – mariny, hotele i zajazdy. Województwo warmińsko-mazurskie to naturalne zaplecze dla wyjazdów wypoczynkowych z Warszawy. Co roku też kilka zagranicznych firm lokuje tu swoje inwestycje, a tysiące innych zakładają i rozwijają polscy przedsiębiorcy. To pokazuje, że panuje tu duch przedsiębiorczości. Wystarczy spojrzeć ile firm działa w obszarze telekomunikacji i informatyki. 1375! Co roku o kilka punktów rozszerza się zasięg szerokopasmowego Internetu – dziś ma do niego dostęp 49,5

procent gospodarstw domowych. Za każdym z tych wydarzeń i wskaźników stoją przedsiębiorcy i ich firmy.

Dodajmy, że w rolnictwie – obok wielkich farm – mamy setki nowoczesnych gospodarstw rodzinnych, które są równie efektywne jak mikrofirmy przemysłowe czy usługowe.

Województwo warmińsko-mazurskie ma szereg silnych stron:

- korzystne położenie przygraniczne
- dobrze rozwinięte rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy
- względnie tania siła robocza
- niezanieczyszczone środowisko naturalne
- mocne walory turystyczne
- niski stopień zagrożenia ubóstwem
- dodatni przyrost naturalny
- wielokulturowość

Są również słabe strony np. ujemne saldo migracji, zwłaszcza ludzi młodych i dobrze wykształconych, niedostateczna długość i jakość połączeń drogowych i kolejowych, relatywnie niskie nakłady inwestycyjne.

Gdzie zatem są szanse na rozwój gospodarczy? Zapewne w obsza-

rach, które już są mocną stroną województwa: w rosnącym popycie na produkty żywnościowe wysokiej jakości i ekologiczne, w walorach turystycznych, a także w położeniu na osi Polska – republiki bałtyckie i Polska – Rosja (Kaliningrad). Może także w energii odnawialnej – ze względu na rozwiniętą hodowlę, ale i potencjał wiatru. Z pewnością w przemyśle korzystającym z bogactwa tej ziemi – lasów. Szansą dla przedsiębiorczych jest też ciągle niski udział usług w produkcji krajowym regionu, a dla całego regionu kanał przez Mierzeję Wiślaną, który ułatwi wyjście na świat z portu w Elblągu. W rankingu atrakcyjności inwestycyjnej województw Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową woj. warmińsko-mazurskie jest na 14. miejscu. Przed nami wiele pracy.

Nasz region może rozwijać się dalej głównie dzięki przedsiębiorcom, których dotychczasowe osiągnięcia i znaczenie dla regionu pokazujemy na kartach naszego atlasu. Zapraszamy do lektury.

PKPP LEWIATAN



Zespół katedralny we Fromborku

## SKARBY I BIZNES

Turystyka jest jedną z największych szans dla ludzi przedsiębiorczych i całego regionu. Według danych GUS zakwaterowanie i gastronomia przynoszą 1,4 proc. wartości dodanej wytworzonej w dużych firmach w województwie warmińsko-mazurskim. Ten wskaźnik byłby wyższy, gdyby uwzględnić tysiące małych pensjonatów czy kwater agroturystycznych. Turyści przyjeżdżają tu przede wszystkim ze względu na piękne pejzaże Krainy Wielkich Jezior. Ale są i niezwykle ciekawe zabytki. Zespół katedralny we Fromborku, pole bitwy pod Grunwaldem i Kanał Elbląski są

uznanymi przez prezydenta RP pomnikami historii. Kanał Elbląski powstał w połowie XIX wieku i jego źródła tkwią głęboko w przedsiębiorczości – miał ułatwić transport drewna, materiałów budowlanych i torfu. Oryginalne pochylnie zaprojektowane przez Georga Jakoba Steenke rozwiązały problem pokonywania znacznych różnic wysokości w sposób niespotykany gdzie indziej na świecie. Z kolei w pierwszej połowie XX wieku przez trzydzieści lat budowano Kanał Mazurski, którego pozostałości można oglądać w północnej części województwa. Celem budowy było

otwarcie drogi wodnej z Mazur do Bałtyku, także dla handlu i turystyki. Obiektów związanych z transportem jest w regionie więcej. W Elku mamy muzeum i linię kolejki wąskotorowej, a w Starzykach koło Gołdapi słynne mosty kolejowe wyglądające jak rzymskie akwedukty. Zaś jedyny park kulturowy na terenie województwa chroni drzewa przy drodze Gietrwałd-Woryty. Współczesną przedsiębiorczość związaną z turystyką widać przede wszystkim nad wielkimi jeziorami mazurskimi, gdzie powstały liczne pensjonaty, hotele i mariny, ale można też zamówić loty balonem.

FOT. GRZEGÓRZ BRODOWSKI

# 20 LAT MINĘŁO

1990

Reforma Balcerowicza. Początki gospodarki rynkowej w Polsce

1990

Piotr i Wojciech Kot zakładają w Olecku firmę Sportlake, dziś Delphia Yachts, największego producenta jachtów żaglowych w kraju

1991

Tadeusz Gołębiowski buduje swój pierwszy Hotel Gołębiowski w Miłokajkach

1994

Indykpol, lider na rynku mięsa indyczego w Polsce, debiutuje na warszawskiej giełdzie

1994

Józef Wiśniewski zakłada Wipasz, aktualnie największego producenta pasz w Polsce

1995

Denominacja złotego

1995

Francuski koncern Michelin przejmuje Stomil Olsztyn

1996

Pierwsze loty z lotniska w Szymanach koło Szczytna do Warszawy. Zawieszono bezterminowo w 2003 roku z powodu nieopłacalności połączenia

1999

Powstaje województwo warmińsko-mazurskie

2002

Firma Jeanneau zostaje właścicielem Ostróda Yacht, jednej z największych polskich stocznijachtowych

2010

Po ok. 10 latach udało się sprywatyzować Sklejkę Pisz, symbol przewlekłości procesów prywatyzacyjnych w Polsce (kupił Paged)

2012

Otwarcie kolejnego odcinka drogi szybkiego ruchu S7 Paślęk – Miłomłyn. Olsztyn ma szybsze połączenie z Gdańskiem

2012

Firma Wilcze Gniazdo wygrywa przetarg na dzierżawę Wolfschanze – kwatery Hitlera w Kętrzynie – i zapowiada inwestycje hotelowe

2012

Wchodzi w życie umowa o małym ruchu granicznym między 11 powiatami woj. warmińsko-mazurskiego a rejonem Kaliningradu. Ożywienie na granicy

# ROZWIJAMY SIĘ

W ciągu ostatnich trzech lat produkt krajowy wzrósł o blisko 10 proc. Trzy czwarte z niego powstaje w gospodarce, w sferze budżetowej – jedna czwarta. Dostrzegają to mieszkańcy Warmii i Mazur, 70 proc. z nich zgadza się ze stwierdzeniem, że to przedsiębiorcy wytwarzają większość dochodu Polski. W naszym województwie powstaje 2,8 proc. polskiego PKB.

Województwo warmińsko-mazurskie nie jest tak bogate jak Mazowsze z Warszawą, ale nasz dystans do Europy stale się zmniejsza. W 2003 roku produkt krajowy w Polsce na głowę mieszkańca, liczony według siły nabywczej, wynosił mniej niż 50 procent średniej w Unii Europejskiej. W 2011 roku już 65 procent i można być pewnym, że w 2012 roku wskaźnik ten znowu się zwiększy.

Produkt krajowy jest bardzo ważny, ale dla jakości życia istotne są także walory natury czy bezpieczeństwo. W tych kategoriach woj. warmińsko-mazurskie ma dobrą pozycję na tle regionów Polski.

1. W firmach powstaje trzy czwarte produktu krajowego
2. 70 proc. mieszkańców Warmii i Mazur docenia wkład przedsiębiorców w zamożność kraju
3. Produkt krajowy przypadający na mieszkańca wzrósł o 10 procent w ostatnich trzech latach

## Nasz produkt krajowy wart jest tyle co

W woj. warmińsko-mazurskim w latach 1999–2009 PKB wzrósł o:



37 mld zł to równowartość:

**52 220**

autobusów miejskich Solaris Urbino 12 (koszt 1 autobusu to około 700 tys. zł)



**136 409**

mieszkań w Olsztynie (cena 60-metrowego mieszkania to 272 tys. zł)



**602 470**

samochodów Opel Astra (szafka za 61 450 zł)



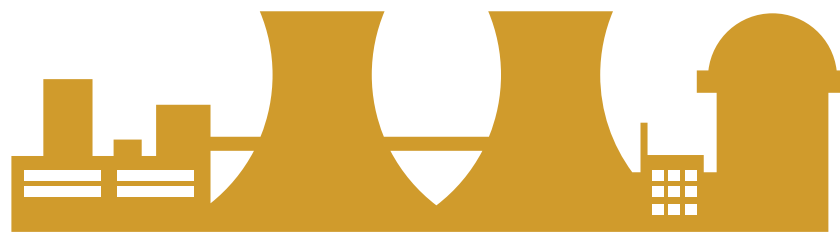
**12 359** mln

butelek piwa (cena butelki: 3 zł)



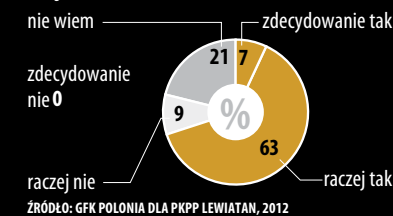
**42 mld zł**

ale mniej niż koszt pierwszej elektrowni atomowej w Polsce, który wyniesie około



ŹRÓDŁO: OBLICZENIA WŁASNE

## Czy przedsiębiorcy wytwarzają większość dochodu Polski?



ton złota



(1 tona złota - 172 mln zł)

**i wyniósł 37,1 mld zł w 2009 r.\***

\* DANE DLA WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Produkt krajowy na mieszkańca w woj. warmińsko-mazurskim wynosi już <b>26</b> tys. zł	Przedsiębiorcy wypracowują <b>3/4</b> całego produktu krajowego	Warmińsko-mazurski PKB stanowi <b>2,8</b> proc. PKB Polski
Mamy niższy produkt krajowy brutto niż w sąsiednich województwach, a także niższy niż na Litwie	woj. pomorskie <b>34,3</b> tys. zł	Litwa <b>34,6</b> tys. zł
<p>podregion elbląski <b>24,8</b> tys. zł</p> <p>podregion olsztyński <b>29</b> tys. zł</p> <p>podregion ełcki <b>21,6</b> tys. zł</p>	woj. kujawsko-pomorskie <b>29,8</b> tys. zł	woj. mazowieckie <b>56,4</b> tys. zł
<p>woj. podlaskie <b>26</b> tys. zł</p>	<p>rolnictwo, leśnictwo i rybactwo <b>7,2</b></p> <p>przemysł budownictwo <b>24,7</b></p> <p>handel, naprawa pojazdów, transport i gospodarka magazynowa, zakwaterowanie i gastronomia, informacja i komunikacja <b>25,6</b></p> <p>finanse i ubezpieczenia, obsługa rynku nieruchomości <b>9,3</b></p> <p>pozostałe usługi, m.in. administracja publiczna, obrona narodowa, edukacja, nauka, opieka zdrowotna, kultura <b>25,1</b></p>	ŹRÓDŁO: GUS, EUROSTAT

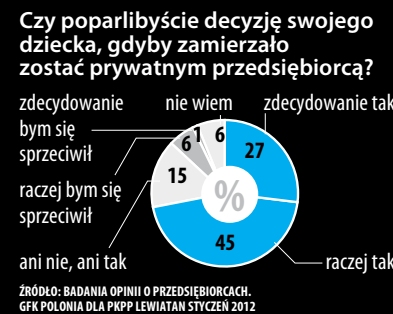
# WSZYSCY JESTEŚMY PRZEDSIĘBIORCAMI

Województwo warmińsko-mazurskie ma ogromny potencjał przedsiębiorczości: 6,2 tys. spółek prawa handlowego i 6,5 tys. cywilnych, prawie 85,2 tys. osób fizycznych, które zarejestrowały działalność gospodarczą. W 2011 roku ok. 11 tys. osób rozpoczęło swoją przygodę z biznesem.

Nie zawsze odnoszą sukces. Działalność gospodarcza z natury związana jest z ryzykiem. Błędy w zarządzaniu, nietrafiony produkt, zbyt silna konkurencja, która nie wpuści na rynek debiutanta – wszystko to sprawia, że co druga nowa firma zamyka działalność w ciągu pierwszych trzech lat istnienia.

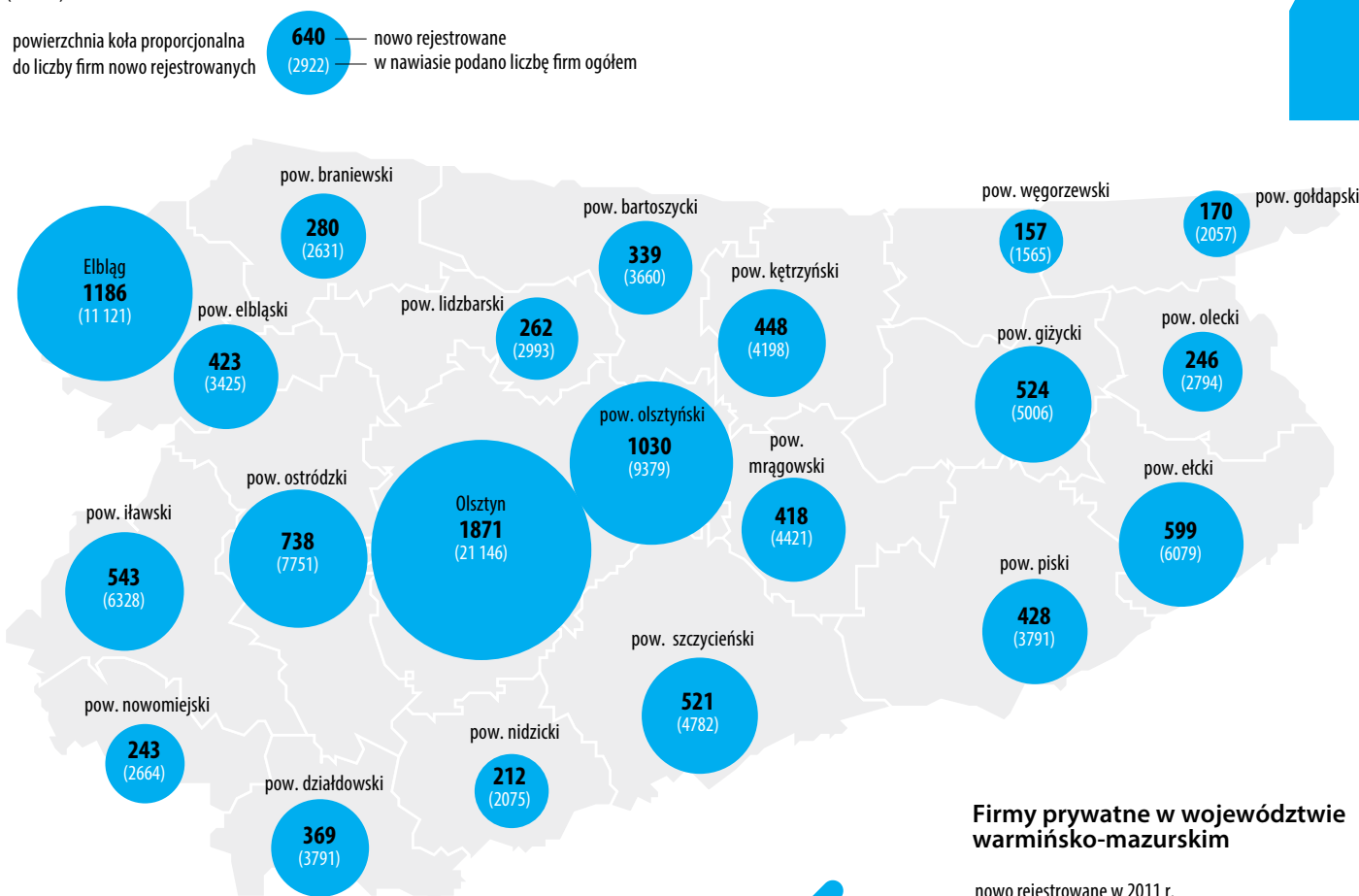
Co wtedy? Jak powiedział Henry Ford: „Porażka to po prostu okazja, by zacząć od początku, tym razem inteligentniej”.

Mimo problemów działalność w biznesie jest dobrze postrzegana. Większość mieszkańców woj. warmińsko-mazurskiego chciałaby, aby ich syn czy córka zostali przedsiębiorcami.



## W naszym województwie codziennie rejestrowane są 43 firmy

### Firmy z sektora prywatnego w powiatach (2011 r.)



### Firmy prywatne w województwie warmińsko-mazurskim

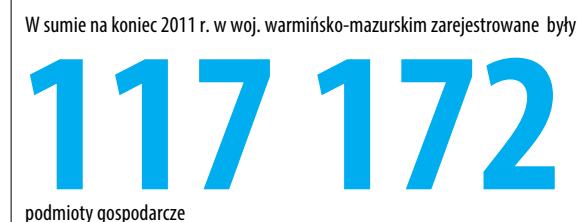


ZRÓDŁO: GUS - BANK DANYCH LOKALNYCH, DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW NIEFINANSOWYCH W 2010 ROKU

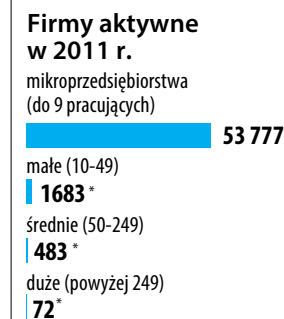
1. Co tydzień w regionie rejestrowanych jest 215 firm
2. Po trzech latach połowa nowych firm w Polsce nadal istnieje i się rozwija
3. W regionie jest 20 razy więcej podmiotów prywatnych niż publicznych

Czyli jeden podmiot gospodarczy powstaje co 11 minut\*

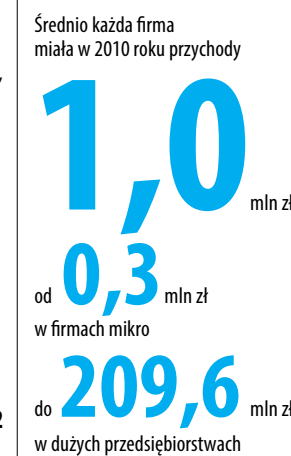
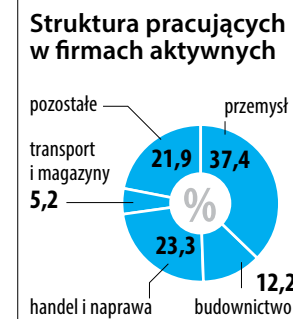
\*zakładając, że rejestracja jest możliwa 5 dni w tygodniu, 8 godzin dziennie



Z badań GUS wynika, że aktywnych firm jest prawie 48 procent. W 2011 r. było ich 56 018, 96 procent z nich to mikrofirmy, najczęściej jedno- i dwuosobowe.



Mamy 39 aktywnych firm na 1000 mieszkańców. We wszystkich pracuje 235 740 ludzi, średnio 4 osoby w firmie.

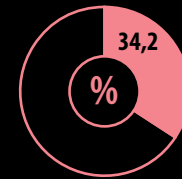


\*DANE ZA 2010 R.

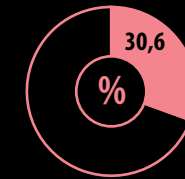
# TYSIĄCE PRZEDSIĘBIORCZYCH KOBIEC



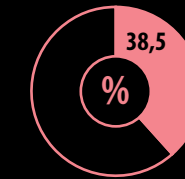
Udział kobiet wśród pracujących na własny rachunek w Polsce



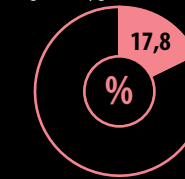
Udział kobiet wśród pracodawców w Polsce\*



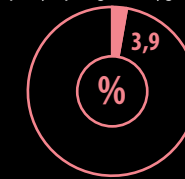
Udział kobiet wśród zakładających firmy w 2010 r.



Procent kobiet pracujących na własny rachunek powyżej 50 godzin tygodniowo



Procent kobiet-pracowników najemnych pracujących powyżej 50 godzin tygodniowo



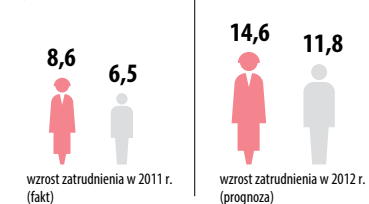
\* KOBIETY PRACUJĄCE NA WŁASNY RACHUNEK, ZATRUDNIAJĄCE PRACOWNIKÓW

ŹRÓDŁO: GUS, AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI POLSKI, IV KW. 2011; DANE OGÓLNOPOLSKIE

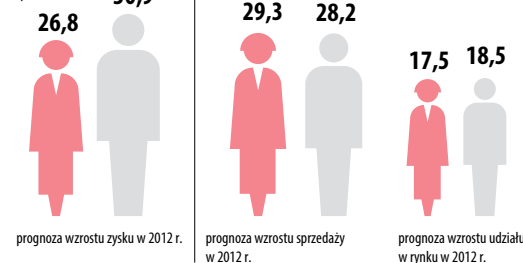
## Kobiet-szefów firm jest

**Firmy zarządzane przez kobiety w porównaniu z „męskimi”**

...są mniej ostrożne przy przyjmowaniu nowych pracowników (proc.)

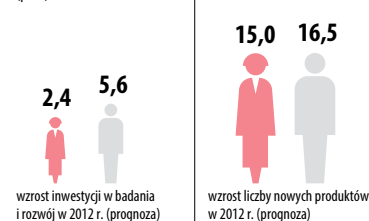


...natomiast ostrożniej oceniają i prognozują wzrost zysków i udziału w rynku (proc.)

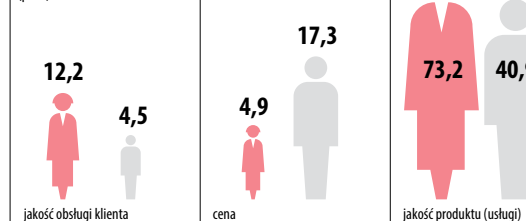


Unikatowe badania CBOS dla PKPP Lewiatan przeprowadzone w 2012 r. Próba obejmowała w całej Polsce 1500 przedsiębiorstw mikro, małych i średnich, w których wyodrębniono firmy „kobiące” (ich szefami lub właścicielkami są kobiety) i „męskie”.

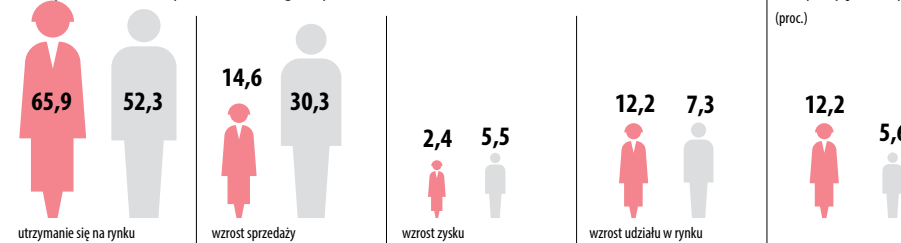
...rządziej planują inwestycje w innowacje, nowe technologie, ale podobnie zapowiadają nowe produkty (proc.)



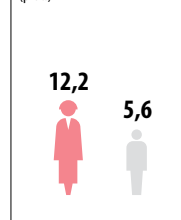
...są też bardziej niż „męskie” zorientowane na jakość obsługi klienta i jakość produktu lub usługi, mniej na cenę. Najważniejszy czynnik konkurencyjny w horyzoncie dwóch, trzech lat: (proc.)



...są bardziej zorientowane na utrzymanie się na rynku, a nawet wzrost w nim udziału, mniej zaś na wzrost zysku. Cel strategiczny: (proc.)



Ale mniej ostrożnie korzystają z kredytów (proc.)



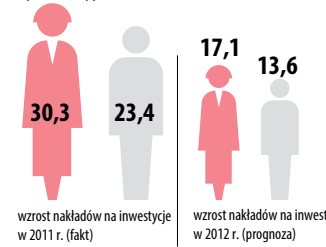
## razy więcej niż pielęgniarek

W woj. warmińsko-mazurskim w zakładach opieki zdrowotnej i prywatnych praktykach pracuje 6309 pielęgniarek (GUS, Zdrowie i ochrona zdrowia w 2010 r.). Z kolei z danych Eurostatu i GUS wynika, że na terenie Warmii i

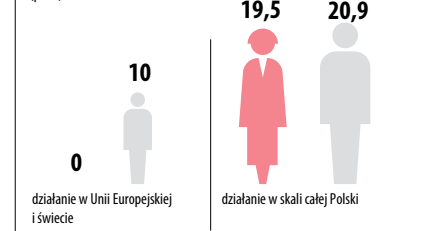
Mazur prawie 19 tys. kobiet kieruje przedsiębiorstwami, choćby jednoosobowymi. Podobnie zaskakujące jest porównanie z nauczycielkami. Otóż jest ich na Warmii i Mazurach mniej niż przedsiębiorczych kobiet\*.

\* NAUCZYCIELI W WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIM JEST PONAD 18,5 TYS., ALE PONIEWAŻ W EDUKACJI 3 NA 4 ZATRUDNIONE OSOBY TO KOBIETY, MOŻNA PRZYJĄĆ, ŻE NAUCZYCIELEK JEST OKOŁO 14 TYS. (GUS, OSWIATA I WYCHOWANIE W ROKU SZKOLNYM 2010/2011).

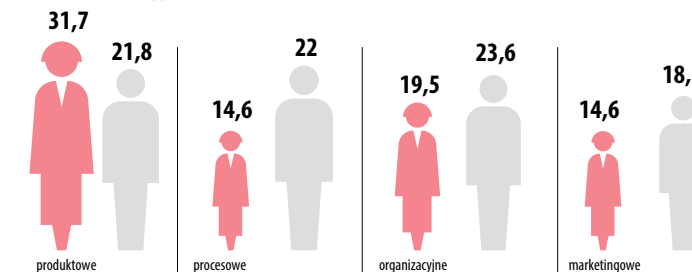
...częściej zapowiadają wzrost inwestycji modernizujących i zwiększających moce produkcyjne (proc.)



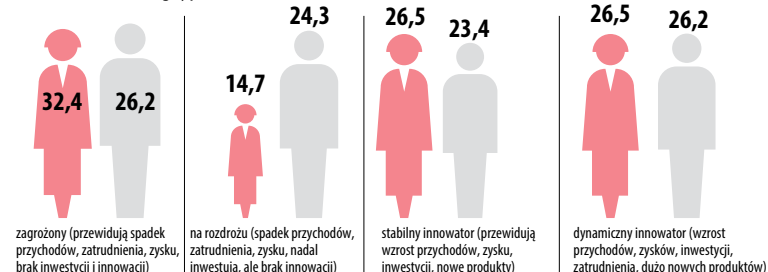
...są mniej zorientowane na ekspansję międzynarodową i ogólnopolską niż „męskie”. Odsetek firm wskazujących jako priorytet biznesowy: (proc.)



...co potwierdza innowacyjność - wyższa niż „męskich” firm właśnie w zakresie produktów (procent firm, które wdrożyły innowacje w latach 2009-2011)

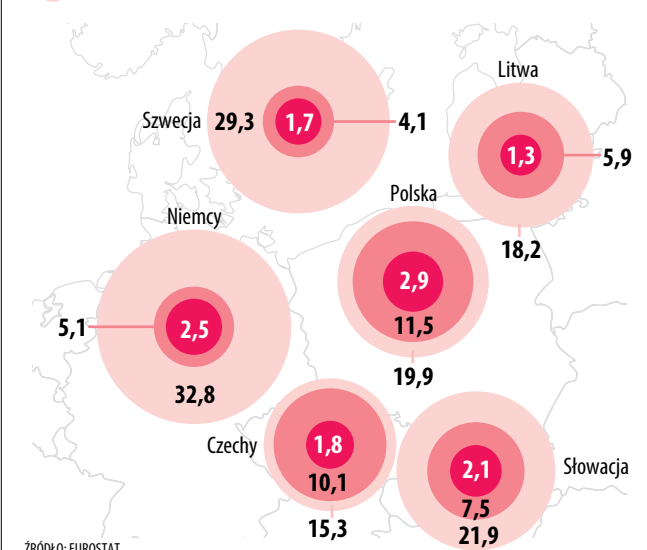


Efekt - wśród firm „kobiących” więcej jest firm zagrożonych, ale i więcej innowacyjnych. Podział firm według typów: (proc.)



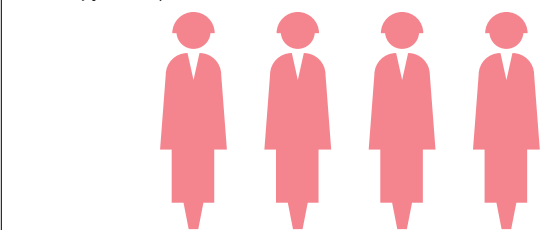
W zestawieniu z naszymi sąsiadami mamy najwyższe odsetki kobiet-pracodawców i pań pracujących na własny rachunek w jednoosobowych firmach.

- Odsetek kobiet samozatrudnionych mających pracowników wśród kobiet pracujących ogółem (pracodawcy)
- Odsetek kobiet samozatrudnionych pracujących na własny rachunek (bez pracowników) wśród kobiet pracujących ogółem
- Odsetek kobiet samozatrudnionych mających pracowników wśród kobiet samozatrudnionych ogółem



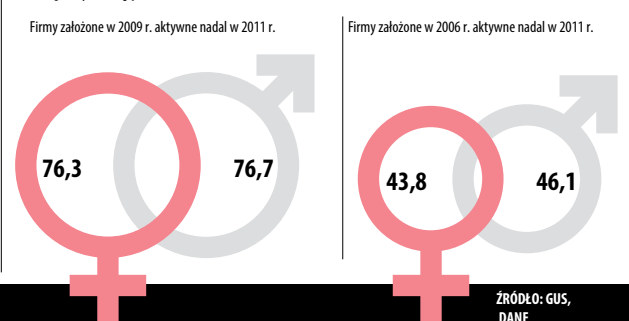
ŹRÓDŁO: EUROSTAT

W radach nadzorczych 3 warmińsko-mazurskich spółek giełdowych zasiadają 4 kobiety.



ŹRÓDŁO: GPW - WYLICZENIA WŁASNE

Wskaźniki przeżywalności dla firm założonych przez kobiety i mężczyzn są podobne (proc.)



ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

Zaskakujące, jak mało jest danych o firmach zarządzanych przez kobiety bądź których właścicielkami są panie. Dlatego obok prezentujemy porównanie firm „kobiących” i „męskich” w makroregionie północnym (woj. pomorskie, kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie; danych dla poszczególnych województw niestety nie ma). Wyniki w tym makroregionie odbiegają od ogólnopolskich. Panie są bardziej skłonne do ryzyka niż przeciętnie w Polsce, firmy „kobiące” częściej niż „męskie” zapowiadają wzrost zatrudnienia i inwestycji oraz są gotowe do korzystania z kredytu. Mimo że kobiety raczej zakładają firmy w sektorze opieki zdrowotnej, edukacji, gastronomii czy innych usługach, gdzie np. kredyt jest mniej potrzebny.

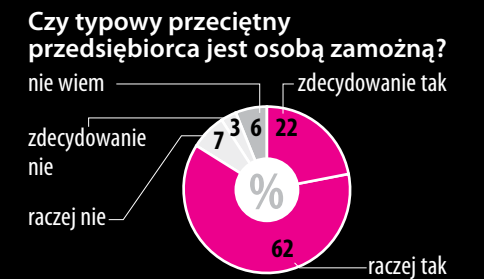
W tym regionie zagrożonych jest więcej firm „kobiących” niż „męskich”, ale też znacznie więcej kwalifikuje się do grupy stabilnych i dynamicznych innowatorów, głównie dzięki innowacjom produktowym. To też sytuacja odmienna od przeciętnej w kraju.

1. Założycielką lub szefową co trzeciej firmy jest kobieta
2. Panie dominują w ochronie zdrowia, edukacji, gastronomii, części usług
3. Polki są bardziej przedsiębiorcze niż panie w Europie



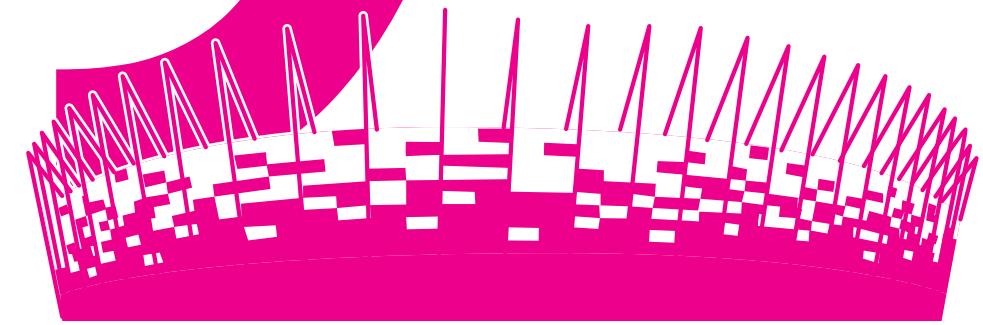
# POMNAŻAMY NASZ MAJĄTEK

# 19



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

## Stadionów Narodowych



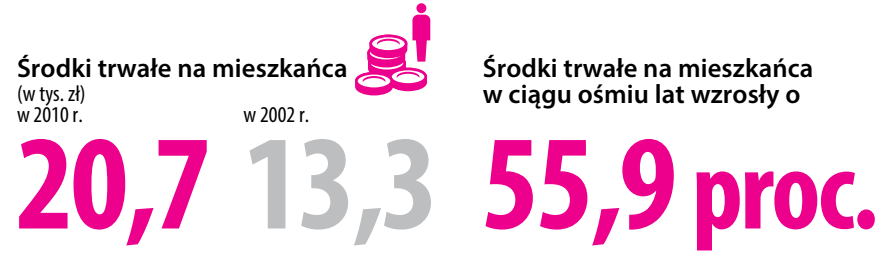
(wartość Stadionu Narodowego: 1,6 mld zł)

**W** województwie warmińsko-mazurskim środki trwałe brutto miały w 2010 roku wartość 74 mld zł. Około połowy tego majątku należy do przedsiębiorców i przedsiębiorstw oraz rolników. Pozostała część to drogi, mosty, linie kolejowe, budynki publiczne, szkoły, szpitale, mieszkania.

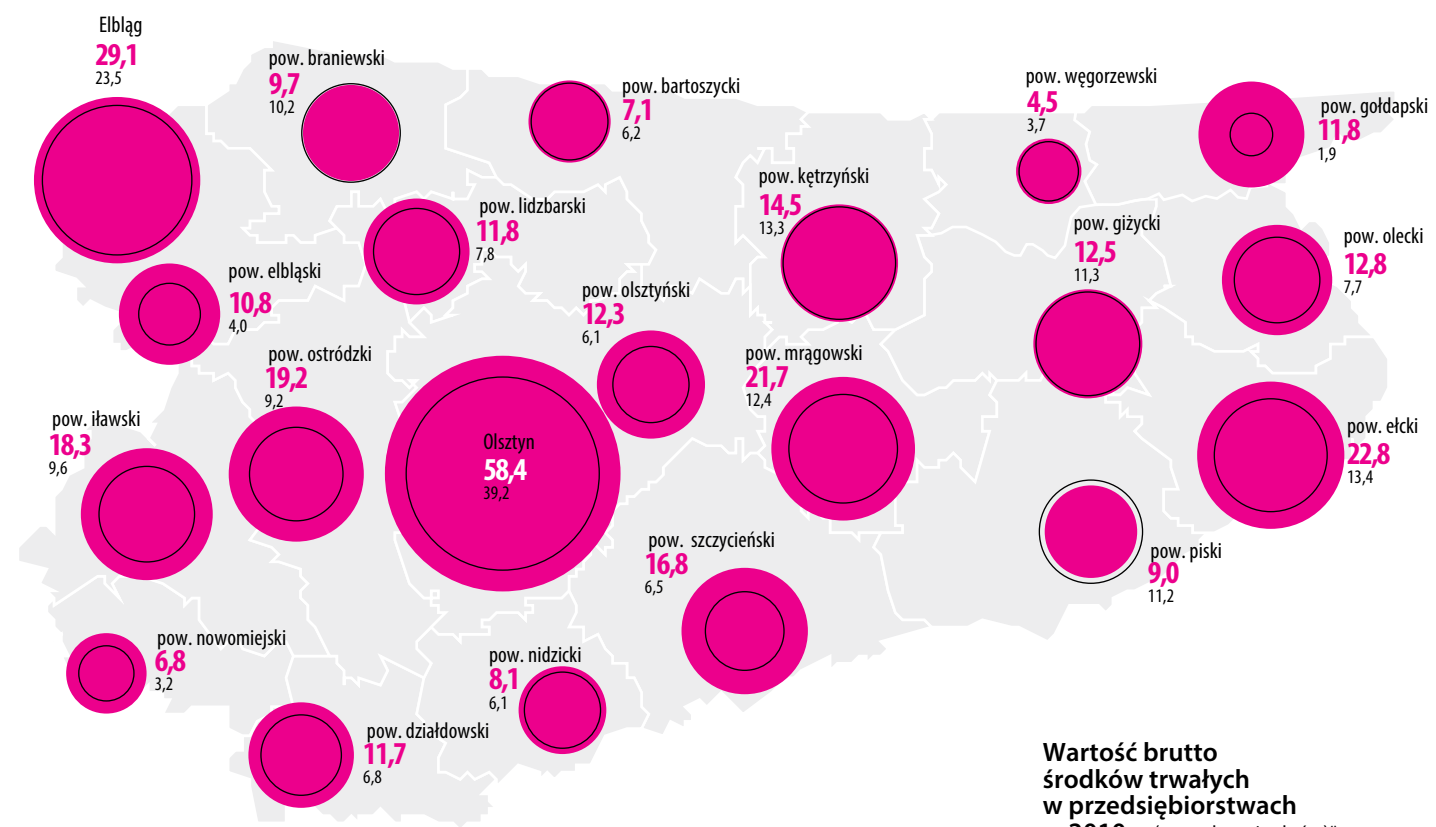
Pewnie dlatego przedsiębiorców uważa się za zamożnych – tak sądzi 84 procent mieszkańców naszego regionu. To pogląd uprawniony w odniesieniu do średnich i dużych firm. Jednak znakomitą większość polskich przedsiębiorstw – ponad 95 procent – stanowią małe firmy, których majątek to często tylko komputer, biurko i samochód. Średnio majątek brutto mikrofirmy (do dziewięciu zatrudnionych) w Polsce wynosi 101 tys. zł.

Jest zatem dość skromny, ale przedsiębiorcy stale starają się go powiększać. Jak mówi właściciel Getin Holding Leszek Czarnecki: „Pieniądze są jedynie miernikiem skali sukcesu, a liczą się ambicja, porównywanie się do innych i inwestowanie w firmę”.

## Majątek firm w regionie dziś jest wart tyle co



ŹRÓDŁO: GUS, DANE DOTYCZA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA DZIEWIĘĆ OSÓB



Wartość brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach w 2010 r. (w tys. zł na mieszkańca)\*

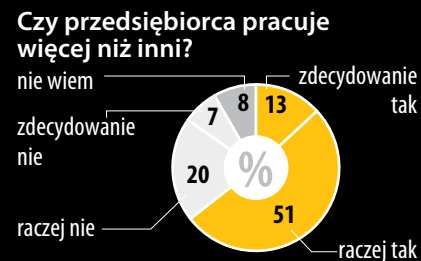
\* CZARNYM KONTUREM I MNIEJSZĄ LICZBĄ POKAZANO WARTOŚCI Z ROKU 2002

1. Majątek firm w woj. warmińsko-mazurskim wzrósł o 56 proc. w ciągu 8 lat
2. Wynosi 20,7 tysiąca złotych w przeliczeniu na każdego mieszkańca regionu
3. W woj. warmińsko-mazurskim mamy prawie 4 grosze zysku z każdej złotówki sprzedaży

Środki trwałe w przedsiębiorstwach* – maszyny, budynki, urządzenia – są warte w naszym województwie <b>29,6</b> mld zł	8 lat wcześniej wartość środków trwałych wynosiła tylko <b>19</b> mld zł	Przez 8 lat wzrosło o: <b>56</b> proc.
Ponad <b>7</b> mld zł warte są środki trwałe w rolnictwie	Aktywa trwałe netto tylko w firmach składających bilans i rachunek wyników mają wartość <b>15,2</b> mld zł	Te aktywa to: środki trwałe <b>12,3</b> w tym: grunty <b>1,0</b> budynki <b>7,2</b> urządzenia techniczne i maszyny <b>3,3</b> środki transportu <b>0,5</b> pozostałe <b>0,2</b> środki trwałe w budowie <b>1,2</b> wartości niematerialne i prawne <b>0,3</b> długoterminowe aktywa finansowe <b>0,7</b> pozostałe <b>0,8</b>
Aktywa obrotowe mają wartość <b>13</b> mld zł	W tym: należności krótkoterminowe <b>6,4</b> mld zł zapasy <b>4,3</b> inwestycje finansowe krótkoterminowe <b>2,1</b> pozostałe <b>1,0,2</b>	Kapitały własne to już <b>14</b> mld zł
		Można by za nie zbudować <b>8</b> Stadionów Narodowych
		Z każdej złotówki kapitału własnego wypracowujemy przychody <b>2,8</b> zł i <b>11</b> groszy zysku netto.
		Wskaźnik rentowności obrotu wynosi <b>3,9</b> proc. Mamy więc 3,9 grosza zysku z każdej złotówki sprzedaży.

ŹRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2010 R.

# WIĘKSI NIŻ FIAT I PZU

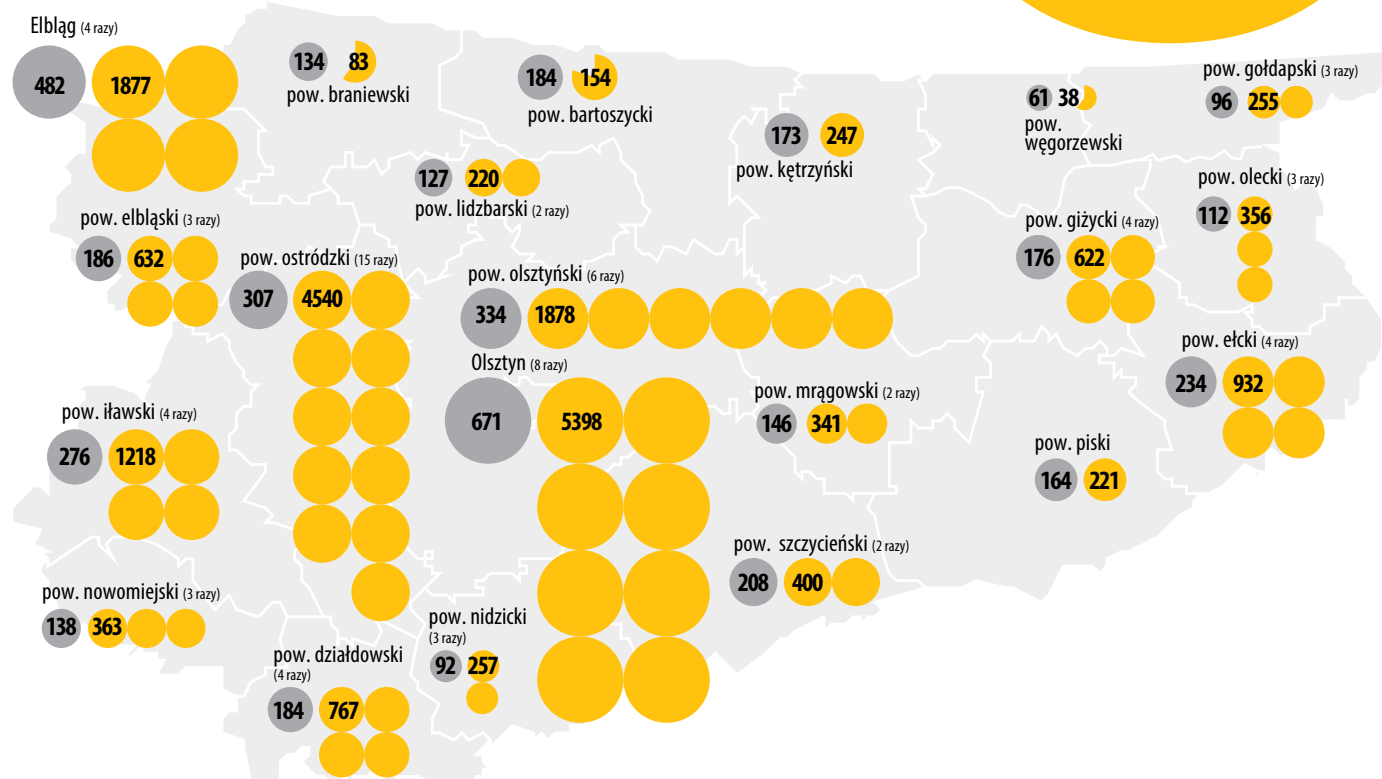


ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012 R.

# 8

## Przychody firm w naszym regionie są

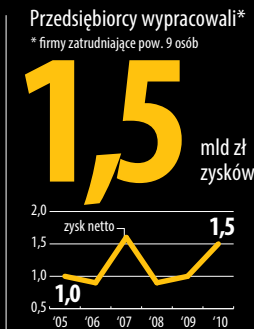
W większości powiatów woj. warmińsko-mazurskiego produkcja sprzedana przemysłu jest wielokrotnie większa niż dochody samorządów. Tylko w 3 powiatach mniejsza - tam, gdzie nie ma dużych przedsiębiorstw.



● dochody gmin (w mln zł)  
● produkcja sprzedana przemysłu w mln zł i jako wielokrotność dochodów gmin



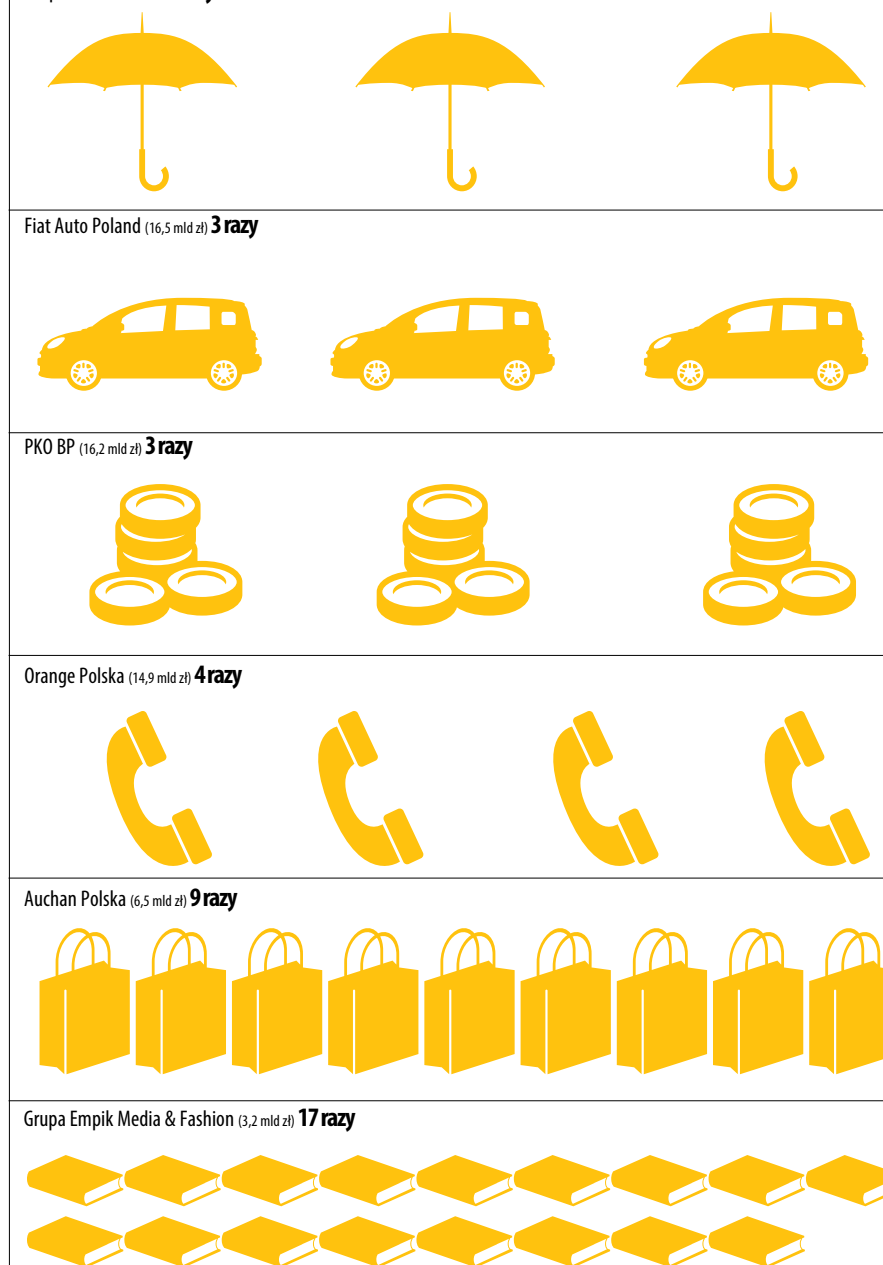
Są **1,3** razy większe niż w 2004 r.



Zyski są o **52** procent większe niż w 2005 r.

## razy większe niż dochody gmin

Są także większe od dochodów wielu firm znanych z działalności w całej Polsce



ŹRÓDŁO: LISTA 500 „RZECZPOSPOLITA”, OBLICZENIA WŁASNE

Cywilizacja i zysk idą ręką w rękę – powiedział kiedyś prezydent USA Calvin Coolidge. To prawda. Bez zysków firm nie byłoby rozwoju gospodarczego. Z zysków finansowane są innowacje i inwestycje, z zysków rodzą się nowe miejsca pracy. A skąd biorą się zyski? Oczywiście, to nadwyżka przychodów nad kosztami, ale żeby uzyskać przychody, potrzebne są towary lub usługi, na które jest popyt. Wówczas konsumenci oceniają, że przedsiębiorcy są pożyteczni. W woj. warmińsko-mazurskim tak właśnie uważa 79 proc. mieszkańców.

Ale też, by pojawiły się przychody i zyski, potrzebna jest praca samych przedsiębiorców. Dużo pracy. Cieszy, że ten wysiłek jest dostrzegany. 64 proc. mieszkańców naszego województwa i dwie trzecie w całej Polsce uważa, że przedsiębiorcy pracują więcej niż inni.

1. Przychody firm w woj. warmińsko-mazurskim wzrosły o 27 procent w ciągu siedmiu lat
2. Blisko 80 procent firm przynosi zyski
3. 79 procent mieszkańców regionu uważa, że jesteśmy pożyteczni dla społeczeństwa

# PAČZKOWANIE KAPITAŁU



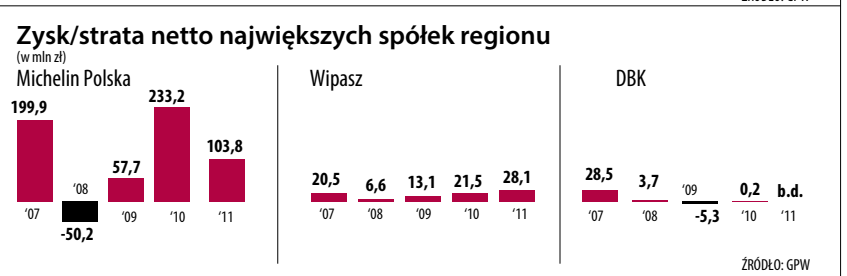
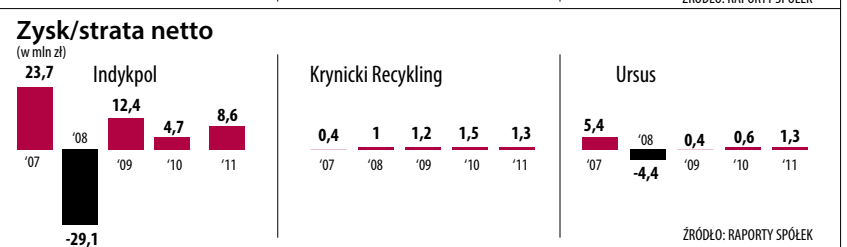
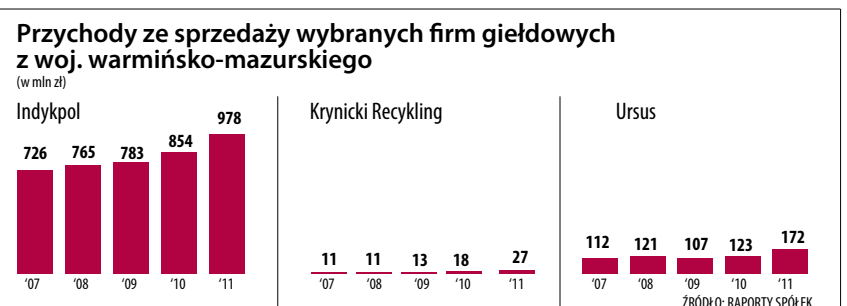
# 6,5

## Wartość giełdowa naszych spółek jest

## razy większa niż ich kapitał akcyjny

Z województwa warmińsko-mazurskiego na głównym parkiecie giełdy są tylko trzy firmy, liderem jest Indykpol, który debiutował w 1994 r. (patrz wykres notowań). Drugi jest Ursus, którego markę kupiła Warfama, producent maszyn rolniczych z Dobrego Miasta. Natomiast Krynicki Recykling to nieduża firma zajmująca się utylizacją odpadów szklanych, która działa także w republikach nadbałtyckich. Jednak obroty akcjami są minimalne, w sumie niepełna 40 mln zł. w 2011 r. Dla porównania pokazujemy także największe firmy regionu nienotowane na giełdzie. Michelin był zresztą na parkiecie, ale inwestor zagraniczny wycofał go.

Obok rynku podstawowego na warszawskiej giełdzie istnieje także rynek NewConnect, przeznaczony dla młodych firm działających przede wszystkim w sektorach tzw. nowych technologii. Ich aktywa to głównie walory intelektualne założycieli, pomysły i patenty. W woj. warmińsko-mazurskim jest już siedem spółek notowanych na NewConnect.



Najwyższą wartość rynkową ze spółek giełdowych regionu

# 125

mln zł  
ma Indykpol

Na rynku NewConnect notowanych jest

# 7

spółek z regionu

**Kalendarium spółek**  
Zmiana kursu od debiutu do 24.10.2012 r., w proc., powierzchnia koła proporcjonalna do zysku (straty) z inwestycji

- zysk
- strata

DEBIUT: 10.1994 r.  
Indykpol  
**+206,5%**

30 czerwca 2012 r. wartość giełdowa spółek z woj. warmińsko-mazurskiego notowanych na WGPW wynosiła

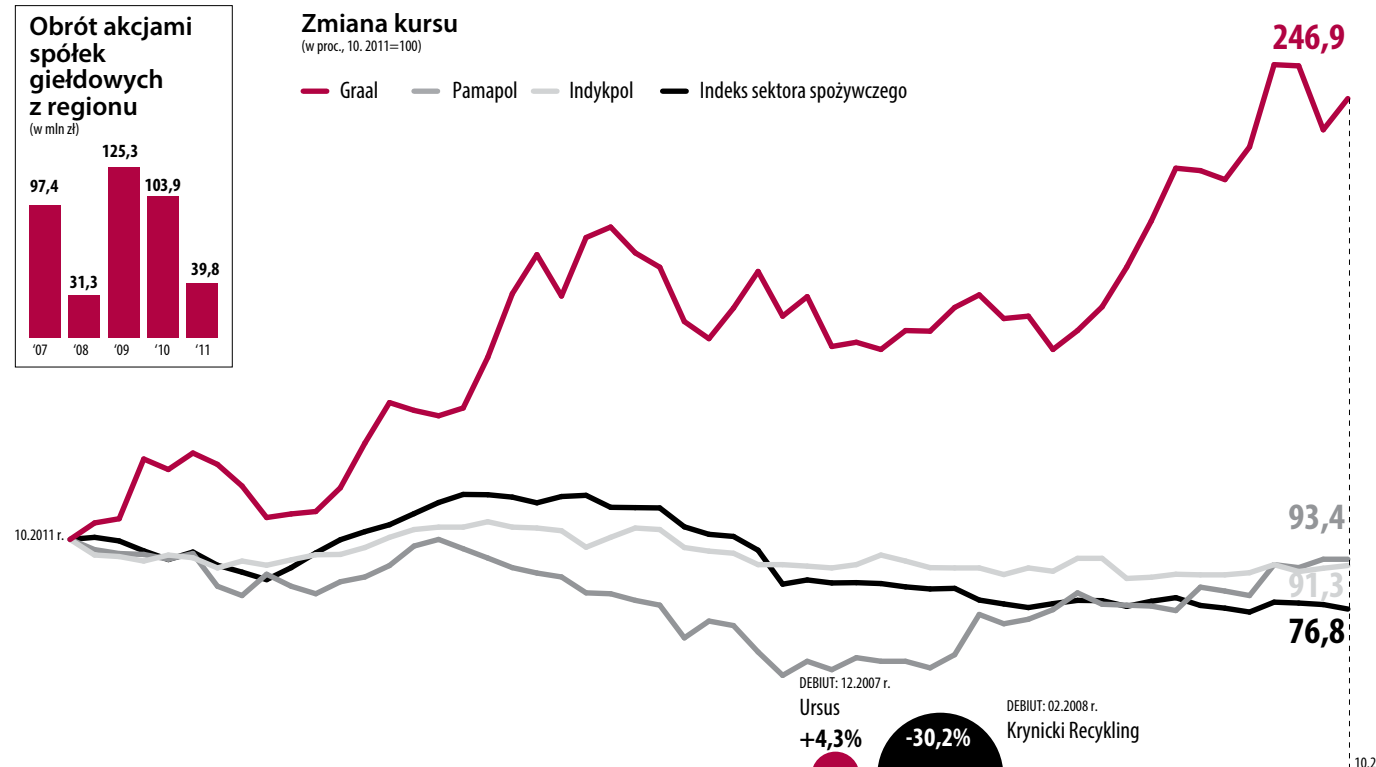
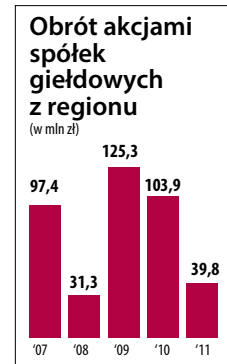
# 255,5

mln zł

Tymczasem ich nominalny kapitał akcyjny tylko

# 39,3

mln zł



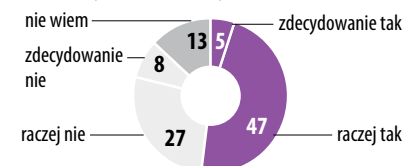
1. Od debiutu na giełdzie Indykpol dał 207 proc. zysku
2. Wartość giełdowa warmińsko-mazurskich firm to 255 mln zł
3. 7 firm z regionu weszło na giełdowy parkiet New Connect

# NAPRZÓD CZYLI INWESTYCJE

Inwestycje są najważniejsze dla rozwoju. Dlatego co roku przedsiębiorcy prywatni inwestują w województwie warmińsko-mazurskim 3–3,5 mld zł. Ktoś powiedział, że droga do sukcesu w biznesie jest zawsze w budowie. To trafne powiedzenie, dosłownie i w przenośni.

Dlatego każdy przedsiębiorca inwestuje na miarę swoich możliwości finansowych. Przeciętna duża firma (powyżej 249 zatrudnionych) zainwestowała w Polsce w 2010 roku 22,3 mln zł, firma mikro (do 9 zatrudnionych) – 15,1 tys. zł.

## Prywatny przedsiębiorca inwestuje, ile może, w firmę, nawet kosztem własnej konsumpcji (w proc.)



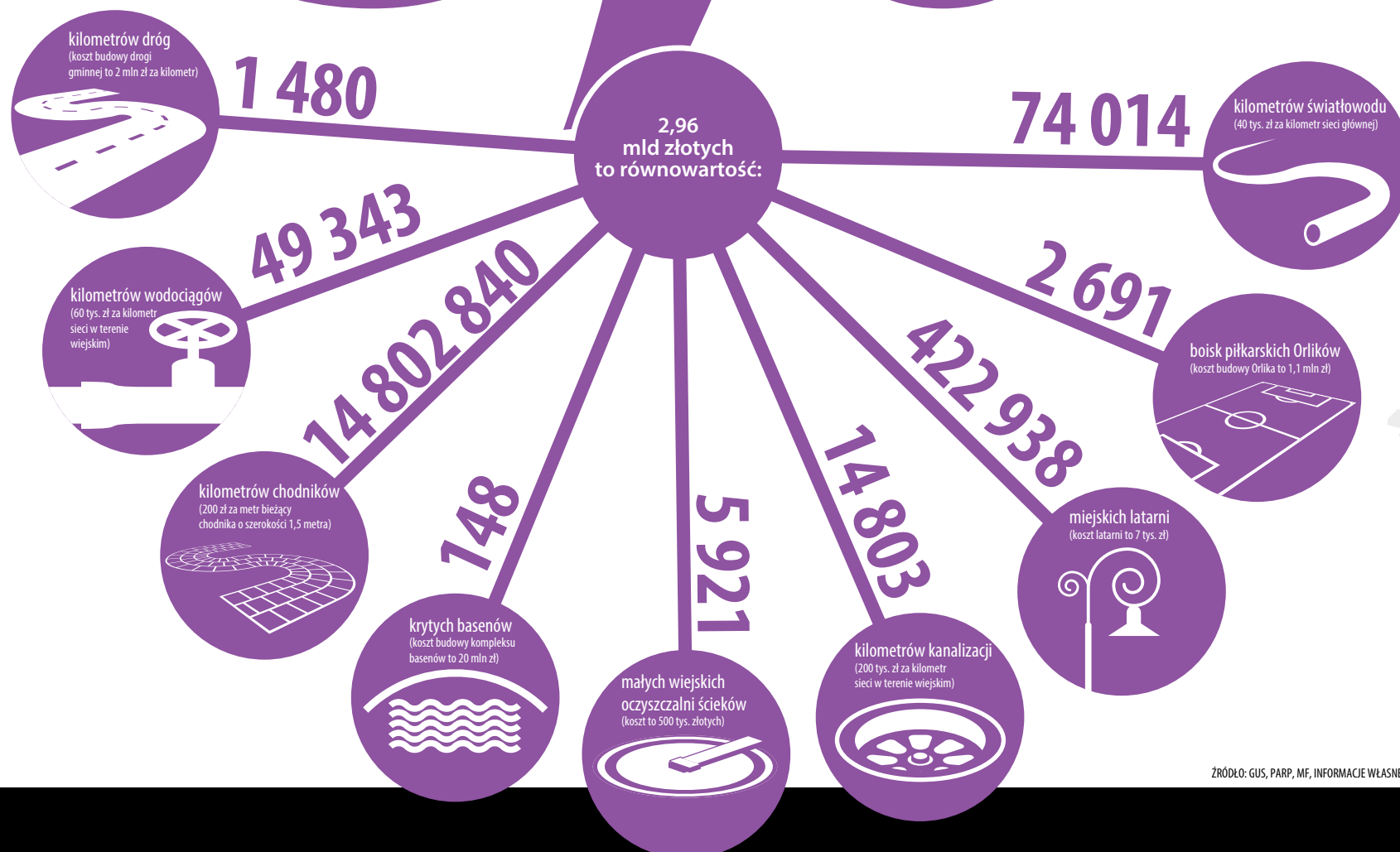
ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, STYCZEŃ 2012

Mieszkańcy regionu doceniają to zaangażowanie. Jak widać na wykresie powyżej, 52 proc. z nich uważa wręcz, że prywatny przedsiębiorca inwestuje w firmę, ile może, nawet kosztem własnej konsumpcji.

1. Inwestycje są prawie dwa razy większe niż samorządów
2. 64 proc. inwestycji przedsiębiorcy finansują ze środków własnych
3. Warmińsko-mazurskie mikrofirmy w 2010 r. zainwestowały 624 mln zł

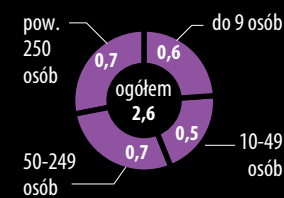
# 30

## mld złotych zainwestowali w 2010 r. przedsiębiorcy w woj. warmińsko-mazurskim\*



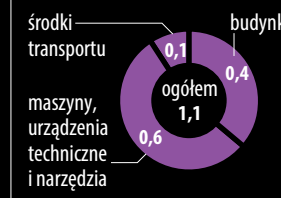
ŹRÓDŁO: GUS, P ARP, MF, INFORMACJE WŁASNE

### Nakłady inwestycyjne według liczby pracujących (mld zł)

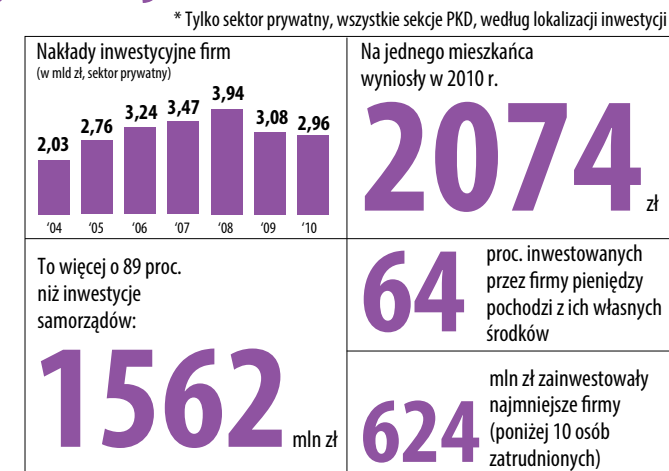


TYLKO PRZEDSIĘBIORSTWA NIEFINANSOWE, WEDŁUG SIEDZIBY FIRMY, ŹRÓDŁO: GUS

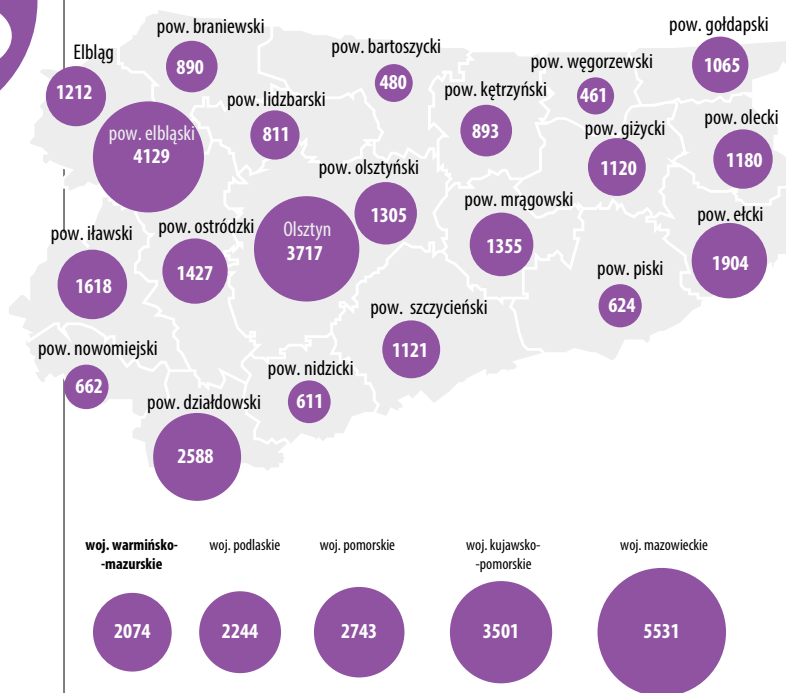
### Nakłady inwestycyjne w środki trwałe (mld zł)



W FIRMACH ZATRUDNIAJĄCYCH POW. 49 OSÓB, WYBRANE SEKCJE, ŹRÓDŁO: GUS



### Nakłady inwestycyjne (w zł na mieszkańca w 2010 r.)



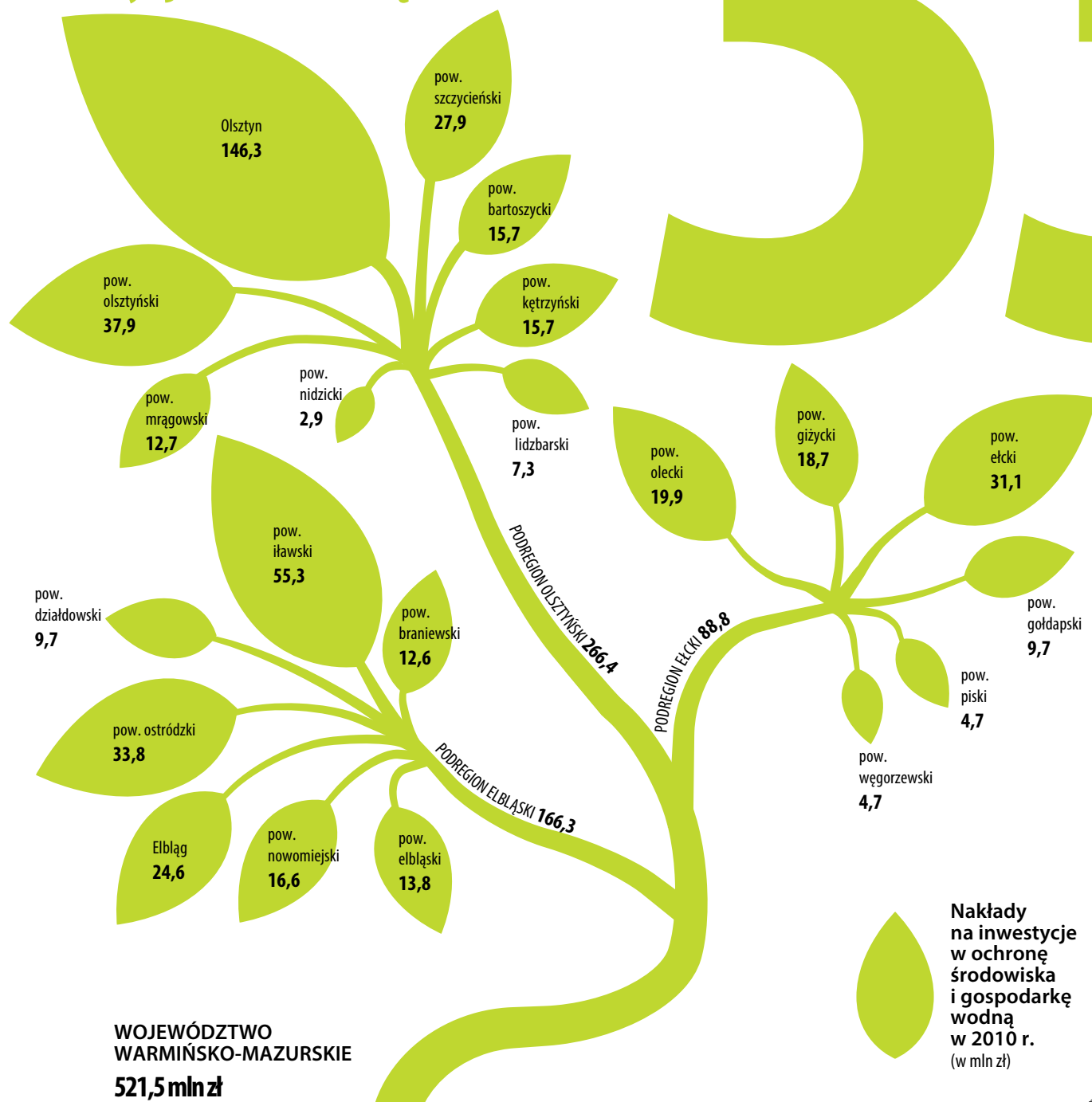
DANE DOTYCZĄ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA 9 OSÓB

# BUDUJEMY ZIELONĄ POLSKĘ

Przedsiębiorcy konstruują i produkują urządzenia chroniące ziemię, wodę i powietrze, budują instalacje zmniejszające zanieczyszczenia. W województwie warmińsko-mazurskim w tym sektorze zarejestrowanych jest ponad 400 firm. Na dodatek to przedsiębiorcy finansują ochronę środowiska. Płacą większość podatków i zasilają w ten sposób budżet państwa i samorządów, które za te środki budują oczyszczalnie ścieków, ujęcia wody, sieci kanalizacyjne itd. Równocześnie przedsiębiorcy sami, z własnych środków, finansują instalacje w swoich firmach. W poszczególnych województwach od 20 do nawet ponad 60 procent nakładów na ochronę środowiska i gospodarkę wodną stanowią bezpośrednie wydatki przedsiębiorców (średnio w Polsce 44 proc.). Dlatego błędna jest opinia, że przedsiębiorcy nie zwracają uwagi na to, jaki wpływ na otoczenie ma ich działalność, a tak twierdzi, niestety, 71 proc. mieszkańców regionu. Zielona Polska powstaje w dużej mierze dzięki przedsiębiorcom.

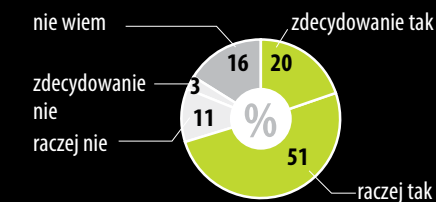
1. 522 mln zł wyniosły w regionie inwestycje w środowisko i gospodarkę wodną w 2010 r.
2. Przedsiębiorcy Warmii i Mazur sfinansowali 33 proc. z nich
3. Mamy 421 firm zarejestrowanych w tym sektorze

## Inwestycje w ochronę środowiska w



Nakłady na inwestycje w ochronę środowiska i gospodarkę wodną w 2010 r. (w mln zł)

Przedsiębiorcy nie zwracają uwagi na to, jaki wpływ na otoczenie ma ich działalność

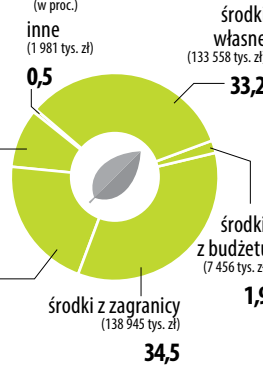


ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

## procentach finansowane są w naszym województwie przez przedsiębiorców

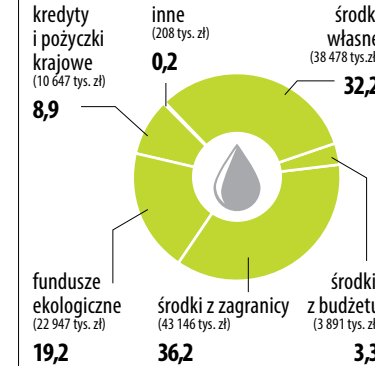
Znaczna część nakładów na ochronę środowiska to środki własne przedsiębiorców

### struktura nakładów

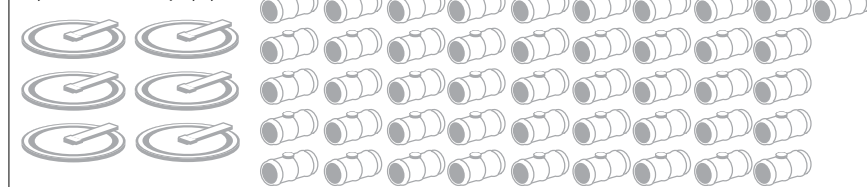


Podobnie jest z nakładami na gospodarkę wodną. Jedna trzecia pochodzi od przedsiębiorców

### struktura nakładów

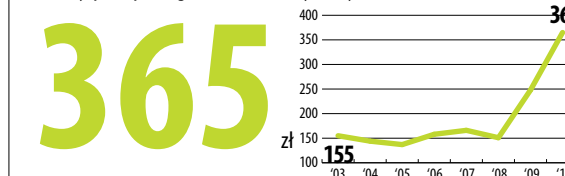


Tylko w 2010 roku przybyło:



\* dane z 2009 r.

Inwestycje na jednego mieszkańca wyniosły (w zł)



to znaczy

**166** proc. więcej niż 5 lat wcześniej

W naszym regionie działa

**259**

firm zajmujących się recyklingiem

**6**

rekultywacją

**76**

poborem, uzdatnianiem i dostarczaniem wody

**80**

ściekami

ŹRÓDŁO: GUS

# MIEJSCA PRACY SĄ W PRZEDSIĘBIORSTWACH

# 4

W 2010 r. przedsiębiorcy przyjęli do pracy w woj. warmińsko-mazurskim

**33 062**

osoby

Głównie to przedsiębiorcy stworzyli w regionie

**17 900**

nowych miejsc pracy

Wskaźnik zatrudnienia doszedł już do

**55\***

proc.

A liczba pracujących rośnie



W 2011 r. zatrudniliśmy

**8212**

osób niepełnosprawnych  
W 2010 przyjęliśmy do pracy

**4466**

absolwentów

ŹRÓDŁO: GUS; \*2011 – WSKAŹNIK WG BAEL W GRUPIE 15-64 LAT, \*\* DANE PO AKTUALIZACJI SPISU ROLNEGO Z 2010 R.

Większość mieszkańców Warmii i Mazur pracuje w przedsiębiorstwach oraz gospodarstwach rolnych. W sektorze prywatnym takich osób w regionie jest 312 tys. Do tego należy doliczyć ponad 19 tys. pracujących w przedsiębiorstwach publicznych, głównie w przemyśle i transporcie. Dlatego mieszkańcy naszego województwa uważają (82 proc.), że to przedsiębiorcy dają zatrudnienie większości Polaków.

Niestety częściej słyszymy w mediach nie o tworzonych miejscach pracy, lecz o zwolnieniach. Zwolnienie to zawsze trudna decyzja dla przedsiębiorcy, tym trudniejsza, im bardziej uwarunkowana czynnikami zewnętrznymi, na przykład pogorszeniem koniunktury. Dane GUS na temat płac i zatrudnienia wskazują jednak, że w kryzysie przedsiębiorcy starają się chronić miejsca pracy, a jeśli to konieczne, ograniczają koszty, zmniejszając wynagrodzenia. Pamiętajmy też, że nawet jeżeli 5 proc. osób trzeba zwolnić, to dzięki poprawie konkurencyjności firmy 95 proc. pozostałych ma nadal pracę.

## W regionie na każde 5 osób

### Struktura pracujących w powiatach

sektor prywatny sektor publiczny

Według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów gospodarczych zatrudniających do 9 osób.

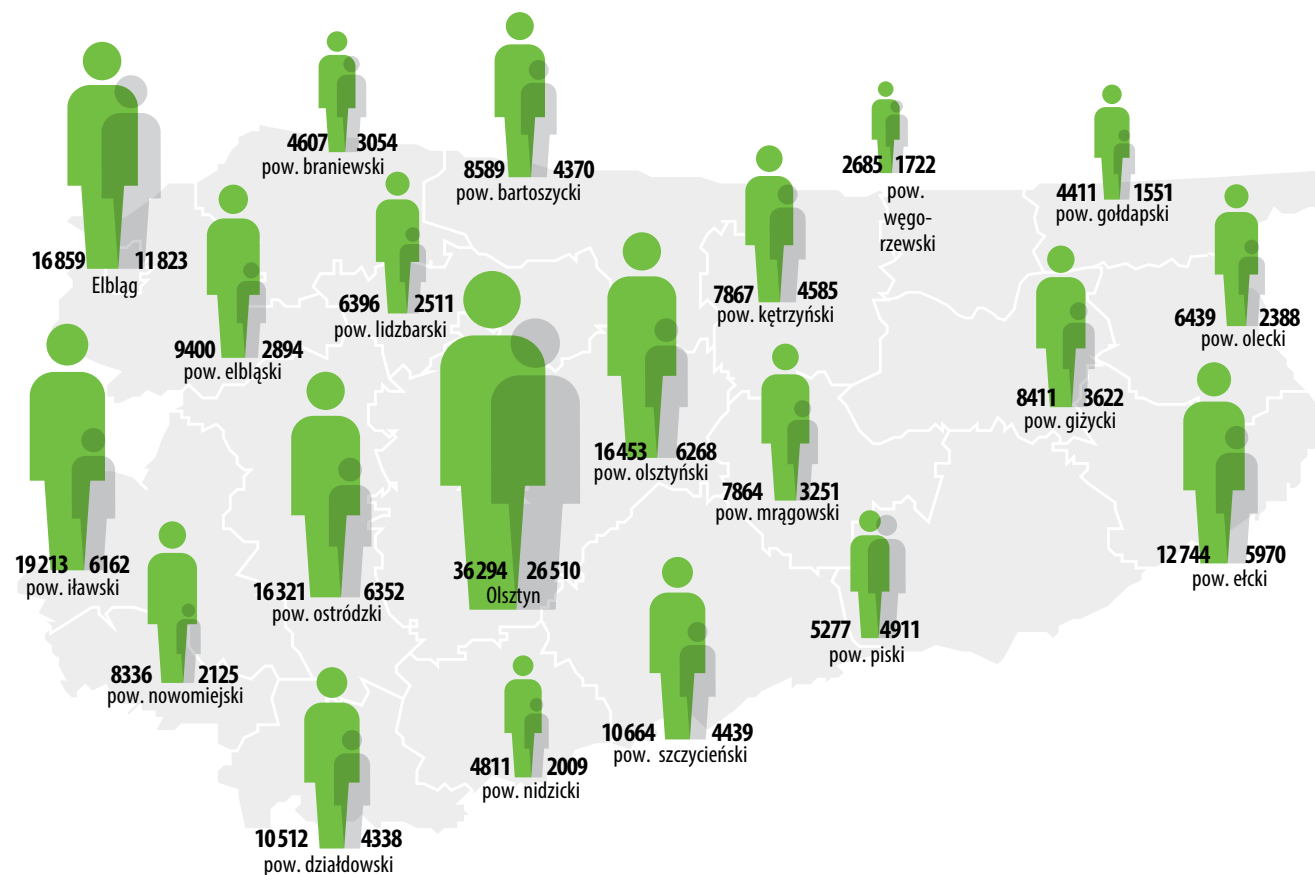
### Struktura pracujących w woj. warmińsko-mazurskim

sektor prywatny (razem z mikrofirmami)

**312 431**

sektor publiczny

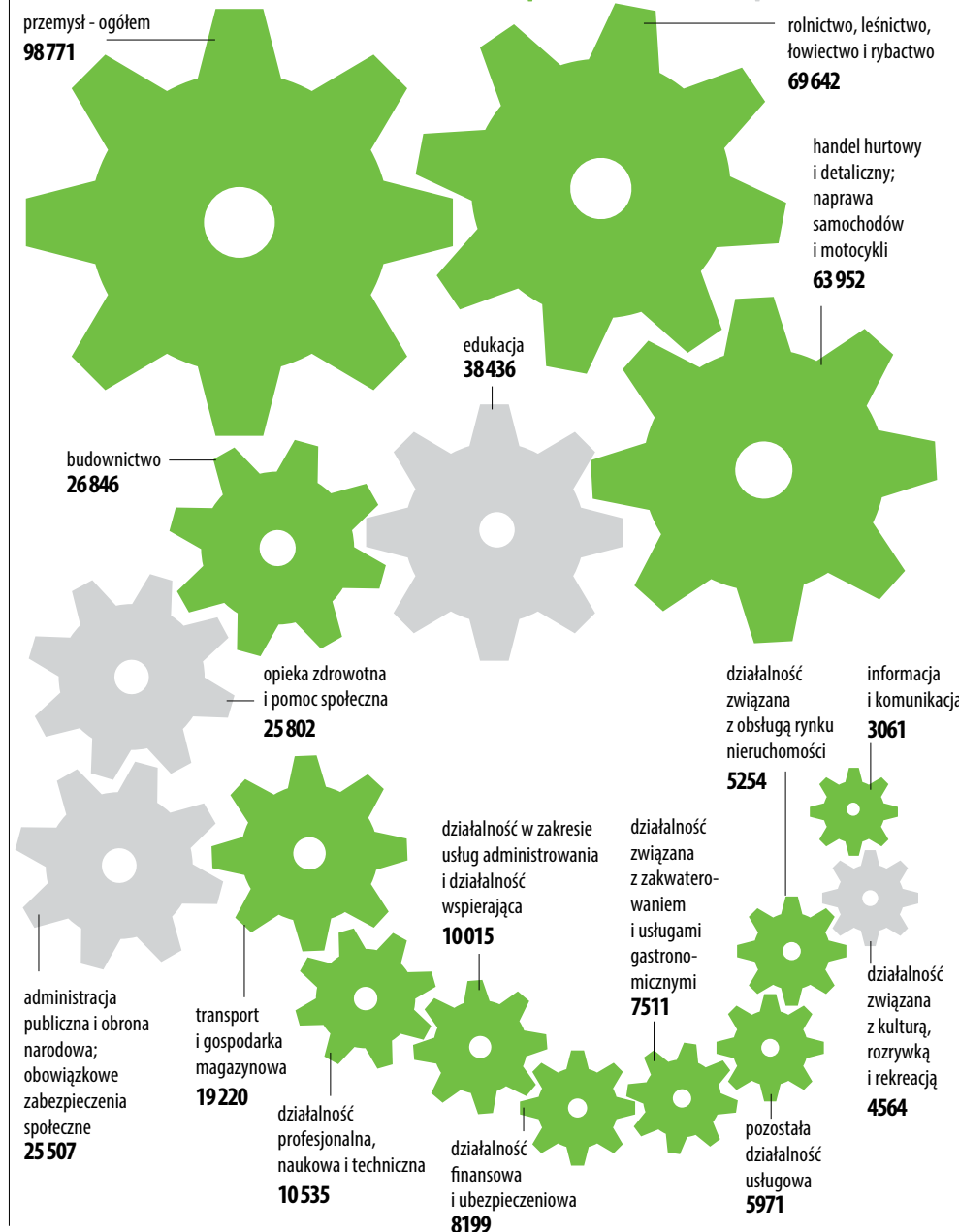
**110 855**



ŹRÓDŁO: GUS

## pracują w firmach i gospodarstwach rolnych

### Pracujący - według branży, dane za 2010 r. głównie sektor prywatny głównie sektor publiczny



ŹRÓDŁO: GUS

- Większość miejsc pracy jest w przedsiębiorstwach
- W sektorze prywatnym pracuje trzy razy więcej ludzi niż w publicznym
- W 2010 roku to głównie przedsiębiorcy stworzyli 17,9 tys. miejsc pracy

# Z NASZYCH PODATKÓW

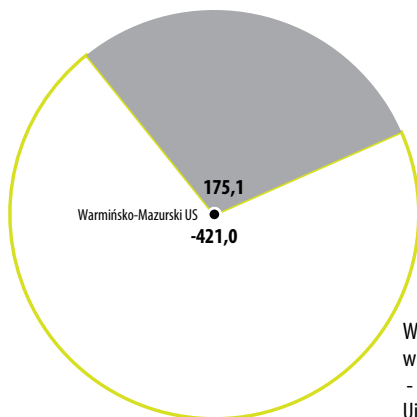
**P**rzedsiębiocy płacą CIT i VAT. W skali kraju jest to kwota około 160 mld zł. W woj. warmińsko-mazurskim wpływy te są niewielkie, ale to dlatego, że wiele ogólnopolskich firm płaci podatki w Warszawie. Również indywidualny podatek dochodowy PIT w części pochodzi od przedsiębiorców – tak rozliczają się m.in. osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Znaczna kwota podatków zasila budżety lokalne. Samorzady mają udział w podatku CIT i PIT. Wpływy z VAT też w znacznej części wracają do regionów, jako dotacje dla samorządów np. na oświatę. Takie dotacje i subwencje stanowią ponad połowę dochodów gmin.

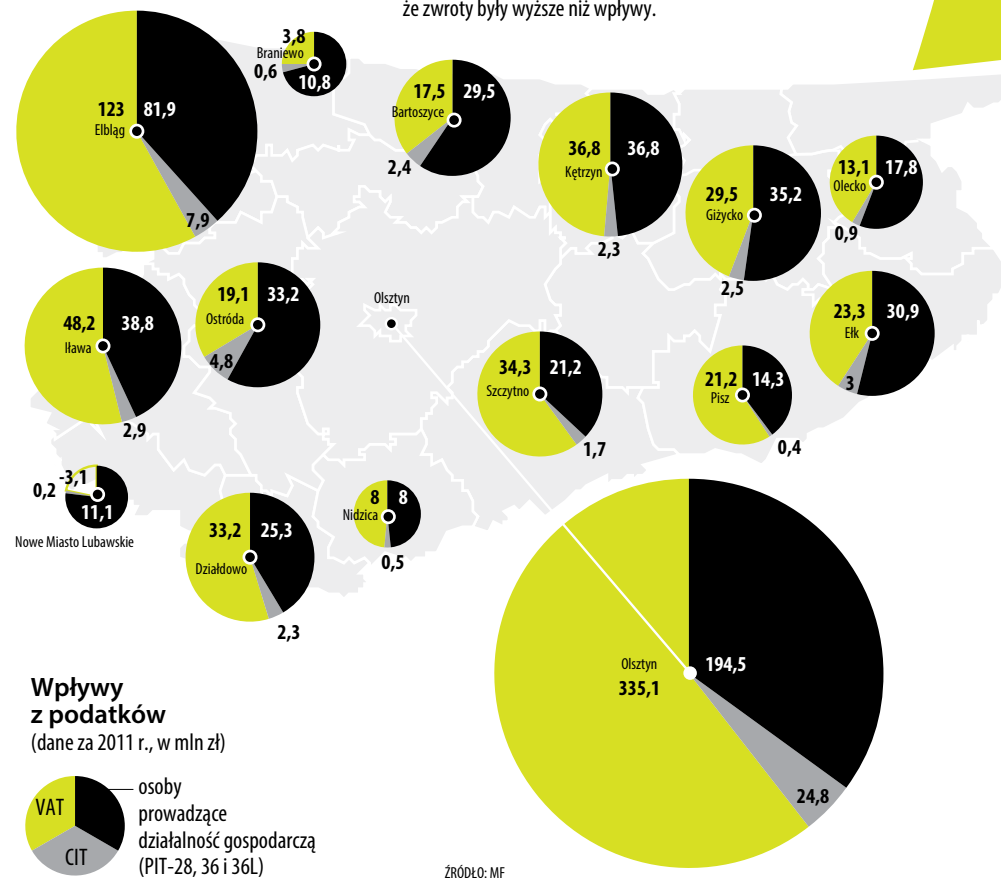
Do tego dochodzą podatki i opłaty lokalne. Przedsiębiorcy płacą w miastach i gminach podatek od nieruchomości i od środków transportowych oraz wnoszą liczne opłaty wynikające z działalności. 64,5 proc. wszystkich wpływów podatkowych budżetu centralnego i samorządów pochodzi od pracodawców, głównie przedsiębiorców.

1. W 2011 roku Izba Skarbowa w Olsztynie zebrała 232 mln zł podatku od zysku CIT
2. Dwie trzecie podatków w Polsce płacą przedsiębiorcy
3. Jesteśmy najważniejszym źródłem dochodów dla samorządów

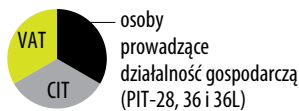
## Przedsiębiorcy z regionu w 2011 r. wpłacili ok.



Warmińsko-Mazurski Urząd Skarbowy w Olsztynie obsługuje tylko firmy - największych płatników w województwie. Ujemny wynik z VAT oznacza, że zwroty były wyższe niż wpływy.



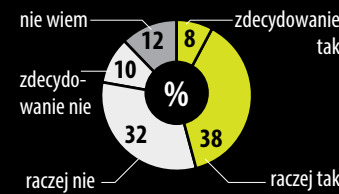
**Wpływy z podatków**  
(dane za 2011 r., w mln zł)



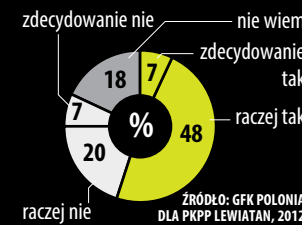
ŹRÓDŁO: MF

# 006

W woj. warmińsko-mazurskim o stwierdzeniu: typowy prywatny przedsiębiorca jest uczciwy wobec państwa (płaci podatki i przestrzega prawa), takie zebraliśmy opinie:



Mieszkańcy woj. warmińsko-mazurskiego doceniają, że podatki od biznesu finansują np. budowę dróg czy administrację



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

## mld zł podatków CIT i VAT, 2 razy więcej niż wydatki na policję w naszym województwie

To równocześnie:

51 proc.

kosztu utrzymania szkolnictwa podstawowego i średniego w naszym województwie\*

50 proc.

wydatków na utrzymanie szpitali w województwie\*

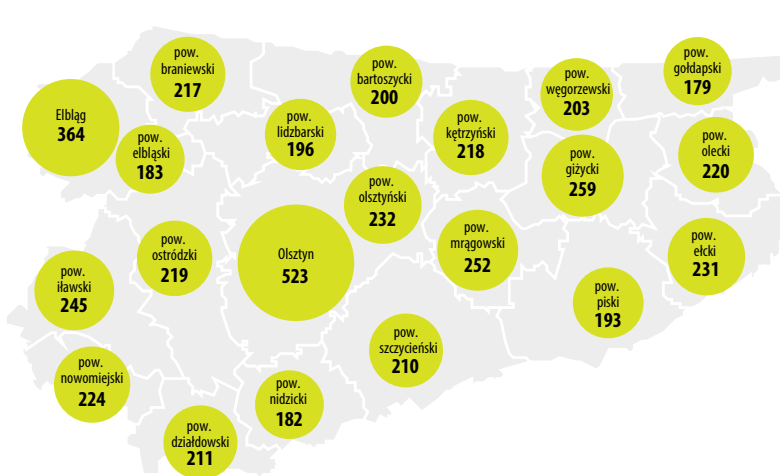
2

razy więcej niż wydatki samorządów na kulturę w województwie\*

9 proc.

wydatków z budżetu państwa na sądownictwo w Polsce\* \* w 2011 r.

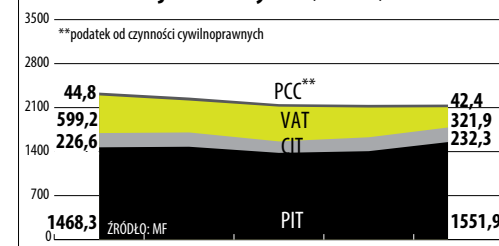
## Podatki płacone przez przedsiębiorców uwzględnione w budżetach samorządów (w zł na osobę)



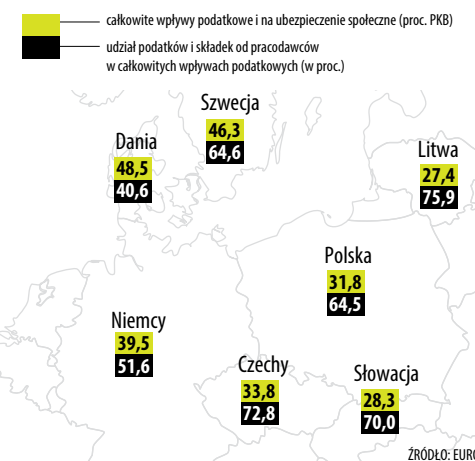
Na budżety samorządowe składają się podatki płacone przez przedsiębiorców, m.in. udział w podatku CIT, podatek od środków transportowych, opłata targowa, podatek od nieruchomości, opłata za zezwolenie na sprzedaż alkoholu, opłata eksploatacyjna. Na mapie uwzględniliśmy tylko część podatków stanowiących dochód samorządów, którą jednoznacznie można przypisać przedsiębiorcom.

ŹRÓDŁO: MF, MSW, OBLICZENIA WŁASNE

## Wpływy z podatków na terenie Izby Skarbowej w Olsztynie (w mln zł)



## W porównaniu z sąsiadami podatki w Polsce są umiarkowanie wysokie

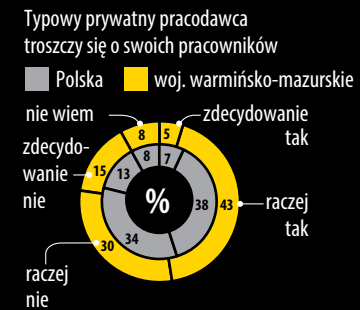
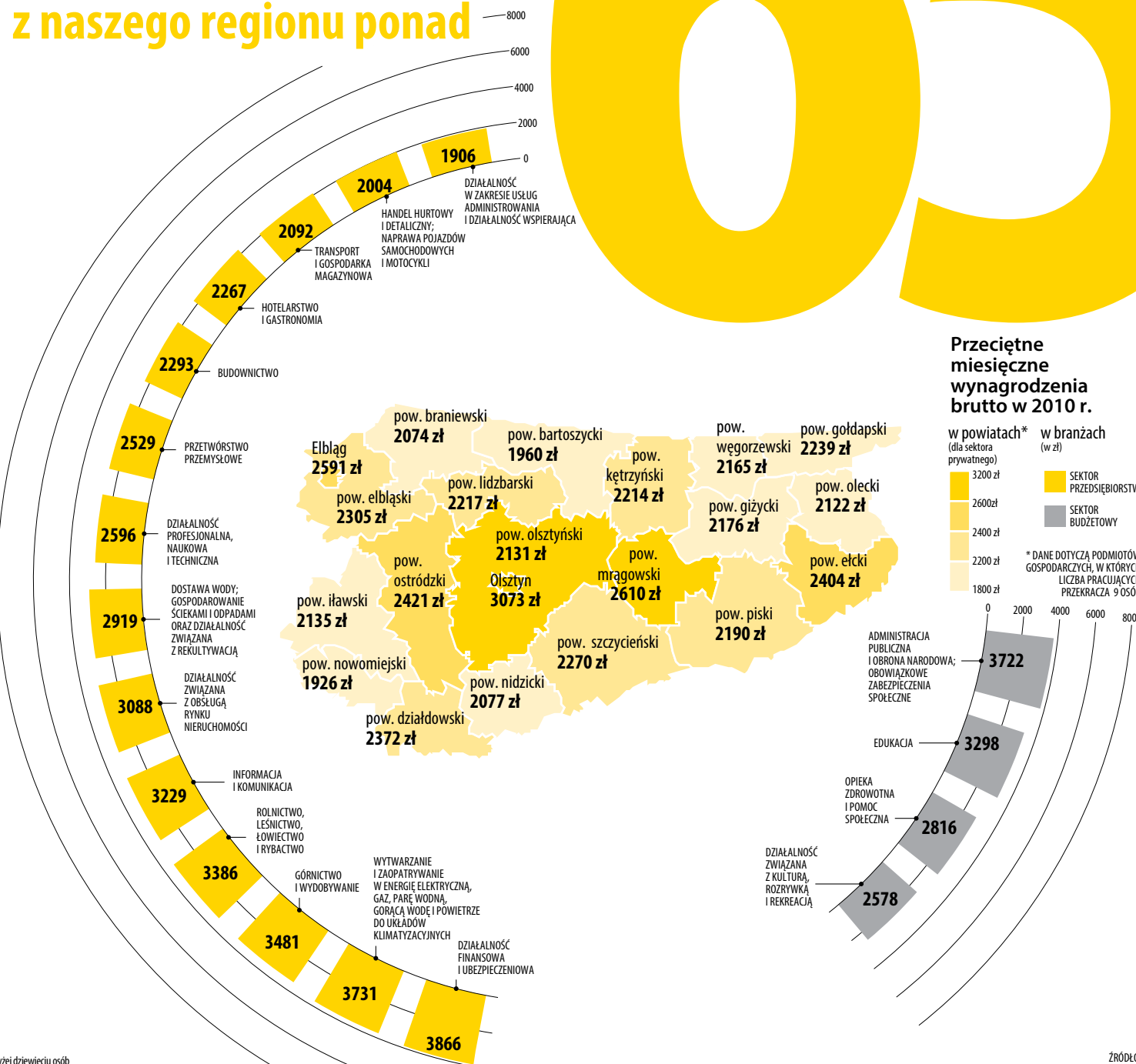


ŹRÓDŁO: EURO

# PŁACA WAŻNIEJSZA OD ŚWIADCZEŃ

# 65

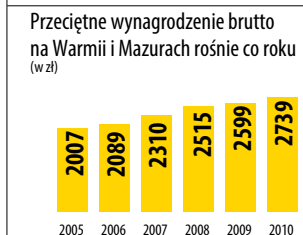
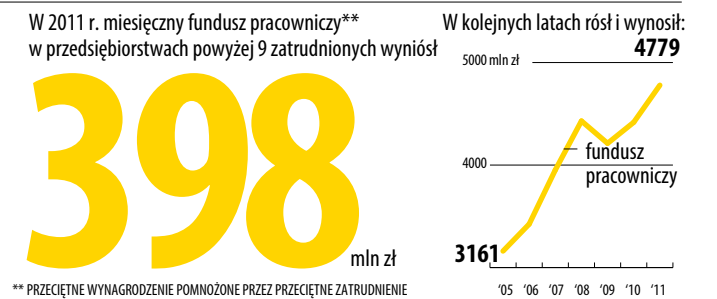
## W przeciętnej rodzinie z naszego regionu ponad



Z badań gospodarstw domowych wynika, że w województwie warmińsko-mazurskim 65 proc. dochodów mieszkańców stanowią wynagrodzenia, 29 proc. świadczenia społeczne. Wynagrodzenia wypłacają głównie przedsiębiorcy. Ponadto finansują oni w części emerytury i renty (poprzez wpłaty składek) oraz w całości zasiłki dla bezrobotnych (poprzez składki do Funduszu Pracy).

Często można spotkać się z opinią, że prywatni przedsiębiorcy mało płacą pracownikom, bo sami chcą więcej zarobić. Sprawa nie jest tak prosta. Płace w sektorze budżetowym są wyższe, bo tak chce parlament, rząd i samorządy. Przedsiębiorca prywatny jest natomiast zależny jedynie od uwarunkowań rynkowych i poziom płac wyznacza rynek, popyt i podaż pracy. Przedsiębiorcy dążą również do jak najwyższych dochodów, żeby mieć środki na rozwój firmy. Pracownicy w woj. warmińsko-mazurskim rozumieją reguły prowadzenia biznesu i choć bywają niezadowoleni z warunków pracy czy płacy, to jednak zapytani o swojego pracodawcę odpowiadają, że go szanują (69 proc.).

## proc. dochodu na osobę pochodzi z wynagrodzeń wypłacanych głównie przez firmy\*



1. 4,8 mld złotych wynagrodzeń wypłaciły firmy z naszego regionu swoim pracownikom\*
2. Najlepiej płacimy finansystom – brutto prawie 4 tys. zł miesięcznie
3. 69 procent pracowników szanuje swojego pracodawcę

\* Dotyczy firm zatrudniających powyżej dziewięciu osób

Źródło: GUS

Najlepiej zarabia się w:



**3866 zł**

wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych



**3731 zł**

górnictwie i wydobywaniu

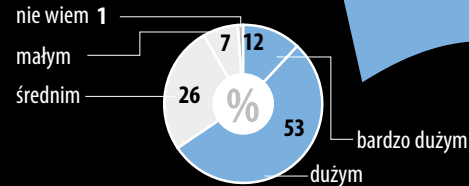


**3481 zł**



# NAJWIĘKSI I NAJCENNIJSI

Jakim poważaniem cieszą się właściciele dużych firm?



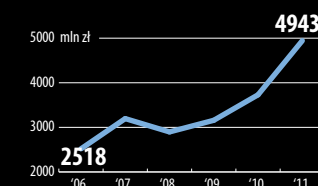
ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

Na liście 500 największych polskich firm

**4**

pochodzą z województwa warmińsko-mazurskiego

Przychody Michelin, producenta opon, zwiększyły się w ciągu 5 lat dwukrotnie



Największym inwestorem regionu jest Michelin Polska, który wydał na rozwój

**149** mln zł w 2011 r.

ŹRÓDŁO: LISTA 500 - „RZECZPOSPOLITA”

Najcenniejszą markę w województwie ma Indykpol, warta jest

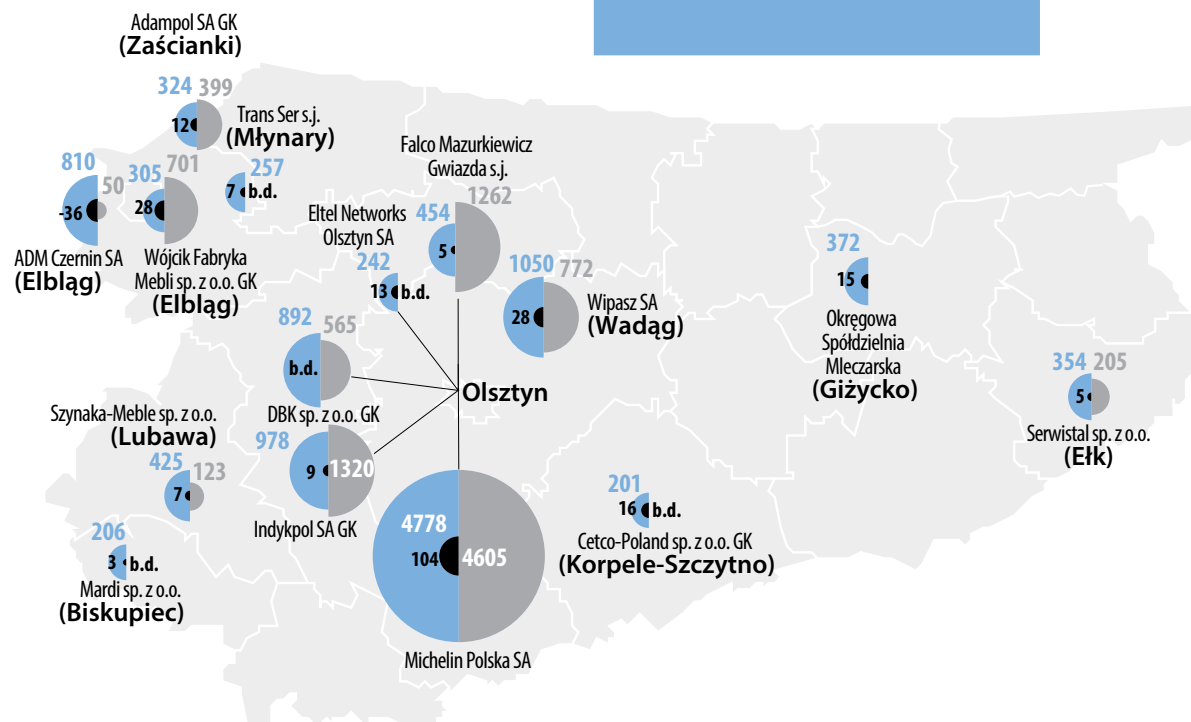
**281** mln zł To dwa razy więcej niż budżet Elku

## Wartość Michelin Polska jest

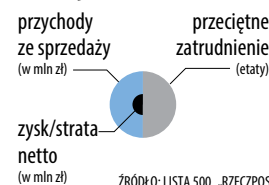
## razy większa niż budżet Olsztyna

Na najnowszej liście wartości firm według „Rzeczpospolitej” producenta opon Michelin Polska wyceniono na 2 mld zł. Kilka innych dużych firm regionu, m.in. Wipasz, DBK i Indykpol, wartych jest od 100 do 400 mln zł. Cieszy fakt, że wśród 35 firm z woj. warmińsko-mazurskiego, obecnych na liście 2000 największych w Polsce, tak dużo (21) jest przedsiębiorstw przemysłowych. Choć usługi tworzą już większość produktu krajowego, przedsiębiorstwa przemysłowe stanowią jednak trwałą podstawę całej gospodarki. Cieszy również stały wzrost zysków i przychodów dużych firm regionu.

W efekcie właściciele większych przedsiębiorstw cieszą się poważaniem wśród mieszkańców regionu (65 proc.), podobnie jak prezesi i dyrektorzy (54 proc.). Martwi, że na społecznej drabinie prestiżu znacznie gorzej od szefów dużych przedsiębiorstw wypadają właściciele warsztatów i małych firm (37 proc.) oraz sklepów (14 proc.). A przecież oni także tworzą produkt krajowy i miejsca pracy.

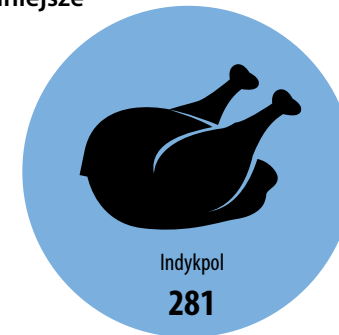


Największe firmy w województwie



ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”

Najcenniejsze marki (w mln zł)



meble Wójcik  
**24**



Mebelplast  
**17**

ŹRÓDŁO: RANKING MAREK, „RZECZPOSPOLITA” 2011

Naj... naj... naj...

Największe przychody ze sprzedaży (w mln zł)

**4778**

Michelin Polska

Najwyższa rentowność netto (w proc.)

**24,2**

Lubawa

Największe zyski netto (w mln zł)

**104**

Michelin Polska

ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA” 2012

Najwyższe zatrudnienie (w etatach)

**4605**

Michelin Polska

Najwyższa wydajność (przychody na zatrudnionego, w mln zł)

**4**

Falco Mazurkiewicz, Gwiazda

Najwyższy podatek dochodowy (w mln zł)

**6**

Wipasz

Najwyższa efektywność (zysk na zatrudnionego, w tys. zł)

**40**

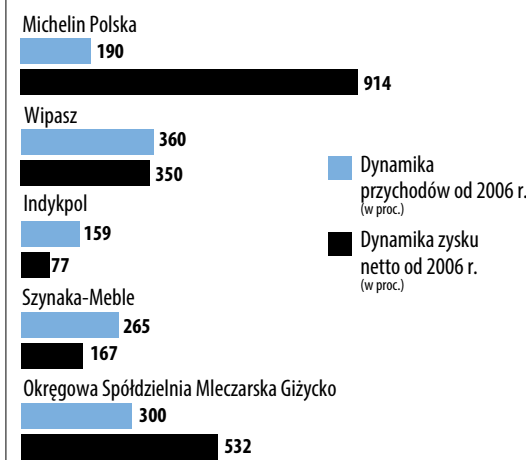
Falco Mazurkiewicz, Gwiazda

Najwyższy wzrost przychodów (2011/2010, w proc.)

**71,1**

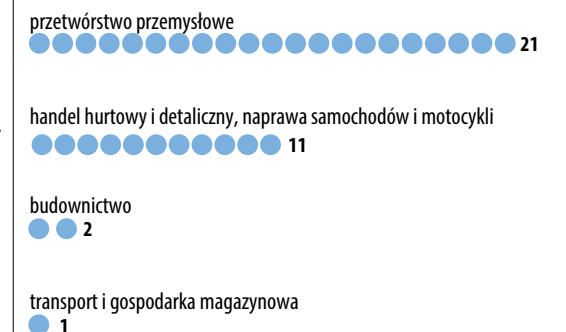
Adampol

Rosną przychody, są zyski



ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”

Na Liście 2000 „Rzeczpospolitej” jest 35 firm z woj. warmińsko-mazurskiego z następujących branż:



ŹRÓDŁO: LISTA 2000, „RZECZPOSPOLITA” 2012

1. Mamy 4 firmy wśród 500 największych w Polsce
2. Wartość Michelin Polska – lidera wartości w regionie – wynosi 2 mld zł
3. 65 proc. mieszkańców Warmii i Mazur darzy szacunkiem właścicieli dużych firm

# JESTEŚMY KONKURENCYJNI

Od stuleci handel zagraniczny jest źródłem dobrobytu. Umożliwia najlepsze wykorzystanie kapitału i pracy. Dzięki niemu konsumenci mają większy wybór towarów i niższe ceny. Natomiast zdolność do eksportu jest dowodem na konkurencyjność poszczególnych przedsiębiorstw i narodowej gospodarki.

Województwo warmińsko-mazurskie z 24-procentowym udziałem eksportu w przychodach ze sprzedaży jest powyżej średniej krajowej i ma tak znanych eksporterów jak Michelin, liczne fabryki mebli czy Ostróda Yacht i inne stocznie jachtowe. Wyniki niektórych pokazujemy na mapie. Ich łączne przychody z eksportu stanowią ok. 55 proc. eksportu z regionu i to dzięki niemu istnieją w nich setki miejsc pracy. W sumie eksporterami jest prawie 400 firm z Warmii i Mazur.

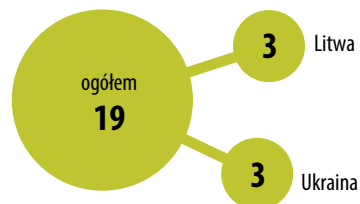
Mieszkańcy naszego regionu doceniają fakt, że konkurencyjność na rynku globalnym i eksport wzmocniają prestiż kraju. Ze stwierdzeniem, że prywatni przedsiębiorcy budują siłę ekonomiczną Polski na świecie, zgadza się tu 71 proc. osób.

1. Co piąta firma jest eksporterem\*
2. Średnio co czwarta złotówka sprzedaży pochodzi z eksportu
3. Kierunki eksportu z regionu: Unia Europejska, ale również Ukraina, Rosja i USA

\*Dotyczy firm zatrudniających powyżej dziewięciu osób

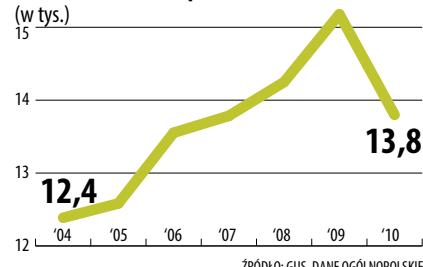
## Eksport z Warmii i Mazur jest

Liczba jednostek zagranicznych (filii, spółek i oddziałów) firm z woj. warmińsko-mazurskiego



ŹRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2010 R.

Liczba firm-eksporterów w Polsce (w tys.)



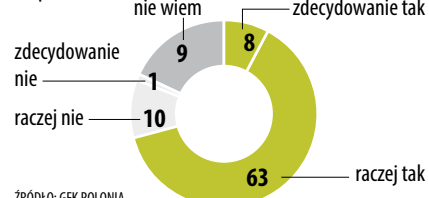
ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

Nie tylko wśród dużych, lecz także wśród MSP jest w Polsce wielu eksporterów. Najwięcej w



ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

Prywatni przedsiębiorcy budują siłę ekonomiczną Polski na świecie (w proc.)



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN

W 2011 r. mieliśmy w woj. warmińsko-mazurskim

# 394

firmy-eksporterów

\* DANE PODMIOTÓW GOSPODARZYCH SEKTORA PRZEDSIĘBIORSTW, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA 9 OSÓB. ŹRÓDŁO: GUS 2011, 2010

Łączne przychody z eksportu w 2011 r. wyniosły\*

# 9,4

mld zł

Co stanowiło

# 23,8

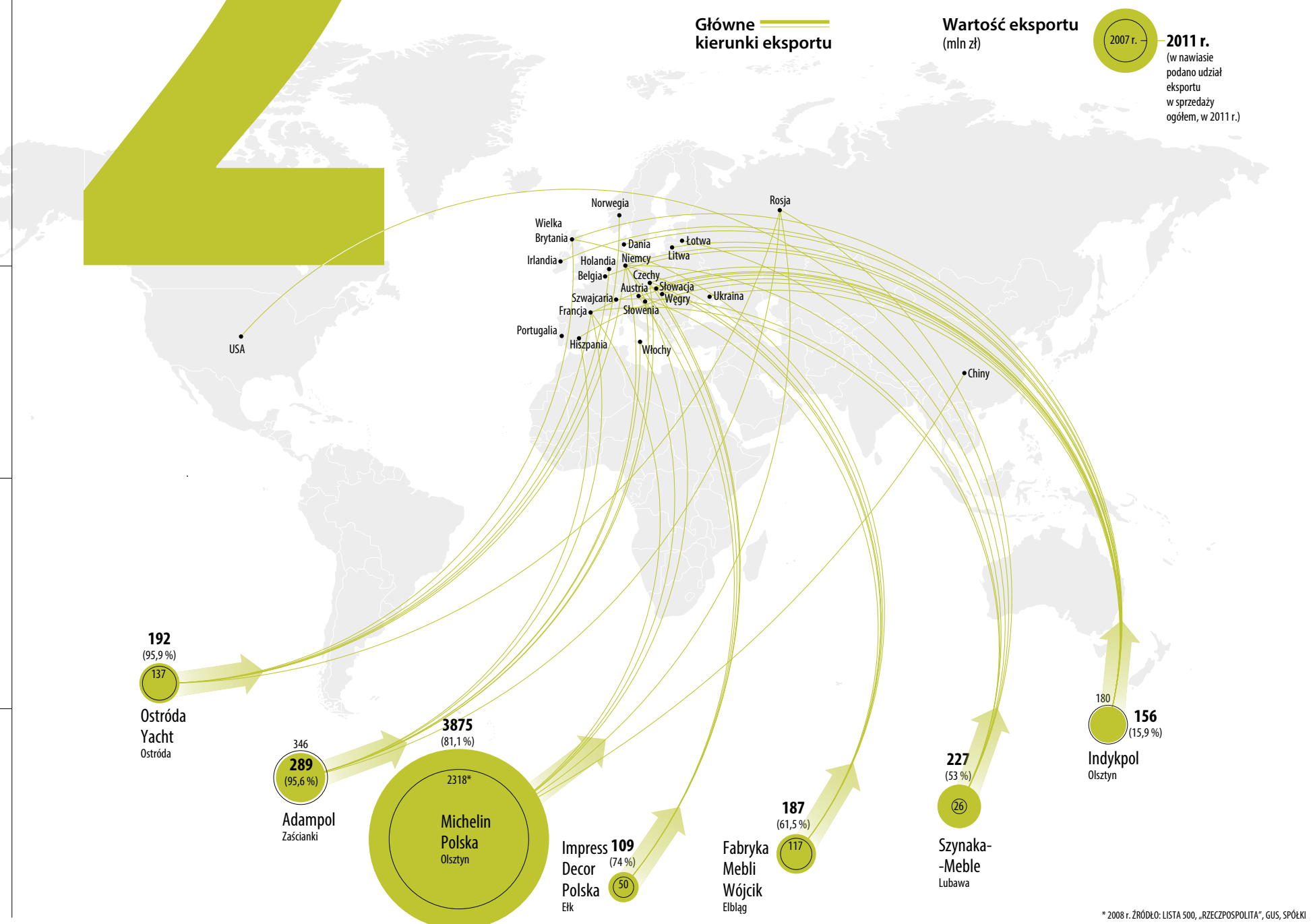
proc. przychodów ogółem

Coraz aktywniej penetrujemy świat

# 16

naszych firm ma filie i spółki za granicą

## razy większy niż eksport owoców i warzyw z całej Polski



\* 2008 r. ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”, GUS, SPÓŁKI

# ROLNIK

## PRAWDZIWI MIKROPRZEDSIĘBIORCA

**N**a Warmii i Mazurach jest 65 tys. gospodarstw rolnych, w części małych i bardzo małych. Niektóre z nich nie przynoszą dochodu, bo nie sprzedają swoich produktów. Jednak w naszym regionie mamy też wśród rolników wielu prawdziwych przedsiębiorców.

Efektywność ekonomiczną gospodarstw rolnych bada Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Obserwuje ponad 700 tys. gospodarstw rolnych w Polsce, a niektóre z nich (ponad 5 tys.) prowadzą rachunkowość rolniczą, dzięki czemu możemy się dowiedzieć, jakie mają przychody i koszty.

W woj. warmińsko-mazurskim w badaniach tych w 2010 roku uczestniczyło 300 efektywnych ekonomicznie rodzinnych gospodarstw rolnych. To mogą być małe obszarowo gospodarstwa, ale całe pod szkłem, duże sadownicze czy wielkoobszarowe zorientowane na produkcję mięsa, mleka czy zboża. Ilustracja obok pokazuje przeciętne dochody i koszty tych właśnie gospodarstw. Liczby dowodzą, że są to rzeczywiście mikroprzedsiębiorstwa.

- 1,6 mln złotych wynoszą średnio aktywa efektywnego gospodarstwa rolnego w regionie
- Pracują w nim średnio niewiele ponad 2 osoby
- Ich produkcja wyniosła przeciętnie 321 tysięcy złotych

### Przychody gospodarstwa to

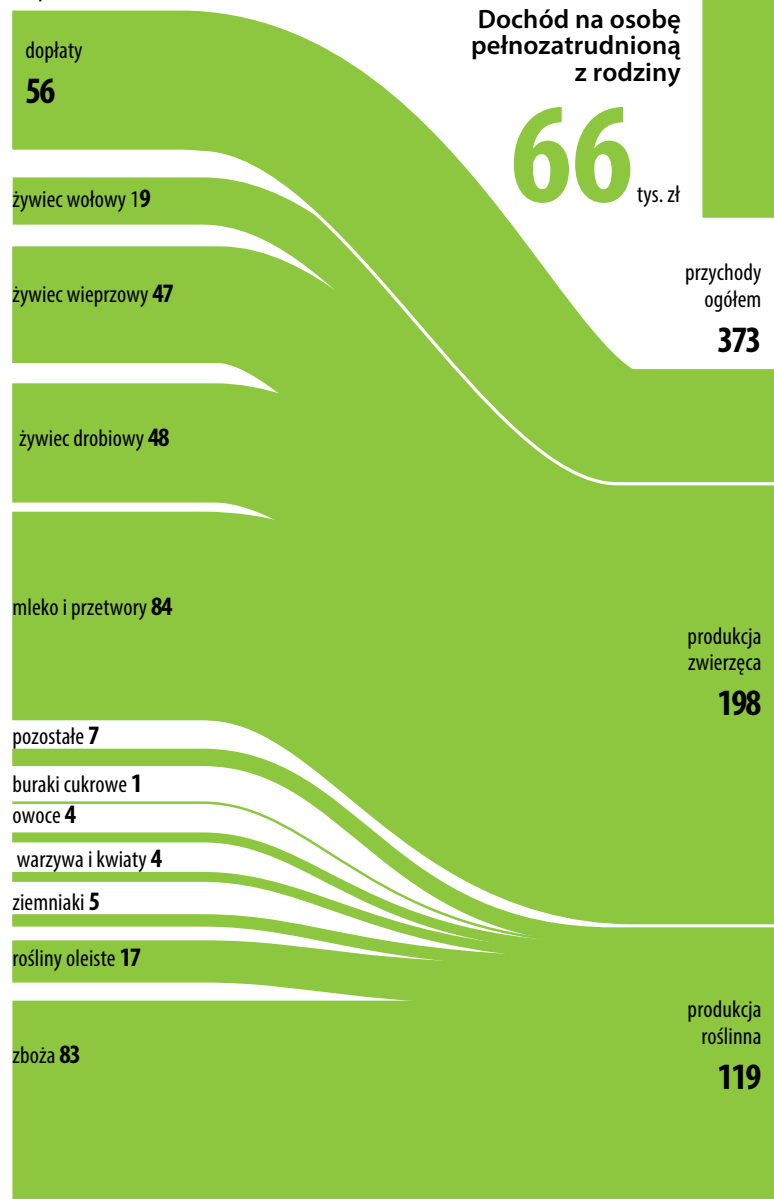
Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego

**123** tys. zł

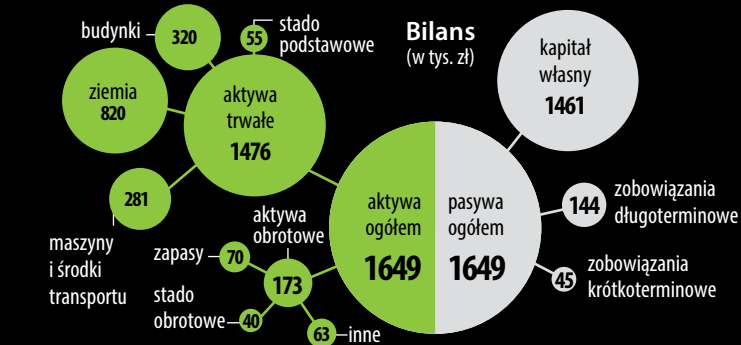
Dochód na osobę pełnozatrudnioną z rodziny

**66** tys. zł

Roczne przychody – koszty (w tys. zł)

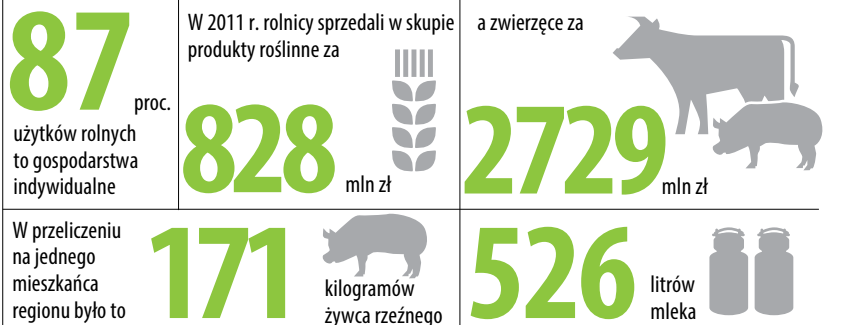
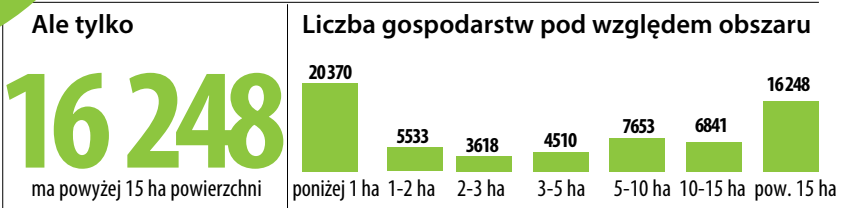


# 115



### 64,7 proc. obrotów mikrofirmy z naszego województwa

W woj. warmińsko-mazurskim mamy **64 773** gospodarstwa rolne



**Rolnicza firma raportuje, ekonomiści obliczają (badania FADN)**

300 gospodarstw w woj. warmińsko-mazurskim – pod względem wartości ekonomicznej średnich i dużych – prowadziło w 2010 r. rachunkowość rolniczą na potrzeby systemu FADN. Oto portret przeciętnego z nich:



# JESTEŚMY INNOWACYJNI

# 1688

tysięcy i-Padów 3  
(cena: 2100 zł)



**W**edług badań GUS woj. warmińsko-mazurskie ma dość wysoki odsetek przedsiębiorstw innowacyjnych wśród firm przemysłowych – 18,6 proc. Ale na liście innowacyjnych firm „Rzeczpospolitej” w czołówce znalazła się tylko Ostróda Yacht. Co nie oznacza, że nie ma tu innowacji – o kilku ciekawych firmach piszemy obok. W sumie jednak przedsiębiorcy regionu w 2010 r. zainwestowali w innowacje tylko 352 mln zł.

To zdecydowanie za mało. W Polsce nakłady na badania i rozwój jako odsetek produktu krajowego (0,74 proc.) są znacznie niższe niż u europejskich liderów – Niemiec, Danii czy Szwecji. Ten wskaźnik w woj. warmińsko-mazurskim wynosi tylko 0,32 proc. (122 zł na mieszkańca w 2010 r.). Według Adama Górala, twórcy Asseco, innowacyjność to doskonalenie produktu, a niekoniecznie wymyślenie tego, czego nikt inny nie wymyślił. To daje szansę na sukces polskim kreatywnym przedsiębiorcom, także tym, którzy nie mają wystarczających środków.

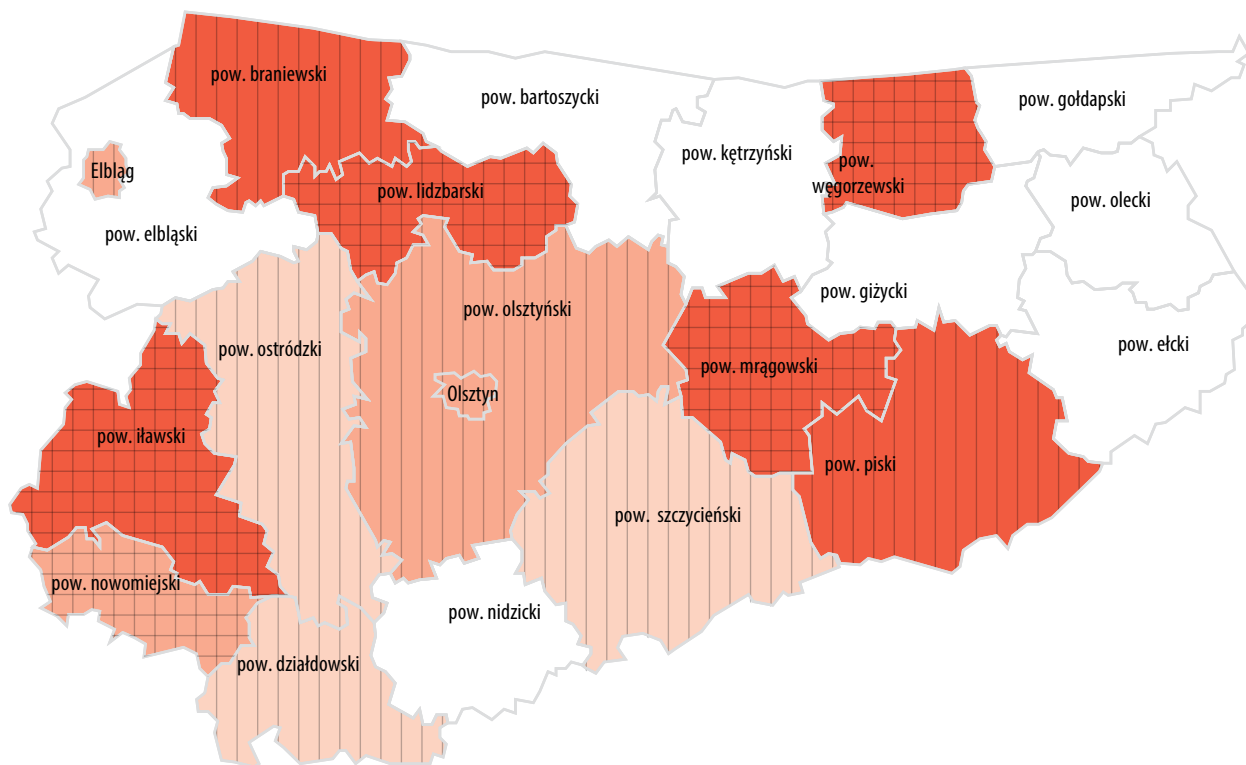
## 352 mln zł nakładów warmińsko-mazurskich firm na innowacje to

**Przedsiębiorstwa innowacyjne**  
(2008-2010 r., w proc.)

wśród ogółu przedsiębiorstw przemysłowych



wśród ogółu przedsiębiorstw usługowych

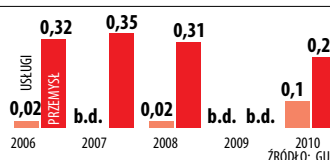


W jednostkach badawczo-rozwojowych w przedsiębiorstwach woj. warmińsko-mazurskiego pracowało w 2010 r.

**131**  
osób

**-2,2**  
o proc. mniej niż w 2005 r.

Nakłady firm na Warmii i Mazurach na działalność innowacyjną wyniosły:



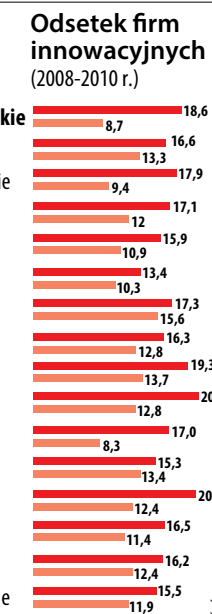
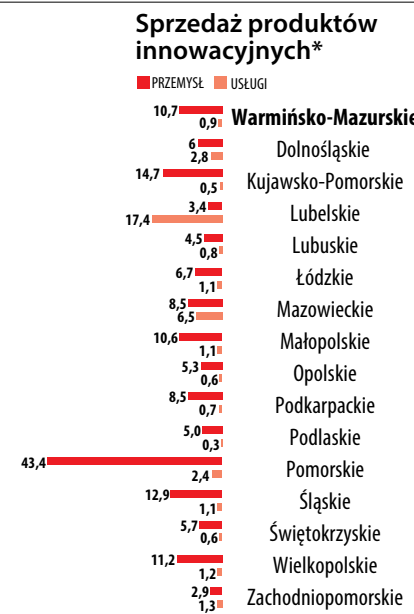
Średnio nakłady w jednym inwestującym w innowacje przedsiębiorstwie przemysłowym w 2010 r. wyniosły

**1686** tys. zł

a w usługowym

**3308** tys. zł

1. W innowacje inwestujemy w regionie ok. 0,4 mld złotych rocznie
2. W przemyśle 18,6 procent firm z Warmii i Mazur GUS uznaje za innowacyjne
3. W sferze badań i rozwoju w przedsiębiorstwach regionu pracuje tylko 131 osób



### Od fotocastu do aqua-leda

Sławomir Ostrowski z Olsztyna jest właścicielem Agencji Interaktywnej Pumo. Stworzył nagrodzoną konkursie „Krajowi liderzy innowacji i rozwoju” „Aplikację online do tworzenia fotocastów” i umieścił na stworzonym przez siebie portalu fotocasty.pl. Fotocast to połączenie prezentacji zdjęć z dźwiękiem – szansa dla fotografów i radiowców, by lepiej zaistnieć w Internecie. Innym laureatem tego konkursu jest Wiromag. Spółka działająca w Dobrym Mieście specjalizuje się w produkcji urządzeń do zwalczania zapylenia w górnictwie węglowym. Jak pisze na swojej stronie internetowej: „zarząd firmy zabiega o wdrażanie nowych technologii poprzez penetrację rynku krajowego i europejskiego w kwestii nowinek technicznych”, współpracuje z biurami konstrukcyjnymi i projektowymi. I wreszcie LUXIMA SA – producent i eksporter opraw oświetleniowych Aqua LED z Ełku. Autorskie rozwiązania pozwalają na pracę źródeł światła LED na głębokości do 4 metrów.

\* PRZYCHODY ZE SPRZEDAŻY PRODUKTÓW INNOWACYJNYCH - NOWYCH ALBO ISTOTNIE ULEPSZONYCH - JAKO ODSETEK PRZYCHODÓW ZE SPRZEDAŻY OGÓLEM

# ODPOWIEDZIALNY BIZNES TO MY

Zasady społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) stopniowo zyskują w Polsce popularność. Największe badanie na temat CSR przeprowadził MillwardBrown SMG KRC na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Jego wyniki przedstawiamy obok. Jeszcze 10 lat temu tylko pojedyncze firmy wprowadzały zasady CSR, teraz w niektórych obszarach nawet jedna trzecia deklaruje ich stosowanie. Bo jak powiedział już wiele lat temu Henry Ford: „biznes, który tylko robi pieniądze, to marny biznes”.

Im więcej firm będzie stosować zasady CSR, tym lepszy będzie wizerunek przedsiębiorców. W woj. warmińsko-mazurskim ze stwierdzeniem, że typowy przedsiębiorca prywatny jest uczciwy wobec partnerów handlowych i klientów, zgadza się 57 proc. mieszkańców regionu (nie zgadza się 27 proc.). Ale niestety mniej niż połowa badanych (46 proc.) uważa, że przedsiębiorcy są uczciwi wobec państwa, płacą podatki i przestrzegają prawa.

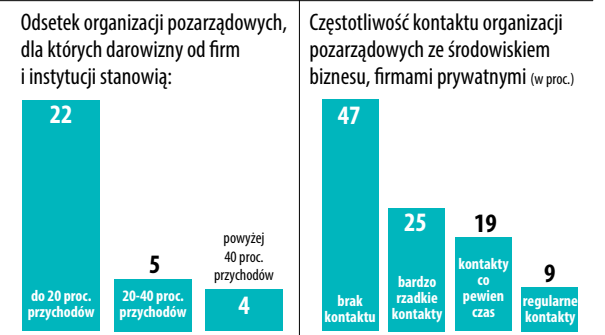
1. 23 proc. firm konsultuje z pracownikami kierunki swojego rozwoju
2. Cztery piąte przedsiębiorców zawsze wypłaca wynagrodzenia na czas
3. 60 proc. firm ma znany pracownikom kodeks etyczny



Firma doradczą PwC postanowiła wesprzeć działające w województwie warmińsko-mazurskim przedsiębiorstwo społeczne Garncarska Wioska. W ramach wolontariatu 30 partnerów (udziałowców firmy) doradzało lokalnym liderom w strategicznych obszarach rozwoju przedsiębiorstwa, m.in. w kwestii tworzenia nowych produktów i usług, pozyskiwania partnerów oraz budowania marki przedsiębiorstwa. Celem wolontariatu partnerów była popularyzacja innowacyjnych przedsięwzięć, które przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu.

## procent firm makroregionu dostrzega korzyści z przestrzegania zasad społecznej odpowiedzialności biznesu

Jedną z form realizacji zasad odpowiedzialnego biznesu jest wspieranie przez firmy organizacji pozarządowych. W Polsce w 2010 roku zarejestrowanych było 12 tys. fundacji i 71 tys. stowarzyszeń. Co trzecie z nich korzystało ze wsparcia firm i instytucji. Są one czwartym co do wielkości źródłem finansowania po składkach członkowskich, samorządach i darowiznach od osób fizycznych. Poniżej prezentujemy dane dla całej Polski.



ŹRÓDŁO: BADANIE MILLWARD BROWN SMG KRC DLA PARP 2012

ŹRÓDŁO: BADANIE „PODSTAWOWE FAKTY O ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH”, STOWARZYSZENIE KLON JAWOR 2011 (DANE OGÓLNOPOLSKIE)

# Konkurs „Biznes. Dobry wybór”

Celem konkursu „Biznes. Dobry wybór” było wyłonienie w każdym województwie przedsiębiorców, z których region może być dumny. Konkurs miał charakter otwarty – zgłoszenia swojego kandydata mógł dokonać każdy, dzięki formularzowi dostępnemu na tej stronie internetowej [www.wizerunekprzedsiębiorcy.pl](http://www.wizerunekprzedsiębiorcy.pl). Ostatecznego wyboru dokonywały kapituły wojewódzkie, złożone z przedstawicieli PKPP Lewiatan, regionalnych organizacji biznesowych, administracji lokalnej oraz mediów. Aby trafić do grona laureatów, trzeba było wykazać się osiągnięciami przynajmniej w jednej z trzech kategorii:

- **sukces w biznesie** – tu brane były pod uwagę firmy, które osiągnęły wymierny sukces biznesowy i są wiodącymi przedsiębiorcami w regionie, a także osoby, które potrafiły przełożyć kapitał intelektualny i materialny na dobrze prosperujące, przynoszące zyski i mądrze zarządzane przedsiębiorstwo,

- **lokalne zaangażowanie CSR** – tu liczyli się przedsiębiorcy, którzy w swojej działalności uwzględniają interesy społeczne regionu i jego mieszkańców, działają strategicznie na rzecz poprawy warunków ich życia i rozwoju regionu, są zaangażowani w inicjatywy społeczne i edukacyjne, biorą udział w akcjach charytatywnych, sponsorują ważne społecznie przedsięwzięcia,

- **przestrzeganie zasad dobrego pracodawcy** – tu trzeba się było wykazać zarządzaniem zasobami ludzkimi w duchu partnerskim, co oznacza gwarantowanie pracownikom dobrych warunków pracy i rozwoju, przestrzeganie Kodeksu pracy oraz wykazywanie społecznej wrażliwości w kształtowaniu relacji z pracownikami.

Konkurs jest częścią projektu „Poprawa wizerunku przedsiębiorców”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

## KAPITUŁA

**Anna Wasilewska**, Członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, **Mirosław Hiszpański**, prezes Warmińsko-Mazurskiego Związku Pracodawców Prywatnych, **Maciej Nowakowski**, redaktor naczelny Gazety Wyborczej Olsztyn, **Mariusz Bojarowicz**, prezes zarządu Radia Olsztyn S.A., **Jarosław Kowalski**, dyrektor TVP S.A. Oddział w Olsztynie

## PATRONI MEDIALNI

Gazeta Wyborcza Olsztyn

Polskie Radio Olsztyn

TVP Olsztyn

# Laureaci z województwa warmińsko-mazurskiego



44

**ZDZISŁAW KOWALCZYK**  
OLSZTYŃSKA WYŻSZA SZKOŁA  
INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA



46

**WIESŁAW ŁUBIŃSKI**  
CENTRUM EDUKACJI  
„OSKAR”



48

**KRZYSZTOF SKOWROŃSKI**  
TEWES-BIS SP. Z O.O.



50

**STANISŁAW SZCZEPKOWSKI**  
STALMOT & WOLMET SA



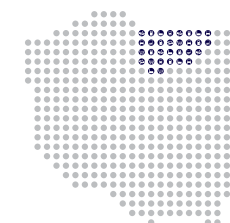
52

**JERZY WIŚNIEWSKI**  
AGROVIS SP.J.



54

**ZBIGNIEW WŁADZIŃSKI**  
ZETO OLSZTYN SP. Z O.O.



# Ze środkami po wiedzę

Zaczął się od jednego kierunku – zarządzania. Dziś Olsztyńska Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego, której rektorem jest Zdzisław Kowalczyk, to dziewięć kierunków, studia podyplomowe i laboratoria, których zazdroszczą inne uczelnie.

Historia uczelni zaczyna się tuż po przemianach 1989 roku. Wtedy powstało Olsztyńskie Towarzystwo Gospodarcze, pierwsze stowarzyszenie przedsiębiorców na Warmii i Mazurach. Trudno było wtedy nie zauważyć braku wykształconej kadry zarządzającej w kraju, którego gospodarka od teraz miała działać na zasadach rynkowych. Krótka po powstaniu OTG – jeden z jego aktywnych członków, Zygmunt Kurek, wpadł na pomysł założenia szkoły biznesu. Przez kilka pierwszych lat szkoła działała jako policealna, ale na początku lat 90. została – pomimo licznych trudności i skomplikowanych procedur – przekształcona w szkołę wyższą. Tak powstała Olsztyńska Wyższa Szkoła Zarządzania – z jednym tylko kierunkiem studiów i jednym celem – uczyć biznesu na wyższym poziomie.

## Student przede wszystkim

Kadra dydaktyczna ściągana była z większych ośrodków jak Warszawa, gdzie naukowcy – pomimo systemowych ograniczeń lat wcześniejszych – mieli szansę zdobywania wiedzy z publikacji zagranicznych dotyczących biznesu czy zarządzania. Wielu z nich jeździło również na stypendia, czy to do USA czy Japonii, skąd przywozili nie tylko wiedzę, ale i popierającą ją doświadczenie. – Było wiadomo jedno – że trzeba uczyć ludzi bizne-

su niemalże od zera. Bo filozofia działania gospodarczego w tych latach, nazwijmy to – socjalizmu – całkowicie nie przystawała do tego, czego wymagał od nas już ten nowy świat – mówi kanclerz uczelni Janusz Żwirko. – Z czasem kadra się rozwijała, przybywały nowe kierunki, aż do dzisiejszych ośmiu.

Nie jest to jednak szkoła typowa dla powstających po transformacji wyższych szkół prywatnych. – Większość stawia na kierunki niewymagające profesjonalnego wyposażenia i specjalnych warunków. Natomiast uruchomić i utrzymać kierunki techniczne, to już jest wyższa szkoła jazdy – tłumaczy kanclerz. – OWSiZ podjęła się tego. I radzi sobie z tym świetnie, choć w ogólnym rozrachunku nie przynosi właściwie zysku biznesowego. Nie o to jednak chodzi jej władzom. Od początku twórców przyświecała zasada, że wyższa szkoła czy publiczna, czy prywatna, to instytucja zaufania publicznego, w której element bycia fair jest dużo ważniejszy

niż obcinanie za wszelką cenę kosztów. Tu liczy się misja nauczania na poziomie wyższym. Oczywiście – nie można stracić z oczu kadry i administracji, ale podstawową wartością jest student – dodaje Żwirko.

Jednak – aby prowadzić taką misję, trzeba mieć z czego szkołę rozwijać. Władze uczelni na czele z rektorem Zdzisławem Kowalczykiem zawsze świetnie radziły sobie z pozyskiwaniem i racjonalnym wykorzystywaniem środków unijnych. Dwa budynki ocalone przed zniszczeniem po dawnej, opustoszałej jednostce wojskowej to już wizytówka uczelni. Dzięki środkom unijnym można było poszerzyć wachlarz proponowanych kierunków oraz zwiększyć liczbę edycji studiów podyplomowych (w ciągu ostatnich dwóch lat liczba studentów studiów podyplomowych na uczelni zbliżyła się do 900). Uczelnia jest niekwestionowanym liderem na Warmii i Mazurach.

## Kadra dla fabryk

Dzisiejszy przemysł narzeka, że nawet prymusi kończący uczelnie w naszym kraju nie radzą sobie w pracy, trzeba ich mozolnie szkolić niemal od podstaw. Znają teorię, ale z praktyką u nich krucho. Tymczasem w OWSiZ kierunki takie jak informatyka i me-

**W olsztyńskiej uczelni kierunki takie, jak informatyka i mechatronika, mają do dyspozycji laboratoria i pracownie, których zazdroszczą przybywający na gościnne wykłady wykładowcy.**



parterze przyszli pracownicy przemysłu mogą w trakcie zajęć zbudować miniaturową linię produkcyjną, elementy automatyki przemysłowej czy kompletny zestaw do zarządzania fabryką. Nie z papieru czy kresek na tablicy, a z gotowych elementów, których większe odpowiedniki faktycznie funkcjonują w dzisiejszym świecie.

Uczelnia dba też o to, by absolwenci wiedzieli, jak swoją wiedzę sprzedać. Nie tylko ci, którzy studiują zarządzanie, ale również ci, którzy zdecydowali się na inne kierunki, takie jak mechatronika, a nawet pedagogika czy kulturoznawstwo. Na każdym kierunku obowiązkowy dla wszystkich jest moduł przedsiębiorczości, gdzie poznają podstawowy cykl tworzenia i rozwoju biznesu. Swoją wiedzę czerpią nie tylko od teoretyków, ale także od praktyków, osób prowadzących i rozwijających z sukcesem swoje przedsiębiorstwa.

Rektor Zdzisław Kowalczyk planuje jeszcze jeden innowacyjny krok w programie nauczania. W ciągu kilku lat wszyscy studenci powinni mieć możliwość odbywania praktyk w firmach partnerujących uczelni. Co ważniejsze – będą one przebiegały według specjalnego programu, który pozwoli przedsiębiorcom oceniać i uczyć praktykujących u nich studentów. – To minimum dwa semestry praktyk, prawdziwych praktyk, w prawdziwych firmach, gdzie zdobyta wiedza będzie również punktowana punktami ECTS – doprecyzowuje kanclerz uczelni.

Z takim „wyposażeniem” na przyszłość absolwenci Olsztyńskiej Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania z pewnością mają większe szanse zasilić zespoły prężnie działających firm, niż zająć miejsce na listach bezrobotnych w urzędach pracy.

chatronika wyposażone są w laboratoria i pracownie, których zazdroszczą przybywający na gościnne wykłady wykładowcy Politechniki Warszawskiej

czy Gdańskiej. Zwyczajnie nie wierzą, że można mieć w pracowni jako pomoce naukowe taki sprzęt i oprogramowanie. W przestronnych salach na

# Od przedszkola do... Steve'a Jobsa

**Edukacja to specyficzna gałąź biznesu, w której ogromną rolę odgrywają misja i odpowiedzialność, a i efekty pracy są widoczne dopiero po latach. Prawdziwych pasjonatów to jednak nie zraża – tak jak Cecylii i Wiesława Łubińskich, właścicieli Centrum Edukacji „OSKAR”.**

**W**szystko zaczęło się od niezgody na panujące w innej firmie edukacyjnej warunki nauczania. Dzisiejsi właściciele Centrum Edukacji „Oskar” wspólnie uznali, że nie mogą godzić się na to, że w tego typu biznesie chodzi tylko o zysk. Odeszli i założyli własną działalność pod koniec 1999 roku. – Na początku prowadziliśmy kursy, ale już po kilku miesiącach zaczęliśmy organizować liceum. Od 1 września 2000 roku rozpoczęło działalność liceum ogólnokształcące dla dorosłych oraz studium policealne, trzy lata później LO dzienne dla młodzieży – opowiada dyrektor Wiesław Łubiński. Dziś, po ponad 10 latach, ich starania o stworzenie firmy edukacyjnej z misją zostały docenione nie tylko biznesowo, ale i w wymiarze społecznym.

## Szkoły na całe życie

Centrum Edukacji „OSKAR” to przedszkola, świetlica, szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum ogólnokształcące, bezpłatne liceum dla dorosłych, bezpłatne studium policealne, oferta kursów i szkoleń oraz szkoła nauki jazdy. – Zaczynaliśmy w dwóch małych pokojach, teraz wynajmujemy prawie cały budynek i placówki w różnych miejscach Olsztyna i oko-

lic. Nic nie dzieje się od razu, ale byliśmy uparci. Żona zrezygnowała z pracy w szkole, poświęciliśmy się temu oboje – wspomina dyrektor Łubiński.

Pierwsze przedszkole powstało z konieczności: ich dzieci nie dostały się do placówki publicznej. – Wróciłem z tygodniowej wycieczki, a żona mówi, że wygrała dla naszych chłopców przetarg na przedszkole. Niemal w ruinie, zarośnięte. W pierwszym roku mieliśmy w grupie pięcioro dzieci, dwójkę naszych i troje z zewnątrz. I tak zaczęło pączkować – opowiada. – W dniu dzisiejszym są to przedszkola położone w strategicznych punktach Olsztyna, z najbogatszą ofertą zajęć dodatkowych. I tak naprawdę zajęcia dodatkowe są za darmo. Nie ma drugiej tak bogatej oferty za tak niewielką cenę. Wynika to jednak z dokładnej kalkulacji, rozsądnego gospodarowania, myślenia strategicznego. My oglądamy każdą złotówkę, zakupy spożywcze to cały proces wybierania jedzenia tak, żeby smakowało, było zdrowe i odpowiedniej jakości, a przy tym nie przekraczało limitu ceny. To wymaga prawdziwej inwencji! W sferze budżetowej nikt się tym nie przejmuje – mówi dyrektor.

Firma prowadzi placówki z minimalnym zapleczem administracyj-

nym, nie tworzy zbędnych miejsc pracy. Zakres obowiązków pracowników dokładnie określają umowy o pracę.

– Dzięki takiej organizacji mogliśmy przygotować i wdrożyć specjalną ofertę dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, samotnych rodziców lub bezrobotnych. Im przecież też zależy na rozwoju dzieci i pragną, aby uczęszczały do przedszkola, uczyły się języków obcych i miały zapewniony dobry start w przyszłość – podkreśla Wiesław Łubiński. – Z oferty tej już korzystają rodzice naszych przedszkolaków, a mogą skorzystać także inni.

## Uczeń jest najważniejszy

– To moja żona tworzy to coś, co nas wyróżnia. Moja rola jest trochę zewnętrzna. To ona otacza taką matczyną opieką naszych uczniów. Jest jednocześnie dyrektorem szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły policealnej i przedszkoli – nie kryje dumy dyrektor Łubiński.

W publicznej szkole rola dyrektora ograniczona jest do zarządzania. W placówkach edukacyjnych „OSKAR” jest inaczej. – U nas dyrektor ma czas, żeby pochylić się nad każdym uczniem. Moje miejsce w tym wyróżnieniu to tylko część zasługi. Tak naprawdę wszystko to spowodowała moja żona. Swoją kobiecą ręką, fantazją, podejściem. To ona nadaje szkole klimat rodzinny – opowiada Wiesław Łubiński. To duże wyzwanie, bo coraz częściej zdarza się, że szkoła musi przejąć obowiązki, które kiedyś spo-



” **Z przykrością patrzę na świat, w którym coraz mniej jest nauczycieli z powołania. Nasi uczniowie mają szczęście.**

**WIESŁAW ŁUBIŃSKI**

czywały na rodzinie. Do placówek niepublicznych trafia dużo młodzieży pogubionej, niedocenionej, szukającej zrozumienia. To właśnie tym młodym ludziom szczególnie potrzeba domowego klimatu, poczucia, że są potrzebni, że ktoś się nimi interesuje, że ich osiągnięcia cieszą, a porażki martwią. – W naszych szkołach to nie dorośli są ważni, ale uczniowie. Wszystko po-

dyktowane jest ich dobrem. Nie chcemy mieć nad dziećmi władzy, chcemy z nimi współpracować, tworzyć partnerskie relacje, dawać szansę na rozwój. Nie stanowi dla nas problemu zrobienie kolejnej poprawy sprawdzianu. Wystarczy, że uczeń przyjdzie i powie – miałem gorszy dzień, nie zdążyłem, ale chcę spróbować raz jeszcze – tłumaczy Wiesław Łubiński.

W liceum ogólnokształcącym „OSKAR” można zajmować się nie tylko nauką. Indywidualnie dostosowany tryb umożliwia zdolnej młodzieży podejmowanie innych rodzajów aktywności, rozwijanie się we własnym zakresie. – Przewodniczącą samorządu szkolnego jest laureatka konkursu Miss Polski Nastolatki. Rozumiemy, że oprócz obowiązków szkolnych ma również wyjazdy, zgrupowania. To zdolna dziewczyna, wiemy, że dużo lekcji opuszcza, dlatego ma możliwość indywidualnych zaliczeń. Nasz inny uczeń projektuje ubrania, jest też modelem, ma własne studio artystyczne, dobrze się uczy. Dajemy możliwość rozwoju. Przecież on już zaczął tworzyć swoją przyszłość – opowiada dyrektor.

Nauczyciel to trudny zawód. Znosić jego niedogodności i obciążenia można tylko dzięki powołaniu. – Z przykrością patrzę na świat, w którym coraz mniej jest nauczycieli z powołania. Nasi uczniowie mają szczęście. Dopracowaliśmy się już własnej, stałej kadry. Moja żona to kobieta z poczuciem prawdziwej nauczycielskiej misji. Początkowo rotacja zespołu nauczycielskiego była duża. Nie każdy godził się na nasze warunki. Być partnerem ucznia to wyzwanie. Do tego trzeba odwagi, umiejętności przyznawania się do własnych błędów. Przecież dziś młodzież tak często wyprzedza nas, dorosłych, na przykład w dziedzinie informatyki – dodaje. W liceum uczy się około 100 uczniów, klasy są kameralne. W podstawówce i gimnazjum dzieci jest jeszcze mniej. Każdy każdego zna, nikt nie jest anonimowy. – Steve Jobs bez wykształcenia tworzył rzeczy wielkie, ale takich jak on jest niewielu. Trzeba się kształcić. A szkoła powinna stwarzać warunki do poszukiwań – mówi dyrektor.

[www.oskar.olsztyn.pl](http://www.oskar.olsztyn.pl)



# Odpowiedzialni za Warmię

Wielu naukowców narzeka, że brakuje pieniędzy i pomysłu na wdrażanie do produkcji efektów polskiej myśli technicznej. Powinni udać się na korepetycje do firmy Tewes-Bis z podolsztyńskiego Barczewa, która od ponad 20 lat specjalizuje się w wykorzystywaniu polskiej nauki do tworzenia produktów znajdujących odbiorców na całym świecie. Do końca 2012 roku prezesem spółki był Krzysztof Skowroński.

Tewes-Bis to dziś jeden z największych producentów linii technologicznych w branży mleczarskiej. Choć pomysł takiej właśnie działalności wyszedł od olsztyńskich naukowców, firma umiała przekuć go w czyn. Od 20 lat jest liderem, nie tylko na Warmii i Mazurach, ale też w całym kraju.

## Pionier spółek z ograniczoną odpowiedzialnością

Dziś w całej Polsce działa przeszło 250 tys. spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, olsztyński Tewes był jedną z pierwszych. Firma specjalizowała się w produkcji spektrometrów dla wojska, głównie na eksport do ZSRR. Nastanie w Polsce demokracji i upadek Związku Radzieckiego przyniosły kres działalności spółki, ale nie nazwie i zapałowi Janusza Skowrońskiego, założyciela firmy Tewes-Bis.

W trudnych latach przełomu z pomocą przyszedł prof. Zbigniew Śmietana, jeden z najwybitniejszych polskich specjalistów branży mleczarskiej, a jednocześnie pionier pozyskiwania środków zewnętrznych na badania naukowe i wdrażanie nowo-

czesnych technologii do produkcji. Do swoich pomysłów przekonał niezliczonych przedsiębiorców. Firmie Tewes-Bis zaproponował stworzenie nowoczesnej linii do produkcji twarogu. „Wówczas istniały już różne maszyny, ale prymitywne, niepotrafiące sprostać szybko rosnącym oczekiwaniom rynku. To był punkt zwrotny w historii firmy” – wspominał Skowroński-senior w wywiadzie dla „Gazety Olsztyńskiej”.

Pierwszą linię zamówiła mleczarnia z Michowa niedaleko Lublina, wkrótce posypały się kolejne zamówienia. Gwałtownie modernizująca się polska branża mleczarska potrzebowała nowoczesnych rozwiązań. A te bez trudu mogła dostarczyć niewielka firma spod Olsztyna, współpracująca z lokalnym uniwersytetem, ale też sama posiadająca wielu doskonałych inżynierów. Wśród ok. 100 pracowników firmy większość to młodzi inżynierowie-projektanci, specjaliści od konstrukcji maszyn, automatyki przemysłowej, ale też specjaliści od przygotowania i produkcji maszyn i wysoce wykwalifikowani technicy montażu.

## Polska myśl, światowy poziom

Wkrótce jednak polska branża mleczarska nasyciła się nowoczesnym sprzętem, trzeba było szukać nowych wyzwań. – Z firmą jestem związany od 18 lat, z początku na niższych stanowiskach, począwszy od zaopatrzeniowca. Po studiach w Gdańsku wróciłem już jako dyrektor handlowy – mówi Krzysztof Skowroński. Przez pięć ostatnich lat to on odpowiadał za rozwój firmy, w końcu wykupił od ojca część udziałów i został jej wiceprezesem. Gdy polski rynek wysychał, Krzysztof Skowroński zainteresował się rynkiem wschodnim.

– Rozwijaliśmy nowe linie do serów dojrzewających i twarogów, maszyny do mycia, obróbki technicznej mleka, śmietanki czy kefiru. Otworzyliśmy też nowe kierunki eksportu: Niemcy, Litwę, Łotwę, Estonię, Rumunię. W Polsce wcześniej czy później nastąpi zastój, jeśli chodzi o modernizacje czy kupowanie nowych maszyn. Fundusze unijne się kończą, a firmy czekają na zarobek, nim zdecydują się na kolejne zakupy. Ale kierujemy naszą uwagę na rynki wschodnie, tam sytuacja często wygląda podobnie, jak u nas 20 lat temu, więc to olbrzymia szansa dla naszej firmy. Trafia tam już 75 proc. naszego eksportu – mówi Krzysztof Skowroński.

W połowie dekady Krzysztof Skowroński rozpoczął też działalność w branżach bezpośrednio powiązanych z potrzebami rynku mleczarskiego. – Siedem lat temu powstała spół-



FOT. TEWES-BIS

od zera, wraz z zaopatrzeniem go w instalacje produkcyjne, wentylację, klimatyzację i tak dalej – mówi. Od stycznia 2012 roku Krzysztof Skowroński przejął także kierowanie pierwszą ze spółek całej grupy. – Nie tworzymy dynastii, po prostu wykupiłem udziały firmy. Cały czas dbamy o progres, nie musimy bać się o przyszłość. Ostatnio rozwijamy na przykład rynek indyjski. Specyficzny, ale ogromny, mnóstwo krów, dużo mleka, wielkie perspektywy i wielkie potrzeby – mówi.

Od z górą 20 lat spółki z logo Tewes rozwijają się wyjątkowo prężnie. Ich realizacje można już oglądać w kilkunastu krajach świata, od Rosji po Europę Zachodnią. Sukcesem i zyskami firma dzieli się też z otoczeniem: od lat wspiera lokalny klub piłkarski Pisa Barczewo i siatkarską drużynę AZS UWM Olsztyn, pięciokrotnego mistrza Polski. – Wielu ludziom wydaje się, że jak zobaczą nasze logo na imprezie sportowej czy kulturalnej, to jest to dla nas reklama, że wspieramy takie przedsięwzięcia dla zysku. A przecież nikt z ulicy nie zamówi u nas fabryki twarogu, to zwyczajny przejaw naszego poczucia odpowiedzialności społecznej. Warmia i Mazury to region nieco na uboczu, tylko dzięki wsparciu przedsiębiorców możemy sprawić, że będzie się tu lepiej żyło – mówi Krzysztof Skowroński.

Dlatego w 2012 roku powołał „Fundację Tewes Na Rzecz Rozwoju Sportu i Kultury Fizycznej Na Warmii i Mazurach”. – W Olsztynie mamy 40 tysięcy studentów. Bardzo mi zależy na tym, by pokazać im, że warto po studiach zostać w naszym regionie, zostać pracownikiem czy pracodawcą. Tylko dzięki nim Warmia może się rozwijać – mówi.

[www.tewes-bis.com.pl](http://www.tewes-bis.com.pl)

„ Naszą uwagę kierujemy na rynki wschodnie, to ogromna szansa

KRZYSZTOF SKOWROŃSKI

ka Tewes-Klima, czyli usługi w zakresie klimatyzacji, wentylacji i chłodnictwa dla przemysłu, przede wszystkim dla mleczarni. To bardzo prężnie rozwijająca się branża, już dzisiaj jesteśmy liderem na polskim rynku – mówi z dumą Krzysztof Skowroński.

W 2010 roku do portfela spółek dołączył Tewes-Investment, spółka specjalizująca się w budowie wszelkiego rodzaju hal produkcyjnych i magazynowych. – Dzięki temu możemy zaofiarować kompleksową usługę, wybudować kompletny zakład produkcyjny

# Od garażu do holdingu

Choć zaczynał od garażowej produkcji prostych okuć meblarskich, Stanisław Szczepkowski szybko wyspecjalizował się w restrukturyzacji upadających zakładów przemysłowych. Dziś z małego zakładu produkującego w garażu jego firma stała się koncernem zatrudniającym około 800 osób i składającym się z kilku spółek produkcyjnych rozsiansych w różnych regionach Polski i poza jej granicami.

o 1989 roku polska branża meblarska przeszła olbrzymie zmiany. Wokół dużych zakładów powstały setki mniejszych, wiele zachodnich koncernów do Polski przeniosło produkcję sof, kanap czy szaf. Drewna nie brakowało, za to okuć owszem. Tę niszę dostrzegł Stanisław Szczepkowski, inżynier wywodzący się z WSK Mielec, przez lata pracujący w Fabryce Aparatury Rentgenowskiej i Urzędzeń Medycznych w Nidzicy.

## Fotel dla zaawansowanych

Jak w przypadku tysięcy podobnych początki jego firmy – Stalmotu – były więcej niż skromne. Główny kapitał założyciela stanowiło doświadczenie wyniesione z wcześniejszej kariery inżynierskiej i spora dawka uporów. – Stalmot zaczął w 1990 roku jako firma w zasadzie rzemieślnicza. Ruszyliśmy z produkcją prostych okuć meblowych: podnośników do kanap, rolek meblowych, zawiasów itd. W pierwszych miesiącach produkcja szła praktycznie chałupniczo, zaczynaliśmy od jedne-

go pracownika, potem dwóch, trzech i tak to ruszyło – wspomina Stanisław Szczepkowski. Całość zysków z gwałtownie rozwijającego się rynku okuć meblowych firma reinwestowała.

Dziś oferowane przez nią okucia to już nie tylko proste metalowe kształki, rolki i podnośniki kanap, ale przede wszystkim produkty o wiele bardziej zaawansowane technicznie. Stalmot w ofercie ma przeszło 600 produktów, z czego przeważającą część stanowią mechanizmy do mebli tapicerowanych, czyli wszelkiego rodzaju urządzeń służące do rozkładania, wysuwania, obniżania lub przemieszczania poszczególnych elementów kanapy,

stołu, łóżka czy fotela. Produkty firmy to między innymi metalowe stelaże foteli, w których przesuwając dźwignię można jednocześnie opuścić oparcie i wysunąć podnózek. Mechanizmy Stalmotu mają także zastosowanie w nowatorskich stolach z podnoszonym blatem czy rozkładanych sofach.

Firma Stanisława Szczepkowskiego produkuje wszystko to, co sprawia, że meble są no-

woczesne, wygodne, praktyczne i uniwersalne. Mechanizm dla niewielkiego stolika, który pozwala zamienić go w pełnowymiarowy stół, to jeden z większych hitów zeszłorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich. Nic dziwnego, takie rozwiązanie to podstawa mebla, który świetnie sprawdzi się w niewielkim mieszkaniu.

Stanisław Szczepkowski z dumą dodaje, że w firmie nie jest sam, pracują w niej także jego żona i dzieci. Choć Stalmot bardzo się zmienił, a przede wszystkim urósł w ciągu 23 lat od powstania, nadal pozostaje firmą rodzinną.

## Fuzje, restrukturyzacje, przejęcia

Coraz bardziej skomplikowane elementy konstrukcji mebli to ledwie część produkcji grupy kapitałowej Stalmot, bowiem Stanisław Szczepkowski tak naprawdę jest specjalistą od restrukturyzacji. – W 1996 r. jako rodzinna firma kupiliśmy od syndyka upadające przedsiębiorstwo Unitra-Zumet w Bartoszycach. Jego 50 pracowników miało zostać zwolnionych. Zatrzymaliśmy ich, zrestrukturyzowaliśmy zakład, dziś pracuje tu ok. 130 osób. I to w Bartoszycach, na rubieżach kraju, gdzie bezrobocie jest największe – mówi Szczepkowski.

Faktycznie, bliżej stąd do Kaliningradu niż do Olsztyna, więc w tym regionie rozwija się głównie handel. Do dziś bartoszycki zakład Stalmotu produkuje m.in. bimetaliczne ograniczniki temperatury dla przemysłu elektrotechnicznego – pozostałość po firmie państwowej, ale i mechanizmy meblowe. Sukces Szczepkowskiego nie był

przypadkowy, czego dowodzi fakt, że kilka lat później udało się go powtórzyć. – W 2004 roku od Ministerstwa Skarbu Państwa kupiliśmy spółkę Wolmet w Wolsztynie, niedaleko Poznania. Też zakład w zapaści, 160 osób mogło trafić na bruk. Dzięki zmianom w organizacji pracy i poszerzeniu rynków zbytu zostali wszyscy pracownicy. Dziś pracuje tam 200 osób – mówi.

Wolmetem od kilku lat kieruje syn założyciela firmy – Piotr Szczepkowski. Po fuzji z Unitrą i Wolmetem dawny Stalmot przeistoczył się w spółkę akcyjną Stalmot & Wolmet. Zatrudnia ponad 500 osób i prężnie działa w wielu branżach wymagających specjalistycznej wiedzy.

– W 2011 roku kupiliśmy od Ministerstwa Skarbu Państwa 100 proc. udziałów jeleniogórskiego producenta narzędzi skrawających DOLFAMEX. Przez rok byłem tam prezesem. Pozostawiliśmy wszystkich pracowników, a nawet zatrudniliśmy kilkunastu nowych. W tym okresie przekonałem się, że załoga jest bardzo oddana firmie, stawia sobie ambitne cele rozwojowe. Czuję się tam jak w „rodzinie”. Bez obaw po roku oddałem stery dawnemu zarządowi, a sam wróciłem na stanowisko prezesa zarządu Stalmot & Wolmet SA. Z kolei w 2012 roku kupiliśmy od Ministerstwa Skarbu Państwa 85 proc. udziałów spółki KOLSTER w Olsztynie, producenta urządzeń sterowania ruchem dla kolei. Tam też udało się utrzymać pierwotne zatrudnienie. Będziemy tę branżę



FOT. ARCHIWUM STALMOT

rozwijać, bo potrzeby transportu kolejowego są ogromne – wylicza Stanisław Szczepkowski.

Grupa kapitałowa Stalmot & Wolmet to także dwie spółki handlowo-montażowe na Litwie i w Rumunii oraz stałe przedstawicielstwo handlowe w Niemczech. Produkty wszystkich spółek, od mechanizmów dla branży meblarskiej przez narzędzia do obróbki metalu po urządzenia sterownicze dla kolei, znane są na całym świecie. Na eksport trafia ok. 50 proc. produkcji, reszta na rynek krajowy.

– Dywersyfikacja produktowa to dla nas zabezpieczenie przed ewentualną zapaścią jednej z branż, w których działamy. Ale przede wszystkim dzięki przyłączaniu do grupy kolejnych spółek z podobnych, choć nieco różnych branż, poszerzamy nasze doświadczenia pro-

dukcyjne i handlowe, a szczególnie te w zakresie wdrażania nowoczesnych technik wytwarzania. Doświadczenia te przenosimy między różnymi naszymi fabrykami, podnosząc innowacyjność naszych produktów. Nowoczesne techniki wytwarzania stosuje szczególnie nasza fabryka narzędzi DOLFAMEX. Doświadczenia z produkcji narzędzi możemy transferować na produkcję mechanizmów meblowych czy też urządzeń sterowniczych dla kolejnictwa, i odwrotnie – mówi prezes Szczepkowski.

Strategia wspierania przepływu technologii między branżami sprawdza się w praktyce. – Pod względem innowacyjności i jakości nasze produkty należą do najlepszych w Europie. Innowacyjność to metoda na trudne czasy – dodaje prezes Szczepkowski.

[www.stalmot.com](http://www.stalmot.com)



**Dzięki przyłączaniu do grupy kolejnych spółek z podobnych, choć nieco różnych branż, poszerzamy nasze doświadczenia produkcyjne i handlowe, a także te w zakresie wdrażania nowoczesnych technik wytwarzania. Doświadczenia te przenosimy między naszymi fabrykami. W ten sposób podnosimy innowacyjność naszych produktów.**

**STANISŁAW SZCZEPKOWSKI**

# Żywa kultura sera

**Coraz więcej producentów i dostawców mleka myśli o rozpoczęciu własnej produkcji serów, jogurtów, kefirów czy masła. Dla klientów i smakoszy to dobra wiadomość. Dla małych przedsiębiorców to wyzwanie. Grunt, że mogą liczyć na specjalistów – takich jak firma Agrovis.**

Kierowana przez Jerzego Wiśniewskiego firma Agrovis obsługuje mleczarstwo przemysłowe, zapatrując zakłady w specjalistyczne dodatki niezbędne do produkcji serów, twarogów, masła, jogurtu i innych wyrobów. Oprócz tego firma od kilku lat zajmuje się promowaniem farmerskiego przerobu mleka bezpośrednio przez producentów. W ramach usługi Minimleczarnie, oferuje możliwość pomocy w opracowaniu profilu produkcji, wyposażenia technicznego i niezbędnej dokumentacji. Agrovis oprócz tego, że nauczy nowych adeptów serowarstwa odpowiednich technologii, zarazi pasją, poradzi prawnie, to jeszcze zapatruje we wszystko, co potrzebne, by rozpocząć produkcję nabiału. W ofercie znajdują się urządzenia i sprzęt do wyposażenia minimleczarni oraz dodatki technologiczne, niezbędne w procesie produkcji jak: kultury bakteryjne, podpuszczki, powłoki serowarskie itp. Chcąc zapewnić produkty o sprawdzonej, wysokiej jakości, Agrovis nawiązał ścisłe kontakty z doświadczoną firmą francuską Ets Coquard, obsługującą kilka tysięcy serowarów farmerskich we Francji. Oferta Francuzów jest stale wzbogacana o produkty innych sprawdzonych firm z całej Europy.

## Serze, wróć!

W latach 90. rozkwit przeżywała nie tylko polska gospodarka, wielkie zmia-

ny zaszły również na polskich stołach – rozpoczęliśmy powrót do zagubionej przez lata PRL-u polskiej kuchni, między innymi serów. Wraz ze zbliżaniem się XXI wieku zbliżyliśmy się również do zachodniej mody na żywność ekologiczną. Zaczęły powstawać pierwsze sklepy nurtu slowfood, zmieniała się świadomość konsumentów. Proces ten wciąż trwa i to nie tylko w odniesieniu do konsumentów, lecz także producentów i mistrzów fachu branży spożywczej. Odbudowywanie tradycji produkcyjnych to wyzwanie. Prezes Agrovisu Jerzy Wiśniewski dobrze wie, jak ten proces wygląda – swoją firmę założył w 1993 roku. Od tego czasu w branży mleczarskiej zmieniło się bardzo wiele, ale nadal polski rynek wygląda podobnie, jak za PRL: producenci mleka dostarczają je do wielkich zakładów mleczarskich, które przerabiają je na produkty na skalę masową. Tymczasem w wielu krajach zachował się segment tradycyjnego przerobu mleka i część produkcji serów czy jogurtów pochodzi z niewielkich, rodzinnych zakładów. Najśłynniejsze sery, uzyskujące najwyższe ceny wśród smakoszy – i najwięcej nagród – powstają często od pokoleń właśnie u producentów mleka. Czemu w Polsce nie miałoby być podobnie?

Jerzy Wiśniewski jest lekarzem weterynarii z długoletnią praktyką w przemyśle mleczarskim. Wspólnie z dr inż. Mirosławem Sienkiewiczem,

który kieruje w firmie działem mleczarstwa farmerskiego, opracowują i wdrażają kolejne przedsięwzięcia mające na celu odrodzenie i rozwój lokalnego przetwórstwa mleka w Polsce. Zachęcają i wspomagają producentów mleka przy uruchamianiu własnych przetwórn i przerabianiu na miejscu świeżego, niepasteryzowanego mleka, bezpośrednio po udaju. Produkty takie są bliższe naturze, zdrowsze i smaczniejsze, a przy tym wspierają rodzimą przedsiębiorczość.

Tego typu produkcja łączy się jednak z wyżywieniem ludzi, dlatego Agrovis przywiązuje też dużą wagę do edukacji przyszłych producentów, tak aby byli świadomi istniejących zagrożeń oraz produkowali zgodnie ze sztuką serowarską. Od 2010 roku firma zorganizowała osiem kilkudniowych szkoleń dla domowych i fermowych przetwórców mleka. Kursy odbywają się cyklicznie, złożone są z części teoretycznej i praktycznej, a ich tematyka w przeważającej mierze dotyczy technologii serowarskiej. Ostatnia część szkolenia dotyczy higieny i bezpieczeństwa produkcji, legalizacji działalności oraz wymogów badań i oznakowania produktów.

Wszystkim, którzy zamierzają uruchomić przetwórstwo mleka w ramach MLO (czyli działalności Marginalnej Lokalnej i Ograniczonej) bądź też jako normalną działalność gospodarczą, Agrovis oferuje pomoc przy określeniu profilu produkcji, wyposażeniu, wszelkich formalnościach od księgi jakości po procedury robocze. Firma zapewnia również późniejszą obsługę małych mleczarni – dodatki produkcyjne oraz serwis technologiczny.



FOT. ARCHIWUM AGROVIS

„ Segmentem docelowym firmy są przetwórcy farmerscy, ale w ramach swojej wizji i misji Agrovis poświęca dużo czasu amatorom domowego przetwórstwa mleka na własne potrzeby.

## Wiedza, życie i smak

Biznes biznesem, ale przede wszystkim liczy się misja. Jerzy Wiśniewski, i Mirosław Sienkiewicz są pomysłodawcami jedyne w Polsce Festiwalu Serów Farmerskich i Tradycyjnych w Lidzbarku Warmińskim. Ta ogólnopolska platforma spotkań entuzjastów tradycyjnego serowarstwa, zarówno producentów, jak i konsumentów, ma służyć odbudowie i rozwojowi tradycji serowarskiej. Obaj panowie, wraz z całą firmą oraz władzami miasta i hotelem Krasicki, są też współorganizatorami tej wyjątkowej imprezy. Podobne festiwale, promujące tradycyjnych i slowfoodowych producentów serów odbywają się w Hiszpanii, Francji, Niemczech,

Włoszech i innych krajach, wszędzie ciesząc się dużym zainteresowaniem. Firma często uczestniczy w tych wydarzeniach, czerpiąc z nich pomysły do własnych poczyną.

Wyrób serów to pasja, hobby, inspiracja do poznawania świata, kultur i tajemnic tradycji rzemieślniczych. Firma jeździ, szkoli się i wspiera nowe inicjatywy. Agrovis nie tylko chętnie sam poszerza wiedzę na temat serów, ale również chętnie się nią dzieli. Prowadzi serwis internetowy zawierający porady technologiczne, słownik terminów mleczarskich, informacje o recepturach technologicznych, przepisy prawne i sanitarne, ciekawostki z kraju i ze świata. Udostępnia też dane potrzebne

przy planowaniu minimleczarni. Dzięki temu serwis jest pożytecznym narzędziem dla wszystkich rozpoczynających trudną, ale pasjonującą przygodę z przetwórstwem mleka.

Chociaż segmentem docelowym firmy są przetwórcy farmerscy, to w ramach swojej wizji i misji Agrovis poświęca dużo czasu amatorom domowego przetwórstwa mleka na własne potrzeby. Domowi producenci mogą uzyskać odpowiednią poradę oraz kupić niewielkie ilości dodatków i sprzętu do samodzielnej produkcji twarogu, serków, jogurtów lub kefiru. Wkrótce wprowadzona zostanie specjalna linia produktów „Sery w domu”, zawierająca kompleksowe zestawy i proste instrukcje umożliwiające każdemu uzyskanie całej gamy smacznych i bezpiecznych produktów.

Od ubiegłego roku Agrovis należy do Sieci Europejskich Serowarów Farmerskich i Rzemieślniczych, której głównym zadaniem jest międzynarodowa współpraca i obrona interesów europejskich producentów serów naturalnych. Mirosław Sienkiewicz został przedstawicielem Polski w Komisji Europejskiej Sieci. Do sieci przystąpiło też Stowarzyszenie Serowarów Rodzinnych, które powstało w Polsce w celu ochrony i promocji bioróżnorodności produkcji serowarskiej oraz obrony specyficznych interesów farmerskich i rzemieślniczych producentów serów. Podczas międzynarodowych szkoleń, spotkań, targów i seminariów można będzie wypracowywać doskonalsze metody produkcji, poprawiać bezpieczeństwo i warunki produkcji. A polscy konsumenci dzięki temu będą mogli się cieszyć coraz bogatszą i bardziej różnorodną ofertą lokalnych serów – kto wie, może wyrośniemy na konkurentów Francuzom i Włochom?

# Informatyka od pokoleń

**Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Olsztynie to firma z 40-letnią tradycją, którą niemal ćwierć wieku, nieprzerwanie kieruje prezes Zbigniew Władziński. Firma jest spadkobierczynią pierwszego przedsiębiorstwa nowoczesnych technologii informatycznych w naszym kraju o tej samej nazwie i przez cały okres swej działalności należy do liderów branży informatycznej w regionie.**

Zrzeszenia ZETO to produkt poprzedniego systemu, w którym cała działalność gospodarcza była silnie scentralizowana i ogólnie planowana. W każdym województwie istniały zakłady zrzeszenia ZETO, czyli Zakłady Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Spośród nich do dziś działa 18 firm, jedną z nich jest dzisiejsza spółka ZETO Olsztyn.

## Innowacje z konieczności

– Pracowało się na rozkaz i wedle wytycznych, więc nie ma co mówić o wielkich zasługach zakładu sprzed 1989 r.. Natomiast w nowych czasach jako pierwsza firma w ramach zjednoczenia przeszliśmy prywatyzację. Czasy wymagały wykazania inicjatywy, pomysłowości. Wielcy z poprzedniej epoki jeszcze nie czuli potrzeby modernizacji, wprowadzania nowych form organizacyjnych, innowacyjności. A my w Olsztynie, mieście ani nie najbogatszym, ani nie największym, nie mieliśmy innego wyjścia – mówi Marian Sadowski, prokurent i jeden z pracowników o najdłuższym stażu w ZETO. Prywatyzacja oznaczała kres łatwej pracy, już nie było szans na pieniądze czy zlecenia dzielone w głównej siedzibie zjednoczenia, to własna pomysłowość decydowała o być albo

nie być. – Od 20 lat stale się rozwijamy, a to już wiele mówi o wymiarach sukcesu. To duża zasługa prezesa Władzińskiego, który prowadzi firmę od czasów urynkowienia aż do dzisiaj, stawiając na ludzi młodych, ambitnych i kreatywnych. Oglądamy czasem systemy innych światowych producentów i widzimy, że tak naprawdę nasze wyroby, nasze rozwiązania wcale nie są gorsze – mówi Marian Sadowski.

Firma specjalizuje się zarówno w tworzeniu systemów informatycznych pod własnym szyldem, jak gotowych rozwiązań dla innych graczy z branży informatycznej. Kontynuuje też prace nad zagadnieniami, którymi zajmowała się jeszcze w czasach antycznych z dzisiejszej perspektywy, wykorzystując komputery Odra czy Mińsk, wypełniające nierzadko całe pomieszczenia. W 1975 roku stworzyła Symlek, pierwszy polski program do zarządzania jakością mleka i oceną stanu krów rasy mlecznej. Wprowadzony trzy lata później w całej Polsce Symlek funkcjonuje do dzisiaj, choć z oryginalnego kodu

źródłowego została w nim chyba tylko nazwa. Dziś ogólnopolska baza danych zawiera informacje o 600 tys. krów z 18 tys. gospodarstw. W sumie przez 30 lat przez system „przewinęło się” ich prawie 9 mln. – System jest stale rozwijany, dostosowywany do standardów europejskich. Naprawdę nie ma żadnych powodów do kompleksów – mówi Marian Sadowski.

## Mistrzowie wyspecjalizowanych systemów

Podobnych, wyspecjalizowanych systemów firma stworzyła kilkanaście, m.in.: Insemik i Obora dla rolnictwa, PUMA dla obsługi działalności samorządów wszystkich stopni, Akad i ITTransfer dla uczelni, system SO-PiE do ewidencjonowania i naliczania opłat za korzystanie ze środowiska... – O tych programach raczej nie przeczyta się w prasie, którą bardziej interesują porażki niż sukcesy. A pod względem informatycznym Polska nie jest zacofana, więc nie ma czym się ekscytować – twierdzi Marian Sadowski.

Firma na co dzień żyje projektami. W szczyt zatrudnienie sięgało 185 osób, dziś spółka zatrudnia 140. – Taka branża, że fluktuacja jest spora. Ale jak na firmę, która nie montuje sprzętu, nie sprzedaje pecetów, tylko zajmuje się twórczością, jesteśmy całkiem poważnym graczem – mówi Marian Sadowski. Wielu dawnych pracowników ZETO Olsztyn zajmuje obecnie presti-

140  
osób

zatrudnia dziś  
spółka ZETO  
Olsztyn



żowe stanowiska zarówno w firmach krajowych jak również zagranicznych. – Ogromną rolę w sukcesie naszej firmy odegrał prezes Zbigniew Władziński, który związany jest z nią od początku istnienia. Nie tylko zna specyfikę pracy na niemal każdym stanowisku, ale też wyróżnia się takimi cechami jak takt, wyczucie, umiejętność utrzymania poprawnych stosunków między pracownikami, dzielenie się kompetencjami, pozytywne motywowanie. Jeśli ktoś na kierowniczym stanowisku uwierzy we własną boskość, firma daleko nie zajędzie – żartuje Marian Sadowski. – Naszym marzeniem jest stworzenie klastra firm z sektora IT tu, w Olsztynie, by nasz region był nie tylko krainą turystyczną, słynącą z wyjątkowych walorów przyrodniczych. Zapewniamy idealne warunki do tworzenia oprogramowania: płacimy tyle samo co Warszawa, barrier technologicznych nie ma. Przecież światowe hity można tworzyć równie dobrze w zatłoczonym biurze w Warszawie, co na hamaku pod jabłonką tu, w krainie jezior – mówi Marian Sadowski.

Jeśli wizję ZETO Olsztyn podziela lokalne samorządy, miasto nad Łyną może daleko zajść. Nawet, jeśli będzie to podróż tylko wirtualna. – Inicjatywa ta może zahamować odpływ młodych, zdolnych ludzi ze stolicy województwa do większych ośrodków lub za granicę oraz spowodować, że ZETO Olsztyn stanie się poważnym partnerem w programowaniu nowych kierunków rozwoju miasta i regionu – przekonuje Marian Sadowski.

” Ze specjalistami branży informatycznej trzeba umieć współpracować, to znaczy pozytywnie motywować, wytyczać kierunki, wspierać. W Olsztynie to się udało.

ZBIGNIEW WŁADZIŃSKI

[www.zeto.olsztyn.pl](http://www.zeto.olsztyn.pl)

# Poprawa wizerunku przedsiębiorców – projekt PKPP Lewiatan

**C**elem projektu jest budowanie pozytywnego wizerunku przedsiębiorców. Realizowane są trzy typy działań:

- diagnostyczne, czyli kompleksowa analiza problemów wizerunkowych (konsultacje z przedsiębiorcami),
- promocyjne, na które składają się: wybór liderów biznesu, ogólnopolska kampania reklamowa oraz raporty na temat roli przedsiębiorców,
- edukacyjne, obejmujące program działań dla administracji.

## Konsultacje z przedsiębiorcami

Pierwszym krokiem było spojrzenie na wizerunek przedsiębiorców w każdym województwie oraz na doświadczenia biznesu we współpracy z administracją. Przeprowadzono 80 spotkań z przedstawicielami biznesu i administracji (po pięć w każdym województwie). Łącznie wzięło w nich udział ponad 800 uczestników.

## Konkurs „Biznes. Dobry wybór”

W każdym województwie wyłoniono lokalnych przedsiębiorców, będących „twarzami biznesu” swojego regionu. Łącznie w całym kraju nagrodzono 120 osób. Głównymi kryteriami wyboru były dokonania biznesowe, lokalne zaangażowanie CSR oraz standardy zarządzania zasobami ludzkimi. Konkurs miał charakter otwarty. Nagrodzonych wyłoniły kapituły złożone z przedstawicieli administracji, organizacji biznesowych, patronów medialnych i liderów opinii. Konkurs objęły patronatem 54 redakcje mediów regionalnych.

## Raporty „Przedsiębiorcy w województwie”

Opracowanie to trzymają Państwo w rękach. Powstało 17 raportów – dla każdego województwa oraz raport ogólnopolski. Wersje elektroniczne dostępne są na stronie projektu [www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl](http://www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl).

## Kampania reklamowa

Najgłośniejszym elementem projektu będzie kampania medialna, promująca pozytywny wizerunek przedsiębiorców. Emisje ukażą się w mediach lokalnych i ogólnopolskich oraz w internecie.

## „Efektywna współpraca administracja-biznes”

W oparciu o wyniki konsultacji i badań oraz wnioski z okrągłego stołu administracji i biznesu opracowane zostaną rekomendacje dla obu stron na temat zasad budowania efektywnej współpracy. Opracowanie zostanie rozślane do urzędów i organizacji pracodawców w całej Polsce oraz będzie dostępne w wersji elektronicznej.

## Warsztaty dla administracji samorządowej

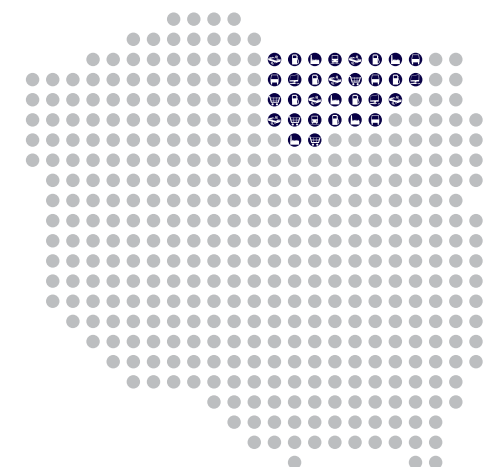
Rekomendacje staną się także podstawą warsztatów dla samorządowców w każdym województwie. Program spotkań obejmie m.in. prezentację dobrych praktyk, sesję porad eksperckich

oraz warsztat dotyczący specyfiki problemów lokalnych, które mogą być rozwiązywane wspólnie z biznesem. Będzie to pierwszy krok wdrażania wypracowanych rekomendacji.

## Konferencje finałowe

Zwieńczeniem projektu będą podsumowujące konferencje wojewódzkie. Wezmą w nich udział przedsiębiorcy (w tym zwycięzcy konkursów), przedstawiciele administracji, liderzy opinii i reprezentanci organizacji pracodawców. Będzie to okazja do prezentacji wyników projektu, zebrania informacji zwrotnej oraz stworzenia możliwości zbudowania osobistych relacji pomiędzy uczestnikami. Mamy nadzieję, że konferencje staną się również początkiem dalszych, samodzielnych już działań, zainicjowanych dzięki projektowi.

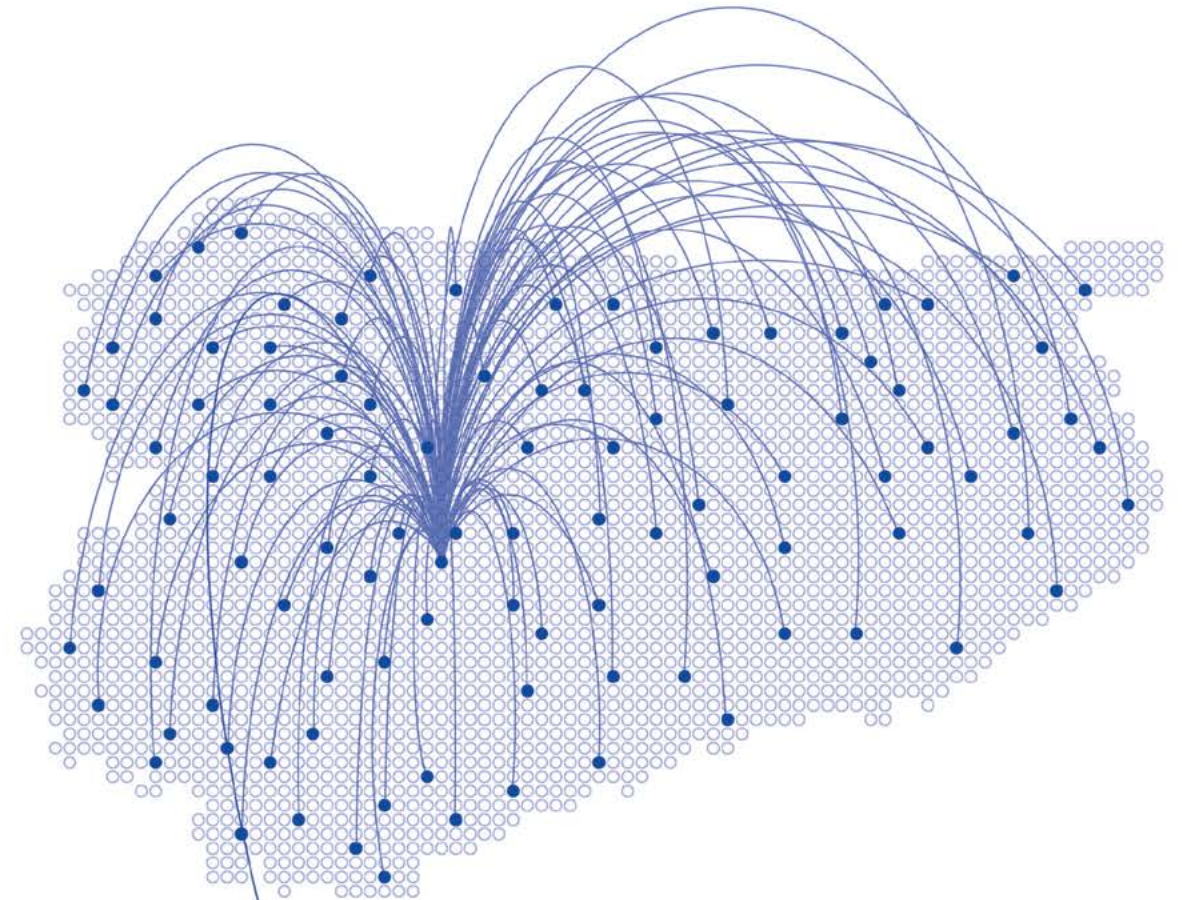
Projekt trwa od 1.08.2011 r. do 31.07.2013 r. i jest współfinansowany ze środków UE, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



2013



# Wyborcza do wyboru



... <http://www.ro.com.pl>



Olsztyn FM 103,2 Elbląg FM 103,4 Giżycko FM 99,6

Jedziesz na Warmię i Mazury? Włącz **TVP OLSZTYN**

Sekcja Promocji, Marketingu  
i Reklamy  
tel. 89 521 39 80,  
89 521 39 81

[www.tvp.pl/olsztyn](http://www.tvp.pl/olsztyn)

Telewizja Polska S.A.  
Oddział w Olsztynie  
Dyrektor, Sekretariat,  
Redakcja „Informacji”  
ul. Radiowa 24 A, 10-206 Olsztyn  
[informacje@tvp.pl](mailto:informacje@tvp.pl),  
[sekretariat.olsztyn@tvp.pl](mailto:sekretariat.olsztyn@tvp.pl)  
tel. 89 534 75 67, 89 535 81 47  
telefon interwencyjny:  
605 605 112



  
[lewiatan@pkpplewiatan.pl](mailto:lewiatan@pkpplewiatan.pl)

Polska Konfederacja  
Pracodawców Prywatnych  
Lewiatan

**GŁOS  
BIZNESU**

  
  
Efektywność

  
[www.pkpplewiatan.pl](http://www.pkpplewiatan.pl)

  
Odpowiedzialność

  
Rozwój

  
Konsultacje społeczne

  
Reformy

  
Innowacyjność

  
Deregulacja



Sprawdź  
Prognozę Pogody



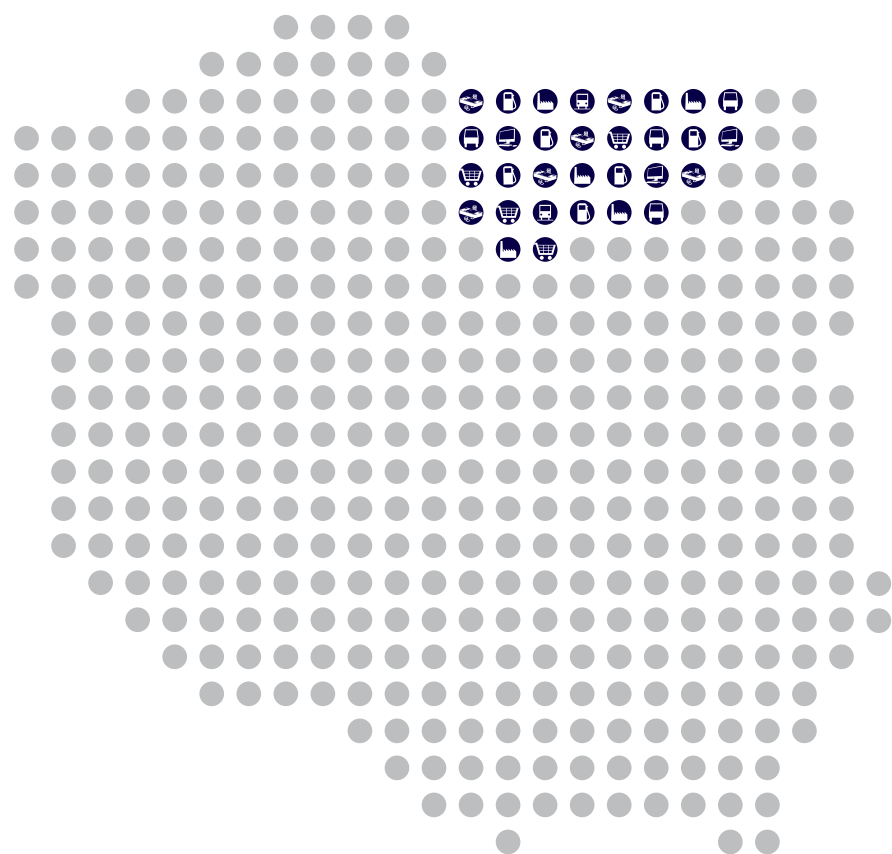
Zobacz Najważniejsze  
Informacje



Poznaj Firmy  
z Regionu



Zaplanuj Skuteczną  
Kampanię



# Spis treści

Wstęp . . . . . 5

## **RAPORT „PRZEDSIĘBIORCY WARMII I MAZUR”**

Przedsiębiorcy Warmii i Mazur . . . . .	<b>6</b>
Rozwijamy się. . . . .	<b>10</b>
Wszyscy jesteśmy przedsiębiorcami . . . . .	<b>12</b>
Tysiące przedsiębiorczych kobiet . . . . .	<b>14</b>
Pomnażamy nasz majątek. . . . .	<b>16</b>
Więksi niż Fiat i PZU . . . . .	<b>18</b>
Pączkowanie kapitału. . . . .	<b>20</b>
Naprzód, czyli inwestycje . . . . .	<b>22</b>
Budujemy zieloną Polskę . . . . .	<b>24</b>
Miejsca pracy są w przedsiębiorstwach . . . . .	<b>26</b>
Z naszych podatków . . . . .	<b>28</b>
Płaca ważniejsza od świadczeń. . . . .	<b>30</b>
Najwięksi i najcenniejsi. . . . .	<b>32</b>
Jesteśmy konkurencyjni . . . . .	<b>34</b>
Rolnik, prawdziwy mikroprzedsiębiorca . . . . .	<b>36</b>
Jesteśmy innowacyjni . . . . .	<b>38</b>
Odpowiedzialny biznes to my . . . . .	<b>40</b>

## **KONKURS „BIZNES. DOBRY WYBÓR”**

O konkursie . . . . .	<b>42</b>
Laureaci z województwa warmińsko-mazurskiego . . . . .	<b>43</b>
O projekcie „Poprawa wizerunku przedsiębiorców”. . . . .	<b>56</b>





UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**PKPP LEWIATAN**  
ul. Zbyszka Cybulskiego 3  
00-727 Warszawa  
Tel. 48 (22) 55 99 900  
Fax 48 (22) 55 99 910  
[www.pkpplewiatan.pl](http://www.pkpplewiatan.pl)

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**EGZEMPLARZ BEZPŁATNY**